

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 61. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 13 kwietnia 2018 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2018

SPIS TREŚCI

61. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 13 kwietnia 2018 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Krzysztof Truskolaski 225

Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Ryszard Terlecki 225

Punkt 28. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. (przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański . . . 225
Poseł Izabela Kloc 228
Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk 230
Poseł Sławomir Nitras 232
Poseł Tomasz Piotr Nowak 233
Poseł Krzysztof Truskolaski 233
Poseł Marek Sowa 234
Poseł Jacek Protasiewicz 235
Poseł Tomasz Piotr Nowak 237
Poseł Michał Szczerba 237
Poseł Lech Kołakowski 237
Poseł Ryszard Wilczyński 237
Poseł Zofia Czernow 238
Poseł Józef Lassota 238
Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk 238
Poseł Krzysztof Gadowski 238
Poseł Izabela Kloc 239
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański . . . 239
Poseł Jacek Protasiewicz 240
Poseł Tomasz Piotr Nowak 241
Poseł Ryszard Wilczyński 241
Poseł Tomasz Piotr Nowak 241
Poseł Krzysztof Gadowski 242

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Marszałek 242

Punkt 33. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w 75. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim

Marszałek 242

Sprawy formalne

Poseł Jerzy Meysztowicz 243

Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Sprawozdawca Piotr Olszówka 243
Poseł Mirosław Maliszewski 244
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski 244

Głosowanie

Marszałek 244
Poseł Mirosław Maliszewski 244
Poseł Kazimierz Płocke 245
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski 245
Poseł Kazimierz Płocke 246
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski 246
Poseł Mirosław Maliszewski 246
Poseł Marek Suski 247
Poseł Jarosław Sachajko 247
Poseł Piotr Olszówka 247
Poseł Mirosław Maliszewski 247
Poseł Sławomir Nitras 248
Poseł Mirosław Maliszewski 248
Poseł Kazimierz Płocke 249
Poseł Adam Szłapka 249
Poseł Robert Telus 249
Poseł Zbigniew Sosnowski 250
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski 250

Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Sprawozdawca Waldemar Buda 250

Głosowanie

Marszałek 250
Poseł Zdzisław Gawlik 251

Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy

Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece (cd.)	
Posel Sprawozdawca Bartłomiej Wróblewski . .	252
Głosowanie	
Marszałek	252
Punkt 32. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmia- nie ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej (cd.)	
Posel Małgorzata Chmiel	252
Głosowanie	
Marszałek	252
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wy- powiedzeniu Umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Republiki Francuskiej w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, podpisanej w Pary- żu dnia 14 lutego 1989 r. (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	253
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wy- powiedzeniu Umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Królestwa Belgii i Rządem Wielkiego Księstwa Luksemburga w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 19 maja 1987 r. (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	253
Punkt 23. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypo- wiedzeniu Umowy między Rzeczapo- spolitą Polską a Republiką Cypru w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 4 czerwca 1992 r. (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	253
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypo- wiedzeniu Umowy między Rzeczapo- spolitą Polską i Królestwem Holandii o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 7 września 1992 r. (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	253

Punkt 28. porządku dziennego: Informa- cja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. (prze- wodnictwo Estonii w Radzie Unii Euro- pejskiej) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej (cd.)	
Posel Sławomir Nitras	254
Posel Jacek Protasiewicz	254
Sekretarz Stanu w Ministerstwie	
Spraw Zagranicznych Konrad Szymański . .	254
Głosowanie	
Marszałek	255
Posel Adam Szłapka	255
Posel Krzysztof Truskolaski	255
Posel Sławomir Nitras	255
Posel Jacek Protasiewicz	256
Posel Robert Winnicki	256
Sekretarz Stanu w Ministerstwie	
Spraw Zagranicznych Konrad Szymański . .	256
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medyc- zym oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Tomasz Latos	257
Głosowanie	
Marszałek	257
Posel Rajmund Miller	257
Posel Marek Ruciński	257
Posel Paweł Grabowski	257
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	
Józefa Szczurek-Żelazko	258
Punkt 30. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmo- wych	
Głosowanie	
Marszałek	258
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie obrad	
Punkt 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony śro- dowiska oraz niektórych innych ustaw	
Posel Gabriela Lenartowicz	259
Posel Anna Paluch	261
Posel Bogusław Sonik	263
Posel Krzysztof Sitarski	264
Posel Ewa Lieder	265
Posel Marek Krzakała	266
Posel Krzysztof Gadowski	266
Posel Beata Małicka-Libera	266
Posel Ryszard Wilczyński	267
Posel Lidia Gądek	267
Posel Józef Lassota	268
Posel Alicja Chylicka	268
Posel Stefan Romecki	268

Poseł Zofia Czernow.	269
Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczynska.	269
Poseł Elżbieta Radziszewska.	269
Poseł Ewa Kołodziej.	269
Poseł Michał Szczerba.	270
Poseł Anna Paluch.	270
Poseł Marek Sowa.	270
Poseł Krzysztof Sitarski.	271
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska	
Sławomir Mazurek.	271
Poseł Gabriela Lenartowicz.	274

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Oświadczenia

Poseł Grzegorz Adam Woźniak.	276
Poseł Jan Kilian.	277

Poseł Dariusz Bąk.	278
Poseł Jacek Kurzepa.	278
Poseł Teresa Hałas.	279
Poseł Jerzy Paul.	279
Poseł Waldemar Andzel.	280

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych

Poseł Krzysztof Szulowski.	283
Poseł Urszula Pasławska.	283
Poseł Małgorzata Zwiercan.	283
Poseł Sylwester Chruszcz.	284
Poseł Jarosław Gonciarz.	284
Poseł Krzysztof Sitarski.	285
Poseł Jerzy Wilk.	285

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 59)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Marek Kuchciński oraz wicemarszałkowie Ryszard Terlecki i Małgorzata Kidawa-Błońska)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Krzysztofa Truskolaskiego, Arkadiusza Myrcha, Marcina Duszka i Martę Kubiak.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Krzysztof Truskolaski i Arkadiusz Myrcha.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Krzysztof Truskolaski i Marta Kubiak.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Krzysztof Truskolaski:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych – bezpośrednio po zakończeniu głosowań, ok. godz. 14. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ten wniosek to druk nr 2445.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. (przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 2226) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 2312).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Konrada Szymańskiego o przedstawienie informacji.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Jest mi niezmiernie miło, że kolejny raz mogę przedstawić państwu półroczne sprawozdanie z prac Unii Europejskiej, tym razem w czasie prezydencji estońskiej, oczywiście ze szczególnym uwzględnieniem tych aspektów prac odbywających się na forum Unii Europejskiej, które mają szczególnie istotne znaczenie z punktu widzenia polityki polskiej w Unii Europejskiej.

Estonia zdecydowała się podzielić swoją agendę na cztery zasadnicze tematy, takie jak: otwarta i innowacyjna Europa, w znaczeniu głównie budowy wspólnego rynku, Europa bezpieczna – z oczywistych powodów zewnętrznych to był bardzo ważny aspekt prac Unii w tym czasie – Europa cyfrowa i Europa inkluzyjna i zrównoważona, w szczególności w znaczeniu polityki społecznej i środowiskowej.

Jeśli chodzi o ten pierwszy aspekt, rynkowy, myślę, że Estonia jest bardzo wiarygodnym krajem, który zawsze, podobnie jak Polska, podnosi kwestię znaczenia wspólnego rynku dla konstrukcji integracji europejskiej, znaczenia wspólnego rynku dla roli Unii Europejskiej w europejskim wzroście gospodarczym. Mielśmy tutaj do czynienia z kilkoma ważnymi deklaracjami, natomiast można odnieść wrażenie, że te bardzo ważne deklaracje polityczne, wielokrotnie wspierane w konkluzjach Rady Europejskiej, są nieproporcjonalnie mocne w stosunku do konkretnych, w szczególności konkretnych legislacyjnych.

Jedynym ważnym elementem prac legislacyjnych w tym czasie w zakresie wspólnego rynku są prace nad europejską kartą usługową. Tutaj akurat od bardzo wielu lat, pomimo 25-lecia istnienia wspólnego rynku, mamy do czynienia z olbrzymim niedorozwojem konstrukcji wspólnego rynku. To jest olbrzymi niewykorzystany potencjał Unii Europejskiej. Z uwa-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański

gi na falę protekcyjnistyczną, która jest widoczna w niektórych innych państwach członkowskich, niestety nie można odnotować tu jakichś bardzo istotnych sukcesów. Niemniej jednak prace nad europejską kartą usługową cieszyły się zdecydowanym poparciem nie tylko prezydencji estońskiej, ale także Polski. Liczymy na to, że ta inicjatywa legislacyjna przyniesie nie tylko istotne ograniczenia administracyjne w zakresie działania, w szczególności transnarodowego, małych i średnich usługodawców, ale również istotne zmiany w zakresie łatwego wzajemnego uznawania kwalifikacji.

Drugim niezwykle ważnym, także z polskiego punktu widzenia, elementem prac jest Europa bezpieczna. Ten rozdział dotyczy przede wszystkim udanej notyfikacji wzmocnionej współpracy w zakresie bezpieczeństwa, zwanej PESCO. Polska jest jednym z krajów założycielskich tej współpracy. Polska była bardzo aktywnym uczestnikiem prac negocjacyjnych nad tekstem samej notyfikacji, ponieważ mamy bardzo określone oczekiwania wobec tego, co się wiąże ze wzmocnieniem roli Unii Europejskiej w obszarze bezpieczeństwa i obronności.

Po pierwsze, chcemy, aby rosnąca rola Unii Europejskiej w obszarze bezpieczeństwa i obronności wiązała się z pełną synergią, była budowana w pełnej synergii z planami NATO. Nie chcielibyśmy, aby potencjał polityczny Unii Europejskiej służył rozejściu się dróg w zakresie bezpieczeństwa, strategicznych interesów bezpieczeństwa państw członkowskich Unii Europejskiej, ponieważ znakomita ich większość jest równocześnie, tak jak Polska, członkami NATO.

Zwracaliśmy uwagę – jest to odnotowane również w liście, który jest dołączony do polskiego aktu notyfikacji – na to, że budowa europejskiej zdolności obronnej, bezpieczeństwa musi opierać się na równowadze celów strategicznych. Cele związane z zagrożeniami dla europejskiego bezpieczeństwa na Południu nie mogą być realizowane kosztem równie ważnych wyzwań w zakresie bezpieczeństwa na Wschodzie.

Kolejną, trzecią sprawą związaną ze wzmocnieniem roli Unii Europejskiej w obszarze bezpieczeństwa jest oczywiście budowanie instrumentów wsparcia finansowego dla przemysłu obronnego. To są prace związane, choć w dużym stopniu równoległe, z PESCO. Tutaj zwracamy uwagę na to, że budowa, w szczególności zasilanie znaczącymi sumami pieniędzy w nowej perspektywie finansowej, Europejskiego Funduszu Obronnego nie może prowadzić do oligopolizacji europejskiego przemysłu obronnego, nie może prowadzić do tego, że gracze dominujący będą mieli jeszcze silniejszą pozycję, a gracze mniejsi i średni, do których należy Polska, będą mieli utrudnione możliwości korzystania ze wsparcia europejskiego w zakresie przemysłu obronnego.

Te kraje, które tak jak Polska chcą zachować i rozwijać przemysł obronny, muszą mieć gwarancję pełnej dostępności tego wsparcia dla realizacji swoich własnych planów. Zostało to odnotowane dwukrotnie w sposób bardzo szczegółowy w konkluzjach Rady Europejskiej. Będziemy starali się, aby te założenia przyjęte przez szefów rządów były przetłumaczone na legislacyjny i budżetowy konkret.

W zakresie bezpieczeństwa Europy ważnym wydarzeniem, choć nie przełomowym, był szczyt Partnerstwa Wschodniego. Partnerstwo Wschodnie dzisiaj nie przeżywa najlepszych lat. Uwaga strategiczna, polityczna w ostatnich latach, po części ze względów obiektywnych, po części z innych powodów, przesunęła się na południe. W polskim, zapewne również estońskim, interesie, w interesie naszego regionu, jest utrzymanie jednakże strategicznej równowagi. Temu służył szczyt Partnerstwa Wschodniego, który z jednej strony przyniósł możliwość dostępności projektów z zakresu transeuropejskich sieci transportowych dla wszystkich państw Partnerstwa Wschodniego – to jest krok średniej skali, powiedziałbym, ale sensowny, krok we właściwym kierunku – a z drugiej strony przyniósł uformowanie układu stowarzyszeniowego z Armenią.

Polska brała aktywny udział w przygotowaniu szczytu Partnerstwa Wschodniego, wskazując na przynajmniej dwa główne problemy, które są przed nami wciąż nierozwiązane. Po pierwsze, Unia Europejska musi znaleźć instrumenty, znaleźć ofertę dla państw, które w różnym stopniu są zaawansowane, jeśli chodzi o współpracę z Unią Europejską. Są państwa, które mają w zasadzie zerowe relacje, jak Białoruś, albo bardzo ograniczone relacje, jak Azerbejdżan, z drugiej strony są państwa, które niemalym kosztem politycznym, a także narodowym zrobiły olbrzymi postęp, jeżeli chodzi o zbliżenie do Unii Europejskiej. Mam tu na myśli przede wszystkim Ukrainę i Gruzję. Te państwa, które są dzisiaj stronami zaawansowanych umów handlowych, umów stowarzyszeniowych, umów o liberalizacji wizowej, muszą również mieć przed sobą jakąś polityczną perspektywę. I temu służyła wymiana opinii na szczycie Partnerstwa Wschodniego. Polski głos w tej sprawie był bardzo słyszalny, nie tylko w fazie przygotowawczej, ale również w trakcie samego szczytu.

Drugą stroną problemu bezpieczeństwa Europy jest oczywiście presja migracyjna, presja związana z niekontrolowaną migracją do Europy i z niepokojami, jakie budzi to w państwach, które są bezpośrednio dotknięte niekontrolowaną falą migracyjną. W tej dziedzinie udało się ukształtować reżim prawny, który będzie wspomagał efektywną i szybką wymianę informacji na temat ruchu osobowego wizowego i bezwizowego na zewnętrznych granicach Unii Europejskiej. Dwa akty prawne, które rządzą tymi zasadami, zostały uzgodnione w czasie prezydencji estońskiej i ma to kolosalne znaczenie nie tylko dla dalszego uszczelniania granicy zewnętrznej Unii Europejskiej, co jest jednym z priorytetów polskiej polityki

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański

w Unii Europejskiej, ale również dla budowania zaufania do systemu Schengen, które to zaufanie ucierpiało na skutek niekontrolowanej i masowej fali migracyjnej w roku 2015 i w kolejnych miesiącach.

Nierozwiązanym problemem pozostaje reforma europejskiego systemu azylowego. W bardzo wielu dziedzinach mamy w zasięgu ręki, można byłoby powiedzieć, porozumienie dotyczące wielu aspektów tego szerokiego pakietu zmian legislacyjnych. Jest jedna sprawa, która nie pozwala na zamknięcie całości tego pakietu. Tą sprawą są forsowane cały czas próby ponadnarodowego zarządzania ruchem uchodźczym w Unii Europejskiej. Polska jest gotowa do kompromisów w zakresie całego pakietu europejskiego systemu azylowego, natomiast nigdy nie zgodzi się na to, aby nawet w sytuacji kryzysowej kontrola naszej granicy pod względem ruchu tak migracyjnego, jak i azylowego była w jakikolwiek sposób nadwątlona przez mechanizmy zarządzania ponadnarodowego.

Istotnym elementem budowania właściwej europejskiej odpowiedzi na problem migracji jest stworzenie funduszu powierniczego dla Afryki. Polska jest aktywnym uczestnikiem nie tylko tego instrumentu, ale także wielu innych instrumentów finansowych, które mają na celu ograniczenie i w przyszłości wyeliminowanie pierwotnych powodów, pierwotnych przyczyn ruchu migracyjnego. To jest właściwe podejście, solidarne i europejskie właściwe podejście do problemu kryzysu migracyjnego i w tej dziedzinie Unia Europejska, pozostałe państwa, w szczególności państwa bezpośrednio dotknięte presją migracyjną, mogą w pełni liczyć na Polskę.

Estonia z oczywistych powodów położyła bardzo duży nacisk na agendę cyfrową. Ta agenda jest zarysowana dzisiaj w postaci przynajmniej 16 aktów prawnych, które są konieczne do tego, aby uwolnić potencjał wspólnotowego rynku cyfrowego. Dotyczą one nie tylko zasad cyfryzacji usług publicznych, ale również kwestii ustrojowych, do których należy rozporządzenie o swobodzie przepływu danych nieosobowych. Są one konieczne również do tego, by uwolnić możliwości inwestycyjne, które są konieczne do zbudowania zaawansowanej infrastruktury telekomunikacyjnej, w szczególności 5G, bez której trudno sobie wyobrazić istotny skok jakościowy w zakresie budowy rynku cyfrowego. Ta sprawa jest przedmiotem, wydaje się, powszechnego wsparcia przez szefów rządów państw członkowskich Unii Europejskiej, natomiast wciąż widzimy istotne opóźnienia, jeżeli chodzi o prace ściśle legislacyjne.

Polska od samego początku jest jednym z państw, które są najbardziej inicjatywne, tworzą inicjatywy politycznego wsparcia dla przyspieszenia prac legislacyjnych. Byliśmy inicjatorami przynajmniej dwóch listów w tej sprawie, podpisanych na poziomie szefów rządów przez 16 państw członkowskich. Chcieliby-

śmy, aby w tej sprawie Unia Europejska działała zdecydowanie bardziej ambitnie i bardziej efektywnie.

Ostatnim elementem, na który chciałbym zwrócić uwagę, wśród zagadnień regularnej agendy prezydencji estońskiej są zagadnienia zrównoważonej Europy, które były w tym wypadku interpretowane w szczególności w obszarze polityki społecznej i polityki środowiskowej. W czasie tego okresu 6-miesięcznej prezydencji estońskiej w Unii Europejskiej mieliśmy do czynienia z podpisaniem proklamacji międzyinstytucjonalnej na temat filara praw socjalnych. To jest ważny dokument polityczny, ponieważ potwierdza on wolę wszystkich państw, w tym wolę Polski, by utrzymać i rozwijać europejski model społeczny. Natomiast w tym samym czasie Polska w trakcie przygotowywania tego dokumentu – ma to silne odzwierciedlenie w tekście tego dokumentu – zwracała uwagę na fakt, że jeden europejski model społeczny nie oznacza ujednolichenia, nie oznacza harmonizacji polityk społecznych, nie oznacza ujednolichenia systemów polityki społecznej. To jest niezwykle ważne zastrzeżenie kompetencyjne. Chcielibyśmy, aby było zupełnie jasne – tak brzmią słowa proklamacji, tak brzmią słowa towarzyszących konkluzji Rady Europejskiej – że proklamacja nie zmienia nic, jeżeli chodzi o ustalony porządek kompetencyjny między państwami członkowskimi a Unią Europejską w zakresie polityki społecznej. Oczywiście fundamentalne, zasadnicze kompetencje w tym obszarze muszą pozostać po stronie państw członkowskich, ponieważ państwa członkowskie mają swobodę wyboru odpowiedniej hierarchii i odpowiednich instrumentów polityki społecznej, tak aby one odpowiadały preferencjom, które wyrażane są w wyborach powszechnych i są przedmiotem prac parlamentów narodowych.

W obszarze społecznym, choć o silnym znaczeniu dla przyszłości wspólnego rynku, należy odnotować negocjacje dotyczące pracy delegowanej. Polska była jednym z czołowych państw, które były i są oponentami działań, które pod pretekstem podnoszenia standardów społecznych budują tak naprawdę bariery na wspólnym rynku. To był powód, dla którego Polska nie była w stanie poprzeć politycznie ostatecznego kształtu kompromisu w sprawie pracy delegowanej. Niemniej chciałbym odnotować, że działania Polski i regionu – wykraczające poza Europę Środkową, to była znacznie szersza koalicja – przyniosły również pozytywne, korzystne efekty. Mam tu na myśli przedłużenie okresu delegowania długoterminowego, mam tu na myśli definicję zastępstwa, definicję podwykonawstwa, w końcu definicję zasad porównywania płac. Te wszystkie ustępstwa, te wszystkie elementy, które łagodzą protekcyjny charakter tej inicjatywy, oznaczają, że branże, w szczególności te najlepiej zorganizowane branże, które posługują się mechanizmami pracy delegowanej, z całą pewnością będą mogły dalej świadczyć pracę delegowaną na rynku wspólnotowym Unii Europejskiej.

(Poseł Sławomir Nitras: Przez rok.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański

Nie oznacza to, że inicjatywa przygotowana przez Komisję Europejską, a następnie poparta w Parlamencie Europejskim przez istotną grupę państw jest warta poparcia. Z powodów politycznych Polska nie będzie wyrażała poparcia dla inicjatyw, których odłożonym sensem, a być może zamierzonym sensem, jest budowa barier protekcyjnych.

Istotnym elementem brakującym do oceny całości tej agendy jest transport międzynarodowy. Kolejnym elementem porozumienia, kompromisu w Radzie ds. Społecznych było przeniesienie tego elementu negocjacji (*Dzwonek*) do Rady ds. Transportu. Jesteśmy przed ostatecznymi decyzjami w tej sprawie. Ufamy, że zgodnie z porozumieniem dotychczasowym będziemy mogli wynegocjować takie reguły, które uchronią transport międzynarodowy przed budową barier, istotnych barier protekcyjnych.

Konkludując, chciałbym odnotować tylko trudny, ale kompromis w zakresie polityki klimatycznej, trudny, ale kompromis wychodzący naprzeciw polskim oczekiwaniom w zakresie pakietu zimowego. Ufamy, że będziemy mogli go zachować w drodze negocjacji z Parlamentem Europejskim, tak aby rynek mocy w Polsce, który był przedmiotem prac parlamentu, mógł być zrealizowany w najbliższych latach.

Na osobną uwagę zasługuje oczywiście zakończenie pierwszej fazy negocjacji z Wielką Brytanią całkowicie po myśli polskich oczekiwań tak w zakresie ochrony praw polskich obywateli, jak i rozliczenia finansowego Wielkiej Brytanii oraz sukcesem zakończone prace nad budżetem rocznym na rok 2018. Te prace, można powiedzieć, że w nowych warunkach politycznych, były rodzajem pilotażu przed prawdziwymi negocjacjami dotyczącymi nowych ram finansowych. Gdyby zastosować logikę, która przyświecała negocjacom dotyczącym budżetu 2018 r., mielibyśmy bardzo łatwą ścieżkę dojścia do właściwego porozumienia, zrównoważonego porozumienia w zakresie wieloletnich ram finansowych. Budżet roku 2018...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, proszę konkludować.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:

...spełnia nowe oczekiwania polityczne, spełnia oczekiwania finansowania nowych celów politycznych, jednocześnie nie dzieje się to kosztem tradycyjnych polityk – polityki rolnej czy polityki spójności. Według tej logiki wyobrazić sobie można łatwo efektywne przejście przez bardzo trudny okres negocjacji dotyczących wieloletnich ram finansowych. Odejście od tej logiki będzie oznaczało kryzys w negocjacjach dotyczących wieloletnich ram finansowych.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo i przepraszam za przekroczenie czasu.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:

To był skrót. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę teraz panią poseł Izabelę Kloc o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały.

Poseł Izabela Kloc:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej już po raz piąty przedstawić sprawozdanie i zaprezentować projekt uchwały Sejmu w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec – grudzień 2017 r. (przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej).

Informacja Rady Ministrów na temat działań Polski podczas prezydencji Estonii została przyjęta przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 9 stycznia 2018 r., a 26 stycznia przekazana do Wysokiej Izby.

Informacja rządu, tak jak we wcześniejszych latach, została przygotowana we współpracy ministerstw i urzędów centralnych, a za jej prezentację odpowiada Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Jest to już 28. półroczne sprawozdanie Rady Ministrów dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresach kolejnych prezydencji.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej rozpatrzyła informację przedstawioną w druku nr 2226 na 187. posiedzeniu w dniu 28 lutego 2018 r. Informację tę w imieniu Rady Ministrów zaprezentował pan minister Konrad Szymański, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Minister przedstawił przebieg i dokonania prezydencji estońskiej przez

Posel Izabela Kloc

pryzmat jej priorytetów oraz kwestii kluczowych z punktu widzenia Polski.

Prezydencja estońska koncentrowała swoje działania wokół następujących zagadnień: po pierwsze, otwarta i innowacyjna gospodarka, po drugie, bezpieczna i chroniona Europa, po trzecie, cyfrowa Europa, po czwarte, inkluzywna i zrównoważona Europa.

W zakresie otwartej i innowacyjnej gospodarki prace prezydencji koncentrowały się na realizacji koncepcji strategii rynku wspólnotowego. Z punktu widzenia polskiego rządu szczególnym zainteresowaniem cieszyły się prace legislacyjne dotyczące europejskiej karty usługowej.

Drugą kwestią omawianą w ramach prac prezydencji była bezpieczna i chroniona Europa. Prezydencja kierowała swe wysiłki w celu ustanowienia PESCO – strukturalnej współpracy w zakresie bezpieczeństwa państw europejskich. Ostatecznie 25 państw europejskich zdecydowało się wejść w ten projekt. Trzeba podkreślić, że Polska była jednym z państw założycielskich PESCO. Strona polska w ramach rozwoju europejskiej polityki bezpieczeństwa silnie akcentowała adekwatność tej polityki w odniesieniu do wszystkich państw objętych zagrożeniami, zarówno ze wschodu, jak i z południa.

Ponadto, podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego, udało się stworzyć instrumenty wsparcia infrastrukturalnego z zakresu T&T. Z punktu widzenia rozwoju Partnerstwa Wschodniego udało się też odnotować sukces w postaci podpisania umowy stowarzyszeniowej z Armenią.

Wśród zagadnień będących przedmiotem zainteresowania prezydencji były również kwestie migracyjne. Utworzono fundusz powierniczy na rzecz Afryki oraz osiągnięto porozumienie na poziomie ponadnarodowym w zakresie europejskich narzędzi prawnych mających służyć kontroli przekraczania zewnętrznej granicy Unii Europejskiej. Oba zagadnienia były wspierane przez polski rząd. Nierozwiązana kwestia pozostała reforma systemu azylowego, a konkretnie stałego systemu alokacji ruchu uchodźczego między państwa członkowskie.

Istotnym zagadnieniem prac prezydencji były elementy cyfrowe. Podczas szczytu w Tallinie promowano swobodę przepływu danych nieosobowych. Z punktu widzenia polskiego rządu istotne jest, by wprowadzić na rynku wspólnotowym standardy w obszarze cyfrowym, a także ukształtować mechanizmy, które będą pomagały rozwojowi infrastruktury i które są konieczne do rozwoju rynku cyfrowego. Rozwiązania te miały również umożliwić skuteczne egzekwowanie podatków od firm sektora cyfrowego. Warte odnotowania jest to, że Polska jest jednym z promotorów ambitnego podejścia do opodatkowania sektora cyfrowego.

Ostatnim elementem prac prezydencji estońskiej była idea zrównoważonego rozwoju Europy. Najwięk-

sze kontrowersje w tym zakresie budziły próby uregulowania ostrzejszych przepisów dotyczących pracy delegowanej. Uformowany typ kompromisu nie do końca spełnia polskie oczekiwania, szczególnie z punktu widzenia interesu branży transportowej, która z natury rzeczy ma charakter transgraniczny i wymaga w tym zakresie szczegółowego reżimu prawnego w formie odpowiednich derogacji.

Drugim istotnym elementem prac prezydencji była proklamacja filara praw socjalnych podpisana w Göteborgu przez instytucje Unii Europejskiej. Z polskiego punktu widzenia ważne było podkreślenie tego, że proklamacja nie zmienia niczego, jeśli chodzi o porządek kompetencyjny czy też bardzo ograniczone podstawy prawne kształtowania polityki społecznej przez Unię Europejską, szczególnie instrumentami legislacyjnymi.

W trakcie prezydencji estońskiej zakończono negocjacje i przyjęto stanowisko ogólne w sprawie systemu ETS. Mieliśmy tu do czynienia z wyraźnymi krokami w kierunku wyjścia naprzeciw polskim oczekiwaniom, jednak spodziewamy się jeszcze lepszych rezultatów.

Ustalono rozsądny kompromis dotyczący budżetu rocznego Unii Europejskiej. Udało nam się zaspokoić oczekiwania finansowe, w szczególności jeśli chodzi o nowe problemy, które stoją przed Unią Europejską, np. związane z migracją. Z drugiej strony nie stało się to kosztem alokacji, która jest przypisana polityce rolnej i polityce spójności, co jest naszym celem w rozpoczynającej się dyskusji o nowej perspektywie finansowej. W grudniu uznano, że negocjacje dotyczące pierwszej fazy brexitu osiągnęły wystarczający postęp, aby można było przejść do rozmowy o nowych relacjach, a w międzyczasie do rozmowy na temat brytyjskiej propozycji ustanowienia okresu przejściowego między dniem wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej a dniem wynegocjowania i ratyfikowania ewentualnego porozumienia, które będzie kształtowało możliwie ambitny charakter nowych relacji pomiędzy Wielką Brytanią a Unią Europejską po ustaniu członkostwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako przewodnicząca Komisji do Spraw Unii Europejskiej chciałybyśmy jeszcze raz podkreślić, że czas prezydencji estońskiej to również czas aktywnej pracy Komisji do Spraw Unii Europejskiej. W czasie przewodniczenia Estonii w Radzie Unii Europejskiej komisja odbyła 34 posiedzenia, rozpatrzyła 401 dokumentów Unii Europejskiej, w tym 45 projektów aktów ustawodawczych, przyjęła cztery opinie. Ponadto komisja zapoznała się z informacją komisarz do spraw transportu pani Violety Bulc na temat przedstawionych przez Komisję Europejską nowych propozycji w zakresie transportu w ramach pakietu „Europa w ruchu” oraz polityki transportowej Unii Europejskiej. Wysłuchano również informacji na temat polityki młodzieżowej Unii Europejskiej i jej agend oraz wynikających z tego postulatów wdrażania strategii państwa wo-

Posel Izabela Kloc

bec młodzieży w Polsce i powstawania polityki młodzieżowej w Polsce.

Podczas wyjazdowego posiedzenia w Katowicach przyjęto dezyderat w sprawie wsparcia działań dotyczących modyfikacji niekorzystnych zapisów dla Polski zaproponowanych przez Komisję Europejską w nowym pakiecie energetycznym „Czysta energia dla wszystkich Europejczyków”. Dezyderat był inicjatywą komisji, został skierowany do prezesa Rady Ministrów.

Jak co roku komisja zapoznała się z rocznym sprawozdaniem Europejskiego Trybunału Obrachunkowego dotyczącym wykonania budżetu Unii Europejskiej w 2016 r., które zostało przedstawione przez pana Janusza Wojciechowskiego. W toku prac komisji zaopiniowano także kandydaturę na stanowisko rzecznika generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W ramach Komisji do Spraw Unii Europejskiej nadal aktywnie działają podkomisja stała do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej oraz podkomisja nadzwyczajna do spraw polityki energetycznej Unii Europejskiej.

Chciałabym podkreślić, że ustawa z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem, tzw. ustawa kompetencyjna, pozwala komisji na pozyskiwanie bieżących informacji o działaniach rządu na arenie europejskiej, z czego Komisja do Spraw Unii Europejskiej racjonalnie i skrupulatnie korzysta.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze rzetelnie przygotowaną pisemną informację przedstawioną przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz dziękując panu ministrowi za rzeczowy dialog z członkami komisji, Komisja do Spraw Unii Europejskiej postanowiła rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie uchwały Sejmu, w której Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje informację Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. pod przewodnictwem Estonii w Radzie Unii Europejskiej. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Szanowni Państwo Posłowie! Miło mi powitać na galerii młodzież ze szkoły podstawowej nr 5 w Jasle, a także ze szkół w Szebniach i Osieku Jasielskim. Bardzo serdecznie pozdrawiamy. *(Oklaski)*

Sejm ustalił, iż w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Posłowie! Pan minister Szymański bardzo szczegółowo przedstawił, po pierwsze, priorytety prezydencji, przebieg tej prezydencji, a także to, jak aktywność rządu polskiego wpisywała się, jak rząd reagował na te wyzwania, które postawiła przed sobą prezydencja estońska. Pani przewodnicząca Kloc uzupełniła tę informację, bo rzeczywiście Komisja do Spraw Unii Europejskiej na bieżąco prowadziła przegląd tych prac prowadzonych w trakcie prezydencji i ocenę zawartą w tej informacji przedstawianej po prezydencji... Przypomnę, że my tej oceny dokonujemy w zasadzie w czwartym miesiącu trwania nowej prezydencji, prezydencji bułgarskiej, więc musimy się trochę cofnąć i przypomnieć sobie, jak przebiegała prezydencja estońska, bo ona ma swoją kontynuację w niektórych dziedzinach, działaniach dokonywanych w trakcie obecnie trwającej prezydencji bułgarskiej.

Będę starał się nie powtarzać tych kwestii, żeby państwa nie zanudzać, ale zwrócę uwagę na sprawy, które wydają się istotne z polskiego punktu widzenia, kwestie, w których Polska aktywnie wpisywała się w te priorytety, które zaznaczała prezydencja estońska. I tak w priorytecie pierwszym, czyli dotyczącym otwartej i innowacyjnej gospodarki europejskiej, istotnie warte uwagi jest to, że Polska, rząd Rzeczypospolitej aktywnie uczestniczy w procesie reformy Unii Gospodarczej i Walutowej. Priorytetem pozostaje utrzymanie pełnej transparentności i otwartości tego procesu na państwa spoza strefy euro. Warto zwrócić też uwagę – mówił o tym pan minister Szymański – na postępy w ramach wdrażania e-karty usług. To rzeczywiście jest duża bariera z punktu widzenia swobody przepływu przedsiębiorczości. Duże są nadzieje związane z tym, że wprowadzenie tego rozwiązania przyczyni się do redukcji tych barier i realnie usprawni tę jedną z podstawowych czterech swobód unijnych. Oczywiście chodzi tu też o budżet. Ustalenie budżetu na rok 2018 to sukces także rządu polskiego.

(Poseł Sławomir Nitras: Tak, już się cieszymy.)

Przypomnę, że przede wszystkim zapewniono finansowanie polityki spójności i wspólnej polityki rolnej, czyli działów budżetowych o szczególnym znaczeniu dla Polski, na poziomie, który umożliwia efektywną realizację tych polityk. Oczywiście cieszą nas też rzeczy może drobniejsze, ale również istotne, jak wzrost wydatków na program Erasmus czy wydzielanie środków na komunikację strategiczną i, co oczywiście, wsparcie ochrony granic zewnętrznych i bezpieczeństwa w Unii Europejskiej. Wymieniam to

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk

w ramach priorytetu pierwszego, choć oczywiście też można by to wpisać w priorytet drugi – chodzi o bezpieczną i chronioną Europę – bo to ma tutaj też swoje znaczenie.

Właśnie w ramach tego priorytetu drugiego czymś, co sfinalizowało się w grudniu i jest efektem oczywiście działań znacznie dłuższych niż tylko tych podejmowanych w trakcie prezydencji estońskiej, choć ten finał miał miejsce w grudniu, czyli w trakcie prezydencji estońskiej, jest zamknięcie przygotowań i ustanowienie współpracy PESCO – stałej współpracy strukturalnej w dziedzinie obronności. Ten projekt polityczny z jednej strony daje pewną nadzieję na utrzymanie spójności Unii Europejskiej w obliczu brexitu i już po brexicie – w obszarze bezpieczeństwa i obrony, z drugiej strony daje też nadzieję na to, że Europa weźmie większą odpowiedzialność za swoje bezpieczeństwo, zmniejszając w ten sposób transatlantycką dysproporcję wkładu w to bezpieczeństwo. Oczywiście opowiadamy się za tym, żeby współpraca PESCO była współpracą nie konkurencyjną, tylko uzupełniającą się ze współpracą w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego.

We wrześniu 2017 r. przestały formalnie obowiązywać nieszczerne decyzje relokacyjne, które były wyrazem bezradności i błędnego w naszej opinii podejścia Unii Europejskiej do kwestii presji migracyjnej z Południa. Polska konsekwentnie opowiada się tutaj przeciw jakimkolwiek obligatoryjnym, automatycznym mechanizmom redystrybucji uchodźców. Polska nie tylko jest przeciw, ale również aktywnie uczestniczy w proponowaniu rozwiązań pomocowych tam, na miejscu. Tutaj jesteśmy konsekwentni, środki przeznaczone na pomoc na miejscu, na Bliskim Wschodzie są systematycznie zwiększane. Rząd Polski słusznie stał na stanowisku, że tego typu mechanizmy są tu receptą, a jakiegokolwiek mechanizmy... I tak należy rozumieć solidarność europejską, a więc solidarność, w ramach której respektuje się zdanie państw członkowskich, a narzucane z góry mechanizmy redystrybucyjne nie oznaczają tej właściwie rozumianej solidarności.

Cieszy oczywiście to, że odbył się szczyt Partnerstwa Wschodniego, choć nie było tu przełomu. Oczywiście Polska dąży do zbalansowania spojrzenia na Wschód, tak aby ono było równie szczegółowe, równie istotne, dla krajów Unii Europejskiej jak spojrzenie na Południe. Można powiedzieć, że sukcesem tego szczytu jest podjęcie decyzji o rozszerzeniu transeuropejskiej sieci transportowej na kraje Partnerstwa Wschodniego, i to oczywiście przyjmujemy z satysfakcją.

Wreszcie te kwestie cyfrowe, czyli trzeci priorytet, ważny dla prezydencji estońskiej. Polsce oczywiście także zależy na tym, żeby wzmacniać sektor cyfrowy, w szczególności tam, gdzie może on służyć sektorowi publicznemu, czyli wzmacnianiu udziału obywateli,

ułatwianiu im życia w ramach świadczenia różnych usług administracyjnych.

Polska konsekwentnie, nie tylko w czasie prezydencji estońskiej, wspiera ten kierunek i taki kierunek również był wspierany podczas szczytu cyfrowego, który odbył się w Tallinie.

Wreszcie priorytet czwarty, czyli inkluzywna, zrównoważona Europa. Tu faktycznie trudno być zadowolonym z tego, że zdecydowano się na rozwiązania protekcyjnistyczne. Mowa tu oczywiście o dyrektywie o delegowaniu pracowników. W miarę możliwości polski rząd starał się poprzez derogacje czy wyłączenia osłabiać te niedobre tendencje protekcyjnistyczne.

(Posel Krzysztof Truskolaski: Nie udało się.)

To samo zresztą dotyczy kwestii handlu uprawnieniami do emisji. Tutaj również są rozwiązania, które z punktu widzenia specyfiki naszego miksu energetycznego są niebezpieczne, i tyle. Ile można było wywalczyć, ile udało się odsunąć tych zagrożeń, tyle zostało zrobione. Chcielibyśmy, żeby w przyszłości Unia Europejska lepiej rozumiała wyzwania, które stoją przed krajami, które mają specyficzny miks energetyczny. Trzeba też szanować, że tak powiem, ich szanse gospodarcze, ich perspektywy rozwoju gospodarczego.

Ostatnia sprawa, która wykracza poza te cztery priorytety prezydencji, bo też trochę jest obok głównej agendy prezydencji, to jest oczywiście kwestia negocjacji brexitowych. Te negocjacje toczą się trochę obok prezydencji z uwagi na ich charakter. Ale warto tutaj podkreślić, że Polska dzięki aktywnej postawie, dzięki stałemu kontaktowi, uczestnictwu w formułowaniu mandatu negocjacyjnego Komisji Europejskiej, można powiedzieć, zagwarantowała pełną realizację naszych interesów. Ustalenia podjęte w trakcie pierwszej fazy negocjacji wychodzą naprzeciw oczekiwaniom Polski, gwarantują ochronę praw obywateli, w tym dostęp polskich obywateli do rynku pracy, usług publicznych, zabezpieczenia społecznego na równych zasadach z obywatelami brytyjskimi. Zagwarantowany jest również bezpośredni skutek umowy wyjścia oraz uwzględnianie przez sądy brytyjskie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Osiągnięto również podstawowy cel negocjacyjny, którym była minimalizacja ryzyka luki finansowej. Tutaj tym wszystkim zagrożeniom, wyzwaniom – wieszczono, że Polska może zostać w jakiś sposób poszkodowana brexitem, przecież nie cieszymy się z brexitu, ale trzeba jakoś starać się temu wyzwaniu sprostać – wydaje się, udało się sprostać w zasadzie w 100%.

Szanowni Państwo! Przedstawiona informacja wydaje się komplementarna, pełna, szczegółowa. Jeszcze raz dziękuję za to panu ministrowi. Klub Prawa i Sprawiedliwości opowiada się za jej przyjęciem. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska głos zabierze pan poseł Sławomir Nitras.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Estonia to niepełna 1,5-milionowy naród. Naprawdę trzeba mieć świadomość, jak wielkiego wyzwania podjął się ten mały, ale dumny i ambitny naród. Agenda i prezydencja, sposób prowadzenia tej prezydencji budzą ogromny szacunek. Musimy pamiętać, że Estonia to kraj mały, ale rzeczywiście leżący na wschodniej flance NATO, na wschodniej flance Unii Europejskiej, realnie borykający się z zagrożeniem ze strony Rosji, realnie spotykający się nie tylko z potencjalnym zagrożeniem, ale realnie spotykający się z tym zagrożeniem.

Pamiętam, jak ogromne wsparcie cała Pribałtika, Estonia również, dała nam, Polsce, w trakcie prezydencji Polski, jak ważne było to dla nas, bo prestiżowe, jak ważne było to dla Unii, bo to wielka, ważna prezydencja kraju z Europy Wschodniej. Ze smutkiem muszę tu dzisiaj stwierdzić, że druga ważna i ambitna, bo to była bardzo ambitna prezydencja, Europy Środkowo-Wschodniej nie spotkała się ze wsparciem Polski. Państwo niestety... Cała nasza agenda w trakcie tego półroczu stała w poprzek agendzie estońskiej. To znaczy, że nie wsparliście Estonii w żadnej ważnej sprawie, a to nie były sprawy ważne tylko dla Estonii, to były sprawy ważne dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Pan mówi o PESCO. A czy pan pamięta wystąpienia pana Macierewicza? Przecież to wyście blokowali PESCO, to polski rząd blokował porozumienie w tej sprawie. Pan mówi, że polski rząd jest jednym z tych, które podpisały się pod tym, tylko zapomniał pan powiedzieć, że na końcu. Zapomniał pan powiedzieć, że projekt, który jest ważny z punktu widzenia Europy, który jest ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski, był blokowany przez was, był blokowany przez Polskę. To jest coś niebywałego. Kwestia, wiele lat... Przecież wasz prezes nawet mówił, że Europa jest bezbronna i Europa musi się zbroić. I w momencie, kiedy Europa to robi, przy wsparciu amerykańskim, to mówicie to, a ciągle byliście przeciw. Kiedy Europa się zbroiła, Europa, która nie chce być bezbronna, wy byliście przeciw. Rozbiliście jedność Europy Środkowo-Wschodniej i występowaliście przeciwko interesom Europy Środkowo-Wschodniej. Nie jesteście żadnym motorem, żadnym liderem. Straciliście tę pozycję nie dla siebie, ale dla nas wszystkich.

Europa socjalna. Wam się udało rzecz niemożliwa, wydawałoby się. Z jednej strony zakwestionowa-

liście projekt Europy socjalnej i kwestionujecie go nadal, a z drugiej strony tak naprawdę straciliście jedyne przywileje czy przewagi konkurencyjne, które mieliśmy: pracownicy delegowani. Nie włączyliście się w projekt, nie. Gdybyście powiedzieli tak: włączamy się w projekt, ale ceną jest zachowanie konkurencyjności, to byłby jakiś sukces, a wy straciliście jedno i drugie kosztem Polski, kosztem obywateli, kosztem polskiej gospodarki. Jedyne, co zostało dobre, to wasze samopoczucie. Jedyne. Skutki, konsekwencje będziemy ponosić jako Polska.

Pan mówił, że w ostatniej chwili coś wynegocjowaliście. Pan zapomniał powiedzieć, co przegraliście, a przegraliście tak naprawdę całą sprawę, tzn. rok pracowników delegowanych. Nie było tak złych projektów w Parlamencie Europejskim przed tym, jak wzięliście się za negocjacje. Efekt jest taki, że mamy rozwiązania absolutnie skrajne.

Agenda cyfrowa. Jeżeli ktoś w Europie mówi, myśli: Estonia, to pierwsze, co się kojarzy, to agenda cyfrowa. O tym, jak prowadziliście, jak się włączyliście w te negocjacje, powiedziała wasza pani minister – przez 4 miesiące czy 5 miesięcy minister nie mógł, nie był w stanie dostać się do premiera. Taki jest wasz wkład w estońską prezydencję.

Najgorsze jest to, że pozostawiliście po sobie tak złe wrażenie, że absolutnie nie jesteśmy drogą do Europy ani dla Estonii, ani dla Pribałтики, którzy realnie, nie potencjalnie, spotykają się z zagrożeniem rosyjskim. Oni mają poczucie, że jesteśmy jakimiś górą, które trzeba przejść, jakimiś przeszkodami, które trzeba pokonać, zanim zbuduje się pewną solidarność i wspólnotowość europejską, a tak nie było i tak być nie powinno.

I ostatnia rzecz, o której pan tutaj nie powiedział, art. 7. Jak można zdawać sprawozdanie i nie powiedzieć o art. 7? To jest umiejętność, to jest rzeczywistość wielka umiejętność. Prowadzicie podobno dialog. Atmosferę, sposób, klimat tego dialogu mieliśmy tutaj wczoraj. Wy w Europie mówicie, że poprawiacie prawo, że próbujecie naprawić prawo, które jest sprzeczne z konstytucją. Próbujecie zachować niezależność sądownictwa w atmosferze, jaka tutaj była wczoraj. Kto w to może uwierzyć? Przecież to jest absolutnie niepoważne. Wy wczoraj zdestruowaliście elementarne podstawy jakiegokolwiek dialogu. Tak się w Europie nie rozmawia. Tak rozmawiali może Hunowie, może gdzieś na Dalekim Wschodzie tak się rozmawia w parlamentach, ale nie w Europie. Każdy, kto to widział, kto to zobaczy, wie, że wy nie wiecie, co to znaczy być europejskim demokratycznym państwem. I smutno, bo wydawało się, że ten proces jesteśmy w stanie zahamować, że jesteście w stanie dokonać pewnej refleksji. Problem polega na tym, że wy pewnej refleksji dokonujecie, tylko nie jesteście w stanie zrealizować, bo to jest silniejsze od was. Te ciągoty antydemokratyczne są po prostu silniejsze, silniejsze niż wy. I to wszystko odbywa się kosztem Polski demokratycznej, Polski europejskiej. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Również w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska głos zabierze pan poseł Tomasz Nowak.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Problem polega na tym, że polski rząd dramatycznie się marginalizuje w Unii Europejskiej. Jakie było otoczenie tej prezydencji i działań polskiego rządu? Po pierwsze, uruchomienie procedury art. 7 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Po drugie, zagrożenie uzależnieniem wysokości budżetu na lata 2021–2027 od przestrzegania praworządności. Zaczyna się na ten temat w Unii rozmawiać w kontekście Polski. Odwołanie z funkcji wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego europosła PiS Ryszarda Czarneckiego za skandaliczną wypowiedź o szmalcownikach. Coraz większe eskalowanie w Polsce niechęci do Unii Europejskiej wypowiedziami członków PiS o Unii jako unii zewnętrznej wobec Polski, obcej. Szkalowanie opozycji, która broni praworządności w Polsce. Określana jest jako zdradziecka na usługach Niemiec czy Francji. I osamotnienie Polski w Unii Europejskiej, olbrzymie straty wizerunkowe.

Czym to skutkuje? Skutkuje osłabieniem skuteczności rządu polskiego w trakcie procesu negocjacyjnego. Po pierwsze, walczyliśmy wszyscy, tu z tej mównicy mówiliśmy, że będziemy bronić np. współczynnika 550 g emisyjności CO₂ na 1 kWh jak niepodległości. Były spotkania w Komisji do Spraw Unii Europejskiej z komisarzami do spraw środowiska. Tam mówiliście: nawet jakby czołgi przyjechały, to się na to nie zgodzicie. I co? Zgodziliście się i podpisaliście to porozumienie. A to spowoduje... Owszem, wynik jest, są jakieś przedłużenia, elektrownie węglowe będą mogły w ramach rynku mocy korzystać z pomocy do 2031 r., ale generalnie musicie w wyniku tego zmienić całą strategię i powiedzieć wyraźnie: koniec węgla, tylko boicie się tego powiedzieć. Nadchodzi ten czas w wyniku procesu negocjacyjnego, który prowadzicie w Unii Europejskiej.

Po drugie, bardzo kosztowne dla firm transportowych, niestety grożące ich upadkiem, jest to, co się działo w sprawie pracowników delegowanych. Okres delegowania będzie wynosił 12–18 miesięcy z 3-letnim okresem transpozycji dyrektywy, więc coś osiągnęliście, ale w wyniku waszego procesu negocjacyjnego osiągnęliście również to, że musicie wyraźnie powiedzieć firmom transportowym: koniec z przewagami konkurencyjnymi.

Kryzys polskiej polityki migracyjnej. Komisja Europejska skierowała wniosek przeciwko Polsce do Trybunału Sprawiedliwości za to, że nie przyjmując ani jednego uchodźcy z rozdania kwotowego, Polska uchybiła obowiązkowi państwa członkowskiego. Pol-

ski rząd odrzucił propozycję ustanowienia obligatoryjnego i automatycznego mechanizmu alokacji osób i sprzeciwił się utworzeniu agencji do spraw azylu. Propozycje te były trzonem reformy wspólnego europejskiego systemu azylowego.

Wreszcie klęska polityki klimatycznej ministra Szyszki, który chwalił się, że w ramach paryskiego porozumienia klimatycznego lasy zostaną uznane za pochłaniacze CO₂. I co? I nic takiego się nie stało. W związku z tym sprzeciwiliście się ustaleniom w tej dziedzinie.

Prezydencja estońska zajmowała się reformą unii gospodarczej i walutowej. Brak jest jednak aktywnej polityki polskiej w odpowiedzi na zagrożenie dla Europy wynikające z budowania Europy dwóch prędkości. My tu w Polsce musimy sobie jasno odpowiedzieć, przeprowadzić debatę, od której uciekacie: Co z Polską? Będziemy w strefie euro, czy będziemy poza strefą euro? Czy zgadzamy się w związku z tym na marginalizowanie naszej pozycji, czy też nie? O organizację szczytów euro poszerzonych o kraje spoza euro zabiegał Donald Tusk. A co zrobił premier Morawiecki, kiedy pojawił się na szczycie, pierwszym szczycie jako premier? Wyjechał z niego wtedy, kiedy odbyła się ta zamknięta tylko dla strefy euro rozmowa. *(Oklaski)* Ten i jeszcze wiele innych przykładów, które mam... *(Dzwonek)*

(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest.)

Niestety czas jest ograniczony.

Panie Marszałku! Jako Platforma Obywatelska wnosimy o odrzucenie informacji o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

W imieniu klubu Kukiz'15 pan poseł Grzegorz Długi.

Nie ma pana posła.

W imieniu klubu Nowoczesna pan poseł Krzysztof Truskolaski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna wobec informacji dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. Było to przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej.

Panie Ministrze! To był zły czas dla polskiej dyplomacji, to był zły czas dla Polski. Rzeczą niewątpliwą jest fakt, że Polska nie posiada jednolitej koncepcji prowadzenia polityki zagranicznej. Dyplomacja nowogrodzka, bo tak ją należy nazywać, została uzależniona od wahań i nastrojów jednego z posłów, po-

Posel Krzysztof Truskolaski

sła Kaczyńskiego, który cynicznie wykorzystuje resort spraw zagranicznych do rozgrywek wewnętrznych. Fakt ten pokazuje więc skalę upadku znaczenia naszego państwa na arenie międzynarodowej od momentu objęcia władzy przez PiS. Nie chcę już wspominać o wypowiedzi pana prezydenta Andrzeja Dudy, który wywodzi się z PiS-u, który porównywał Unię Europejską do zaborcy.

Skupiając się jednak na okresie sprawowania przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej przez Estonię od lipca do grudnia 2017 r., wspomnę o rzeczach, o których pan minister zapomniiał wspomnieć. Na samym początku oczywiście należy poruszyć temat wszczęcia procedury wynikającej z art. 7 Traktatu o Unii Europejskiej. Działania Komisji Europejskiej są skutkiem destruktywnej polityki wewnętrznej prowadzonej przez PiS, polegającej na niszczeniu władzy sądowniczej w Polsce, polegającej na niszczeniu trójpodziału władzy w Polsce. Wystarczy popatrzeć, jak wczoraj odbywały się głosowania nad trzema ustawami, które miały podobno naprawiać te stosunki z Unią Europejską. Czy wy tak chcecie naprawiać te stosunki, że posłom odbiera się głos, że posłowie nie mogą uczestniczyć w debacie, a marszałek tylko i wyłącznie przechodzi do głosowania? Było to skandaliczne. Tak, panie ministrze, nigdy nie naprawicie naszych stosunków z Unią Europejską. Myślicie, że Komisja Europejska tego nie widzi? Widzi, wszystko widzi i tak skandaliczne głosowanie jak wczoraj nigdy w tym Sejmie nie powinno się powtórzyć.

Dzisiaj marszałek w tweecie mówi, żeby posłowie zostawili jad przed wejściem do sali sejmowej. Ja proponuję panu marszałkowi, żeby też to zrobił, bo to, co działo się wczoraj, było skandalicznym zachowaniem pana marszałka. Wydarzenie, które miało miejsce wczoraj, zostanie zdecydowanie zaliczone przez potomnych do jednej z czarnych kart w historii naszego kraju, w historii polskiej praworządności oraz całej Wspólnoty.

(*Posel Izabela Kloc:* Ale o prezydencji estońskiej mówimy dzisiaj.)

Dialog rządu z Komisją nic nie daje, o czym świadczą reakcja unijnych oficjeli na wydaną białą księgę, którą z pewnością możemy zaliczyć do działu fantastyki. Rząd Beaty Szydło i obecnie Mateusza Morawieckiego jest całkowicie uzależniony od ośrodka decyzyjnego położonego nie w MSZ-ecie, ale przy Nowogrodzkiej, gdzie poseł – tak jak już mówiłem wcześniej – decyduje o tym, w jaki sposób mamy prowadzić dialog z Unią Europejską.

Omawiając ten przykład, należy również uznać za skandaliczną retorykę rządzących i związanych z nimi mediów uprawiających mowę nienawiści wobec przedstawicieli Komisji Europejskiej, która według niektórych miesza się bezpodstawnie w sprawy Polski. Ale jesteśmy członkiem Wspólnoty, więc jeżeli Unia Europejska widzi, że w Polsce dzieje się złe,

że w Polsce łamana jest praworządność, to Unia Europejska powinna na to reagować. Skoro obecny rząd łamie postanowienia, które są w traktatach Unii Europejskiej, to Unia Europejska powinna reagować, powinna nam pomóc, żeby ten rząd wreszcie przestał łamać w Polsce prawo.

Estońska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej była również naznaczona bataliami ministra zniszczenia środowiska Jana Szyszki, którzy przy użyciu harvesterów chciał obronić Puszcę Białowieską przed tym podobno krwiożerczym kornikiem. Konflikt szybko, bo pod koniec lipca 2017 r., przeniósł się na szczebel wspólnotowy, kiedy to unijny Trybunał Sprawiedliwości zastosował tzw. środek tymczasowy na wniosek Komisji Europejskiej o zaprzestanie wycinki drzew w puszczy, dopuszczając niezbędne cięcia wynikające z zachowania bezpieczeństwa publicznego. Niestety tak się nie stało, wycinka nadal trwała, a następnie pod koniec listopada Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej oświadczył, że jeżeli Polska nie zaprzestanie wycinki, to będą jej grozić kary finansowe w wysokości 100 tys. euro dziennie. Jest to więc kolejna głośna porażka rządu PiS na szczeblu europejskim i to, że Jan Szyszko, minister Jan Szyszko, na szczęście już były minister, nie stosuje się do wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, mam nadzieję, już nigdy w naszym państwie się nie stanie.

Kolejnym przykładem obrazującym porażki PiS-u na szczeblu dyplomacji jest fakt przyjęcia przez Wspólnotę niekorzystnej dla Polski dyrektywy w sprawie pracowników delegowanych. Naszej dyplomacji nie udało się wynegocjować dłuższego okresu przejściowego czy możliwości przedłużenia delegowania w wyjątkowych okolicznościach.

Jeszcze do niedawna byliśmy państwem inicjującym kierunki działań polityki na szczeblu unijnym. Po działaniach PiS-u jesteśmy uzależnieni od dobrej woli jedyne go sojusznika, czyli pana Viktora Orbána, chociaż chciałbym przypomnieć, że jak było głosowanie 27:1, to nawet Viktor Orbán nie stanął po waszej PiS-owskiej stronie.

Polityka PiS-u zamiast podnieść Polskę z kolan, tak jak to wielokrotnie mówiliście, rozłożyła ją na łopatki. Dlatego w imieniu Nowoczesnej wnioskuję o odrzucenie tej informacji. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pozostały czas dla klubu Nowoczesnej wykorzysta pan poseł Marek Sowa.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Gdy patrzy się z punktu widzenia polskiej polityki w tym zakresie w ostatnim półroczu, zostaje kilka obrazów. Bez wątpienia art. 7 jest takim elementem.

Posel Marek Sowa

Dzisiaj pan minister mówił o europejskim pakiecie demokratycznym. Pakiet demokratyczny, a właściwie demokracja jest potrzebna Polsce. W dniu wczorajszym doszło do skandalicznej decyzji. Była o tym mowa, zgoda, ale państwo nie wiecie, że marszałek, który ma problemy ze sobą, i całe Prezydium zdecydowali o ukaraniu szefa klubu Nowoczesnej za wczorajsze zachowanie. Za wczorajsze zachowanie to powinien zostać ukarany, ale marszałek Sejmu. Mam nadzieję, że państwo będziecie mieli taką refleksję, bo po prostu do prowadzenia obrad na pewno się nie nadaje, nie zasługuje na to, aby był drugą osobą w państwie.

(*Posel Izabela Kloc: To o Estonii? O prezydencji mówimy.*)

Kolejna kwestia, która jest bardzo istotna. W II półroczu ub.r. Polska ubiegała się o siedzibę dwóch bardzo ważnych agencji: Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego i Europejskiej Agencji Leków. W związku z brexitem, jak wiadomo, te dwie agencje, które są dotychczas zlokalizowane w Londynie, zostaną w najbliższym czasie przeniesione. Wydawało się, że kryteria, które zostały przygotowane dla tych dwóch nowych agencji, jednoznacznie predestynują taki kraj jak Polska, aby jedna z tych agencji została zlokalizowana w Polsce. To jest kwestia zrównoważonego rozmieszczenia agencji.

Przypomnę, że jako jeden z największych krajów mamy tylko Frontex, a np. Belgia ma sześć lokalizacji, Francja – cztery, Luksemburg – trzy, Włochy – dwie, Holandia – dwie, Hiszpania – pięć. W sposób oczywisty wydawało się, że Polska powinna skutecznie rywalizować o siedzibę jednej z tych agencji. Nic z tego nie wyszło. Przegraliśmy z kretesem. Nie mieliśmy żadnych szans. I, panie ministrze, proszę mi nie mówić, że mam pytać stolice innych krajów, dlaczego tak zagłosowały. Ja pytam pana ministra, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, dlaczego przygotowało tak nieskuteczne działania, w wyniku których polskie propozycje były traktowane niepoważnie. To jest dzisiaj problem polskiej polityki w ramach Unii Europejskiej, bo nasza pozycja jest taka, że nikt z nami nie rozmawia. Orbán z wami rozmawia tylko wtedy, jak chce was ograć. Natomiast my nie mamy żadnego partnera, nie mamy żadnego sojusznika. Trzeba bardzo wyraźnie powiedzieć, że kiedy przychodzi do wyboru priorytetów, to dla premiera Morawieckiego ważniejsze jest spotkanie opłatkowe z PiS-em niż pozycja Polski (*Dzwonek*) w ramach Unii Europejskiej. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Jacek Protasiewicz.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów chciałbym przedstawić stanowisko wobec informacji o działaniach Rzeczypospolitej Polskiej w trakcie 6-miesięcznej prezydencji estońskiej w Unii Europejskiej w drugiej połowie zeszłego roku.

Informacja ta – obok dostarczenia jej na piśmie – została tutaj wygłoszona przez pana ministra Szymańskiego. I owszem, było to wystąpienie kompetentne, ale panie ministrze, po raz pierwszy z przykrością muszę powiedzieć, że niepoważne. Ono było niepoważne jak na wystąpienie wiceministra ds. europejskich w polskim Sejmie, który ma przedstawić najważniejsze, kluczowe zagadnienia, z jakimi Polska mierzyła się w Unii Europejskiej. To wystąpienie całkowicie pomijało decyzję Komisji Europejskiej z 20 grudnia 2017 r., a więc z okresu prezydencji estońskiej, która to decyzja... Cytuję: Decyzja Rady, propozycja Komisji Europejskiej w sprawie stwierdzenia wyraźnego ryzyka poważnego naruszenia przez Rzeczpospolitą Polską zasady praworządności. I to nie jest jedna z marginalnych kwestii, bo to jest kwestia dzisiaj prymarna. Ona rzutuje już dzisiaj na skuteczność polskiej polityki wewnątrz Unii Europejskiej, a de facto stwarza ryzyko objęcia polskiego głosu i polskiego znaczenia politycznego sankcjami. Ona rzutuje bez wątpienia na polską skuteczność w negocjowaniu tak istotnych kwestii, jak właśnie dyrektywa o delegowaniu pracowników, kluczowa dla produktywności i efektywności, i opłacalności wielu polskich biznesów, zwłaszcza w sferze transportowej, czy wreszcie kładzie się cieniem – tak mówi o tym ostatnie oświadczenie komisarza Oettingera – na negocjacjach nowego wieloletniego budżetu Unii Europejskiej, gdzie kwestia właśnie praworządności najprawdopodobniej na wniosek wielu państw europejskich będzie wpisana.

I jeszcze raz z przykrością muszę powiedzieć, panie ministrze, że pamiętam takie czasy – to był ostatnio chyba 1980 r., wcześniej 1976 r. – kiedy tamta władza mówiła: przestoje w pracy. Tak nazywała poważne protesty robotnicze, które obejmowały wiele zakładów pracy i dotyczyły tysięcy polskich robotników. Nazywano to wówczas przerwami w pracy. Ale przynajmniej dawano jakiś sygnał. Był taki cień przyznania się do tego, że jakieś problemy występują. Niestety muszę powiedzieć, że pan w imieniu rządu, który pan tutaj reprezentuje, nawet i tamtego standardu nie dotrzymał, udaje, że problemu nie ma, a problem jest, bo decyzja Rady z 20 grudnia była trzecim dokumentem w tej sprawie podjętym w ciągu tamtych 6 miesięcy. Najpierw były zalecenia Komisji Europejskiej z 26 lipca, a potem była rezolucja Parlamentu Europejskiego z 15 listopada. A więc były trzy dokumenty dotyczące Polski wprost, Polski bezpośrednio i kwestii praworządności.

Posel Jacek Protasiewicz

I dlatego myślę, wykorzystując jeszcze ten czas w debacie, że Polakom, wyborcom, którzy może nas słuchają, może nas dzisiaj obserwują, warto dokładnie powiedzieć, o co Unii Europejskiej w tej sprawie chodzi i co tak bardzo, tak skrzętnie polski rząd chce ukryć w tej dzisiejszej debacie w Sejmie.

Otóż raz jeszcze przypomnę: projekt decyzji Rady Europejskiej przygotowany przez Komisję mówi o tym, że istnieje wyraźne ryzyko poważnego naruszenia przez Rzeczpospolitą Polską zasady praworządności. Co się na to składa? Jakie jest uzasadnienie? Czego oczekuje Unia Europejska? Oczekuje przywrócenia niezależności i legitymacji Trybunału Konstytucyjnego jako gwaranta konstytucji przez zapewnienie, że prezes, wiceprezes oraz sędziowie trybunału będą wybierani i powoływani zgodnie z prawem, ponieważ Komisja Europejska w swoich zaleceniach wyraźnie stwierdza, że istnieją poważne wątpliwości natury prawnej co do legalności wyboru pani prezes Przyłębskiej oraz wiceprezesa Muszyńskiego.

Po drugie, Rada Europejska czy Unia Europejska oczekuje nie tylko opublikowania, ale też pełnego wykonania wyroków trybunału z 9 marca, 11 sierpnia i 7 listopada 2016 r. Wreszcie oczekiwane jest zagwarantowanie, aby ustawa o Sądzie Najwyższym, ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych, a także ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa zostały zmienione tak, aby zapewnić ich zgodność z wymogami w zakresie niezależności sądów, niezawisłości sędziów oraz w zakresie podziału władz i pewności prawa. Te zmiany, które w tym tygodniu, wczoraj w Sejmie zostały przeforsowane w skandalicznej atmosferze – zgadzam się co do tego z wypowiedziami moich przedmówców – nie gwarantują tego, nie idą w tym kierunku, nie wychodzą naprzeciw oczekiwaniom Unii Europejskiej.

Wreszcie Unia Europejska oczekuje, aby wszelkie formy sądownictwa były przygotowane w ścisłej współpracy z przedstawicielami sądownictwa i wszystkimi zainteresowanymi stronami, w tym z Komisją Wenecką, a tak nie jest. Ten tryb procedowania pośpiesznego bez opinii wymaganych podczas prac w komisji sprawiedliwości są tego jasnym dowodem.

No i Unia Europejska oczekuje powstrzymania się od działań i oświadczeń publicznych, które naruszają legitymację trybunału, Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i sędziów. To jest oczywiście wyraźne nawiązanie do tej haniebnej, niesławnej, sfinansowanej ze środków publicznych kampanii Polskiej Fundacji Narodowej.

Raz jeszcze chcę przypomnieć, na czym w szczególności Unii Europejskiej zależy. Uważa ona, że odwoływanie i przeniesienie w stan spoczynku wszystkich sędziów Sądu Najwyższego, rozpatrywane w związku z przepisami umożliwiającymi ich ewentualne ponowne powołanie, stanowi naruszenie zasady niezależności sędziów Sądu Najwyższego. Mówiąc kró-

tko: automatyczne, grupowe przeniesienie ich w stan spoczynku ze względu na obniżenie wieku emerytalnego jest, zdaniem Komisji Europejskiej, niezgodne ze standardami europejskimi w zakresie praworządności i nie zmienia postaci rzeczy, że ewentualne odwołanie zamiast do ministra sprawiedliwości kierowane byłoby do prezydenta.

Po drugie, ustanowienie w takiej formie, w jakiej proponujecie, Izby Dyscyplinarnej – Komisja wyraźnie to stwierdza – będzie bezpośrednio wpływać na niezawisłość sądów, w tym sędziów Sądu Najwyższego. Jak stwierdza Komisja Europejska w swoich zaleceniach z lipca, a więc z okresu, o którym dyskutujemy, sędziowie Sądu Najwyższego mogą odczuwać presję, by przy rozpatrywaniu spraw postępować zgodnie ze stanowiskiem władzy wykonawczej, dlatego że wniosek o postępowanie dyscyplinarne może być wszczęty z inicjatywy ministra sprawiedliwości.

Nie dziwię się temu zapisowi, ponieważ rzeczywistość pan wiceminister Piebiak twierdzi, że dokładnie tego oczekuje ministerstwo – ażeby wyroki sądowe były zgodne z wolą państwa, z linią partii niestety, tak to by trzeba było dzisiaj powiedzieć.

(Posel Izabela Kloc: Priorytety prezydencji.)

Komisja w szczególności wzywa polskie władze, aby nie podejmowały żadnych działań prowadzących do zwolnienia lub przeniesienia w stan spoczynku sędziów Sądu Najwyższego, gdyż działania takie poważnie zwiększyłyby systemowe zagrożenie dla praworządności w Polsce. Stwierdza też, że jeśli już mamy Krajową Radę Sądownictwa – bo nie wszystkie państwa europejskie mają odpowiednik polskiej Krajowej Rady Sądownictwa – to ponad połowa przedstawicieli w tej radzie powinna pochodzić z wyboru sędziów. To powinna być reprezentacja sędziów z wyboru sędziów, a nie, jak zostało to przeforsowane w polskim parlamencie, z wyboru politycznego.

Jeszcze jedną rzecz przypomnę z tamtego okresu, z okresu prezydencji, tj. rezolucję Parlamentu Europejskiego z 15 listopada w sprawie praworządności i demokracji w Polsce, który wzywa Sejm i rząd do pełnego wdrożenia wszystkich zaleceń Komisji Europejskiej, wzywa rząd do przestrzegania prawa do wolności zgromadzania się poprzez usunięcie z obecnej ustawy o zgromadzeniach zapisów dotyczących priorytetowego traktowania tzw. cyklicznych zgromadzeń i apeluje do rządu Rzeczypospolitej Polskiej o uchylenie ustawy o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, która zdaniem Parlamentu Europejskiego – i ja to zdanie podzielam – utrudnia krytycznym grupom społeczeństwa obywatelskiego dostęp do środków publicznych. To są fragmenty – cytowałem je – trzech ważnych dokumentów przyjęte przez dwie z trzech najważniejszych instytucji Unii Europejskiej, o której pan, panie ministrze, i pani przewodnicząca również w swoich wystąpieniach w imieniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej nawet nie wspomnieliście.

W związku z powyższym w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich De-

Posel Jacek Protasiewicz

mokratów przedkładał propozycję poprawki do uchwały, którą zaproponowała pani przewodnicząca Kloc, mówiącą o tym, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nie przyjmuje informacji od ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec – grudzień 2017 r. dokładnie z tego powodu, że informacja ta pomija kluczowe kwestie ze względu na prawa i wolności obywatelskie Polaków – niezawisłość i stan praworządności, niezależność sądów i stan praworządności w Polsce oraz pozycję Polski w Unii Europejskiej, pomija tę kwestię, o której mówiłem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, to jest możliwe dopiero w drugim czytaniu.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pytań.

Do pytań zgłosiło się 8 pań i panów posłów.

Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas na pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy pan poseł Tomasz Nowak, Platforma Obywatelska.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Cyfryzacja to faktycznie główny wyznacznik tej prezydentury. Prezydentura estońska kładła na to szczególny nacisk – odbył się szczyt poświęcony cyfryzacji i była prowadzona polityka stworzenia nowej generacji technologii 5G. Tylko proszę powiedzieć, jak wygląda dokument, który polski rząd przygotował właśnie w ramach uruchomienia nowej technologii 5G. I czy to prawda, że nie ma w nim rozporządzeń prawnych, które spowodują, że to po prostu ruszy? Proszę powiedzieć, jak to się dzieje, że w czasie kiedy Europa tak stawia na cyfryzację, my likwidujemy Ministerstwo Cyfryzacji i zwalniamy ministra, który na tym procesie, że tak powiem *(Dzwonek)*, zjadł zęby. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Michał Szczerba, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Bardzo pana szanuję, ale bardzo panu współczuję, bo zapomniał pan powiedzieć o broni atomowej, jaką

20 grudnia 2017 r. Komisja Europejska uruchomiła przeciwko Polsce pod rządami PiS – art. 7.

Dzisiaj wszedłem na Twittera i zobaczyłem tweeta pana marszałka Kuchcińskiego: Upraszam o pozostawienie jadu przed drzwiami sali plenarnej lub w szatni. Pomyślałem wtedy o takim słynnym dialogu – o dialogu, który chcecie również prowadzić z Komisją Europejską – który prowadził właściciel numerka z szatniarzem w filmie „Miś” Barei. Klient daje szatniarzowi numerka: Proszę płaszcz. A szatniarz: Nie mamy pańskiego płaszcza i co nam pan zrobi? I to jest dialog, który wczoraj prowadził z nami marszałek Kuchciński w tej Izbie. Ale ten dialog przypomina również dialog *(Dzwonek)*, który rząd prowadzi na forum europejskim. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Lech Kołakowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Lech Kołakowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jednoznacznie można ocenić, że te stanowiska, oceny opozycji, polityków opozycji są bardzo polityczne. Ale rozumiem, że opozycja ma do tego prawo.

Chciałbym, panie ministrze, podziękować za działania polskiego rządu, ministerstw, za polskie działania w sprawie relokacji uchodźców. Te działania spowodowały, że dzisiaj Polska jest najbezpieczniejszym państwem. Idźmy w tym kierunku.

Natomiast chcę zapytać, panie ministrze, czy jest możliwość pozyskania dodatkowych środków Unii Europejskiej na pomoc dla Polaków ze Wschodu, dla uchodźców. Chodzi o to, żeby pomóc tam tym ludziom, którzy rzeczywiście oczekują pomocy. Mając na względzie polskie położenie, trzeba powiedzieć, że Polska jest wielkim państwem Unii Europejskiej na wschodzie i z tego tytułu mamy też polskie obowiązki. Czy jest możliwość pozyskania dodatkowych środków z Unii Europejskiej? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Ministrze! W dniach 6–7 lipca ub.r. w Warszawie z udziałem prezydenta Trumpa odbył się Szczyt Inicjatywy Trójomorza. Pan o tym nie wspomina, nie wspomina się też o tym w informacji. Estonia leży z jednej strony inicjatywy Trójomorza, a Bułgaria

Posel Ryszard Wilczyński

z drugiej strony. Te dwa morza wyznaczają rozpiętość tej inicjatywy. Mamy rok prezydencji krajów, które powinny być naszymi sojusznikami w tej inicjatywie. Ani słowa o tym w informacji. Prasa donosiła: zaręczyny w Dubrowniku, ślub w Warszawie. A gdzie będzie rozwód? W Sofii, może w Warnie? Przecież nic się nie dzieje w tym temacie. Proszę o informację. To podobno jest wasza kluczowa inicjatywa. Byliście z tego straszliwie dumni i ani słowa. A rzecz jest duża, bo słyszę, że trzeba 615 mld euro na projekty, o których marzy 12 krajów tej inicjatywy. Bardzo proszę o wyjaśnienie, co z inicjatywą Trójmorza. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Zofia Czernow, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałam zapytać o spotkania państw strefy euro. Dotąd Polska była zapraszana na te spotkania. To są bardzo ważne spotkania, zapadają tam ważne decyzje. Na ostatnie spotkanie już nie zostaliśmy zaproszeni. Chciałam zapytać dlaczego. W moim przekonaniu to jest dalsza marginalizacja Polski w Unii Europejskiej, zresztą na nasze wyraźne życzenie. Takich sytuacji spychania nas na margines jest znacznie więcej i są one o większym ciężarze gatunkowym. Nasz głos w Unii brzmi coraz ciszej i nikogo już nie przekonuje. Co dalej? Strategia przeczekania Brukseli już na nikogo nie działa. Czy jest jakiś pomysł, żeby nasza rola i nasz udział w Unii Europejskiej były silniejsze i bardziej liczące się? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Józef Lassota, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Józef Lassota:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie właściwie do pana ministra, może trochę również ze względu na dbałość o jego stan psychiczny: Jak pan się czuje, kiedy pan reprezentuje tak bałamutne stanowiska, oszukańcze stanowiska polskiego rządu, które pan przecież z własnej woli prezentuje przed ludźmi? Pan jako człowiek inteligentny musi sobie przecież zdawać sprawę z tego, co pan prezentuje. Przykład: mówi pan o dążeniu w Unii Europejskiej

do niezawisłości sądu polskiego. Proces krakowski sterowany ręcznie przez ministra, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobrę przeciwko lekarzom leczącym jego ojca jest jaskrawym przykładem właśnie podporządkowania wymiaru sprawiedliwości politykom, którzy z zemsty próbują również zniweczyć dorobek tych profesorów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Lidia Gądek, klub Platformy Obywatelskiej.

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Szymon Szykowski vel Sęk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Szymon Szykowski vel Sęk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Chciałem zapytać, bo szczerze powiedziawszy, po wszystkich tych głosach, które padły ze strony posłów opozycji, zastanawiam się nad tym – nie znalazłem tego, może zbyt mało szczegółowo szukałem – gdzie w priorytetach prezydencji estońskiej państwo widzieliście kwestię art. 7, kwestię dyskusji o szczegółach dotyczących ustaw o Trybunale Konstytucyjnym i Sądzie Najwyższym. Jestem też ciekaw, gdzie państwo znaleźliście dyskusję na temat odwołania przewodniczącego Czarneckiego w Parlamencie Europejskim. Jak się ma kwestia prezydencji estońskiej do tweeta marszałka Kuchcińskiego – o tym dwukrotnie była mowa – do wczorajszych głosowań, do Puszczy Białowieskiej, do ministra Ziobry? Ja jestem zwolennikiem tego, żeby istniał taki punkt – w zasadzie oświadczenia powinny być takim punktem posiedzenia Sejmu – gdy mówi się o wszystkim, bo państwo mówicie o wszystkim, ale stosunkowo mało było o tym, o czym powinniście mówić, czyli o informacji *(Dzwonek)* na temat prezydencji estońskiej. Więc pytam, gdzie państwo w tej informacji to znaleźliście. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Gadowski, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rząd przed wyborami i później po wyborach obiecywał, że będzie dbał o węgiel, że to nasze podstawowe dobro, na podstawie tego będziemy budować tę energetykę dla Polski. Ostatni rok to prace związane z pakietem zimowym. Rząd deklarował aktywne

Posel Krzysztof Gadowski

działania w tym zakresie, bardzo aktywne działania wykazywała w tym zakresie również Komisja Europejska, pisaliśmy dezyderaty, odbywaliśmy wizyty w Unii Europejskiej, spotykaliśmy się z przedstawicielami Unii Europejskiej, mówiliśmy o tym, że walczymy o węgiel, mówiliśmy o tym, że będziemy zmieniać wskaźnik emisji CO₂, który Unia ustanowiła poniżej 550, ażeby wspierać instalacje węglowe.

Panie Ministrze! To jest jakaś tragedia, klęska rządu w tym zakresie. Proszę powiedzieć Polakom, że nic nie wywalczyliście, że nie będzie już węgla (*Dzwonek*), zresztą wydobywanie spada, węgla mamy coraz mniej, sprowadzamy coraz więcej węgla z zagranicy.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Posel Krzysztof Gadowski:

Proszę powiedzieć Polakom, Ślązakom, że nie będzie węgla, że zwijamy węgiel, a nie budujemy energetykę węglową. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Wobec tego głos zabierze sprawozdawca komisji pani poseł Izabela Kloc.

Bardzo proszę.

Posel Izabela Kloc:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałam jeszcze podziękować wszystkim parlamentarzystom, członkom Komisji do Spraw Unii Europejskiej za rzetelną pracę w tej komisji, za to, że nasze debaty w odniesieniu do osób z grupy rządowej i osób z opozycji są rzeczywiście na dobrym poziomie, przede wszystkim merytorycznym. Za to chciałam wszystkim podziękować. Chciałam podziękować również panu ministrowi, ale także wszystkim innym ministrom, którzy reprezentują rząd podczas prac tej komisji, są to debaty rzetelne, sprawozdania rzetelne, informacje rzetelne.

Żałuję bardzo tylko, że ta atmosfera pracy Komisji do Spraw Unii Europejskiej nie została przeniesiona jako przykład na salę obrad plenarnych, ponieważ szczególnie jedno wystąpienie... Jako szefowa muszę, tak bym powiedziała, upomnieć kolegę z komisji: naprawdę, szanujmy się. Naprawdę wszyscy powinniśmy się szanować, dlatego muszę w tym momencie

powiedzieć, że bardzo mi się to nie podobało, nie zgadzam się z takim sarkastycznym kreowaniem wizerunku osób i członka komisji. Pan poseł Truskolaski zachował się w tym wypadku w moim przekonaniu nie na miejscu. Tego nie robimy na posiedzeniach naszej komisji i chciałabym w tym momencie powiedzieć, że poseł, o którym mówił pan poseł Truskolaski, to prezes Prawa i Sprawiedliwości, Jarosław Kaczyński, szef największej partii w Polsce, cieszący się największym zaufaniem Polaków i ja bardzo proszę o szacunek. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Zdradzieckie mordy.*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan Konrad Szymański.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Konrad Szymański:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie! Niestety żadne z zadanych pytań nie było związane z programem prezydencji estońskiej. Oczywiście obiecuję rzetelną odpowiedź na wszystkie wspomniane pytania, natomiast na pewno nie w tym trybie, ponieważ niestety były one dość odległe od tematu naszej debaty.

Deбата parlamentarna oczywiście ma swoje prawa, to jest oczywiste. Państwo mają prawo nie tylko do ocen, ale także do doboru retoryki, mają państwo prawo również do oceny powagi. Ja również mam takie prawo i z tego prawa oczywiście chętnie dzisiaj skorzystam. Mają państwo prawo do ocen, ale nie kosztem faktów. Jeśli chodzi o sprostowanie, tylko i wyłącznie do faktów chciałbym się odnieść.

Część z państwa uznała, że najlepszą formą sprawowania mandatu poselskiego jest wcielenie się w rolę rzecznika Brukseli, innych stolic. Dzisiaj dla odmiany Tallina. Ja oczywiście bym apelował o to, by państwo znaleźli chwilę czasu i chwilę uwagi, żeby być rzecznikiem racji Warszawy, chociaż od czasu do czasu. Zapewniam, że Warszawa czasami ma rację w sporach unijnych i wiele z tych sporów, o których mówiliśmy, to są spory, w których to Warszawa ma rację, a inne stolicy nie mają racji, co państwo z bardzo dużym trudem przyjmują, co – jak się wydaje – jest elementarzem stosunków unijnych. Czasami zdarza się, że nawet stolica własnego kraju, nawet rząd, wobec którego jesteśmy w opozycji, ma rację. (*Oklaski*) Myślę, że Tallin...

(*Głos z sali: Jest blisko.*)

Myślę, że Tallin w szczególności nie potrzebuje rozemocjonowanych rzeczników, którzy ten faktycznie dumny kraj, Estonię, w stulecie niepodległości wypychają do worka Północy. Myślę, że stulecie niepodległości Estonii jest bardzo dobrym momentem,

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański

żeby tego sowieckiego żargonu się w polskim parlamencie pozbyć.

Mówiłem o państwa prawie do ocen, to jest zupełnie oczywiste, nie podlega żadnej dyskusji, natomiast z całą pewnością nie mają państwo prawa do budowania tych kalamburów kosztem – ostentacyjnym kosztem – faktów. Fakty są takie, że razem z Estonią polski rząd przed 6 miesiącami, o których mówimy, wspólnie przeprowadzał inicjatywy w zakresie europejskiej karty usługowej, wspólnie dopisał notyfikację PESCO, wspólnie przygotował szczyt Partnerstwa Wschodniego, wspólnie uzbroidł granicę zewnętrzną Unii Europejskiej w instrumenty, o których mówiłem, dotyczące przepływu informacji, w końcu wspólnie powołał fundusz powierniczy, wspólnie przedsiębrał działania na rzecz rozwoju rynku cyfrowego, który napotyka trudności, przeszkody na pewno nie w Tallinie, na pewno nie w Warszawie – gdzie indziej państwa uwaga powinna być skoncentrowana – być może w stolicach, o których państwo nie chciałoby powiedzieć jednego złego słowa.

Polski rząd wspólnie z prezydentą estońską działał na rzecz rozsądnej proklamacji w zakresie spraw socjalnych. W końcu fakty są takie, że wszystkie decyzje dotyczące transportu – w tym zakresie również, jak sądzę, wspólnie z Tallinem – zostały na skutek rozsądnej polskiej polityki oporu wobec protekcyjizmu przeniesione na forum rady do spraw transportu. Fakty są takie, że w zakresie ETS polski rząd zabezpieczył kopertę 60% bezpłatnych uprawnień dla sektora elektroenergetycznego w miejsce bazowych 40%. Polski rząd zapewnił, że wskaźnik redukcji w zakresie non-ETS spadł z 7% do 0,4%. Fakty są takie, że premier – i tu uwaga, bo państwo powtarza to kłamstwo kolejny raz – nie opuścił żadnego szczytu strefy euro. Proszę to sprawdzić, gdzie państwo chce, nie będę robił tutaj rekomendacji, ale proszę to sprawdzić w źródłach, które są wiarygodne, bo powtarzają państwo rzeczy niezgodne z faktami.

Fakty są takie, że pakiet zimowy to legislacja faktycznie niezwykle trudna i mało transparentnie przygotowana przez Komisję Europejską. Myślę, że to jest bardzo dobry przykład sprawy, którą może państwo byćście w ramach swoich kontaktów z Komisją Europejską poruszyli, bo nie jestem pewien, czy jest całkowicie zgodne ze standardami praworządności przygotowywanie legislacji w Unii Europejskiej w taki sposób, w jaki sposób został przygotowany pakiet zimowy. Ale fakty są takie, że polski rynek mocy, który jest dzisiaj warunkiem koniecznym i jedynym realnym instrumentem utrzymania elektroenergetyki, która jest przecież głównym konsumentem węgla, na poziomie Rady Unii Europejskiej – nie jestem pewny parlamentu, w który państwo tak wierzą swoją drogą przy wszystkich możliwych okazjach – tam gdzie polski rząd ma głos, został uchroniony przed katastrofalnymi faktycznie skutkami potencjalnego

zastosowania benchmarku: 550 g od chwili wejścia w życie tej nieszczęsnej legislacji.

Ten okres 6 miesięcy pokazał – kolejny raz, kolejny 6 miesięcy – że Polska jest zdolna do kompromisu, jest zdolna do współpracy ze wszystkimi partnerami europejskimi, ale oczywiście nie za wszelką cenę. Pokazaliśmy, że kiedy w grę wchodzi nasze interesy albo przekonania – tutaj padała co pewien czas sprawa, w której również przekonania są ważne – jesteśmy w stanie wytrzymać presję nie tylko niektórych państw członkowskich, ale również instytucji Unii Europejskiej. Jestem absolutnie zawiedziony, że po okresie 2,5 roku, podczas piątej debaty, opozycja nie jest w stanie tego zrozumieć. *(Oklaski)*

(Poseł Ryszard Wilczyński: Były konkretne pytania, panie ministrze.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Proponuję, aby Sejm niezwłocznie przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do drugiego czytania projektu uchwały.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w drugim czytaniu projektu uchwały?

Bardzo proszę, panie pośle.

2 minuty.

(Poseł Jacek Protasiewicz: Ile mam czasu?)

2 minuty.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! 2 minuty, a więc bardzo krótko.

Nie wiem, czy słowa pana ministra skierowane były również pod moim adresem, ale chcę dopowiedzieć jedną rzecz. Tam gdzie rząd polski zasługuje na wsparcie, jak chociażby w sprawie prac nad dyrektywą o delegowaniu pracowników, od opozycji, a w każdym razie od mojego klubu to wsparcie otrzymuje, ale na pewno proszę nie liczyć, że otrzyma rząd polski wsparcie w kwestii naszym zdaniem niszczenia praworządności w Polsce, wprowadzania standardów, które są wbrew nie tylko europejskim, ale, powiedziałbym, zachodnim standardom, o czym stanowią również, no, może nie dokumenty oficjalne, ale wypowiedzi, także amerykańskich czy brytyjskich, polityków, więc w tej sprawie, panie ministrze, proszę nie oczekiwać, że opozycja będzie stała przy panu, panu ministrze spraw zagranicznych i premierze w niszczeniu praworządności w Polsce.

Druga uwaga – do pana posła Szynkowskiego vel Sęka. Temat, tytuł tego punktu, nad którym teraz

Posel Jacek Protasiewicz

debatujemy, brzmi: informacja o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r., w nawiasie: przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej, a zatem to nie jest punkt ograniczony wyłącznie do agendy proponowanej przez Estonię, ale dotyczy tego okresu półrocznych prac, a w ciągu tych półrocznych prac, jak staram się wykazać, były co najmniej trzy dokumenty, dwa przygotowane przez Komisję, a jeden przez Parlament Europejski, dotyczące stanu praworządności w naszym kraju.

I dlatego raz jeszcze przedkładam poprawkę, która mówi o tym, że Sejm nie przyjmuje tej informacji właśnie ze względu na brak w tej informacji – w formie zarówno pisemnej, jak i werbalnej, w tej debacie tutaj wyrażonej przez pana ministra – jakichkolwiek odniesień do kwestii związanych z praworządnością. Niezależnie od tej poprawki będziemy głosowali za wnioskami o odrzucenie tej informacji, jeśli one będą poddane pod głosowanie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Do zabrania głosu zgłosił się jeszcze pan poseł Tomasz Nowak, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

2 minuty.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z tym, że proceduralnie okazało się, że nie możemy zgłosić odrzucenia w pierwszym czytaniu, zgłaszamy poprawkę w imieniu klubu Platforma Obywatelska, wnosimy o wprowadzenie poprawki, która dotyczy informacji z druku nr 2226, o treści: Sejm Rzeczypospolitej nie przyjmuje informacji dla Sejmu i Senatu RP o udziale RP w pracach w okresie lipiec–grudzień 2017 r., druk nr 2226.

Panie Ministrze! Z całym szacunkiem, proszę zauważyć, że my bardzo często zgadzamy się z postulatami rządu i z tym, co rząd chce zrobić właśnie w procesie negocjacyjnym w Unii Europejskiej, tylko stwierdzamy fakt braku politycznych możliwości realizacji pewnych naszych racji. Jeśli mówimy o otoczeniu niesprzyjającym w tej chwili pozycji Polski w Unii Europejskiej, to mówimy o tym, że Polska sama pozbawia się pewnych narzędzi negocjacyjnych, mając kłopot np. z budowaniem większości czy mniejszości blokującej, z procedurą żółtej kartki itd. W pełni popieraliśmy polski rząd w kwestii np. 550 g/kWh, w pełni. Tu, w Sejmie, w komisjach, podczas spotkań w pełni popieramy politykę i stanowisko rządu w sprawie polityki migracyjnej, przepraszam, oczywiście w sprawie delegowania pracowników, ale niestety stwierdzamy, że polski rząd nie daje sobie z tym

radę. To jest pytanie. Dlaczego sobie nie daje rady? Czy nie można było przekreślić benchmarku 550, tak naprawdę gazowego, i przejść do benchmarku (*Dzwonek*) węglowego? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Do pytań zgłosiło się jeszcze trzech panów posłów. Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Ministrze! Czy pytanie o Trójmorze było pytaniem złośliwym, niezasadnym, niemerytorycznym?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański: Niezwiązany.*)

Nie, było związane. Całkowicie.

Mówimy tutaj o sytuacji, w której Estonia należy do tej inicjatywy, a ja zapytałem pana o to, czy w czasie tej prezydencji Polska osiągnęła jakikolwiek postęp w zakresie tej inicjatywy, czy też nie. Kiedy należy budować sojusze na rzecz realizacji tego typu projektów? Kiedy, jak nie teraz, kiedy z jednej strony mieliśmy Estonię, a z drugiej strony mamy Bułgarię? A pan zamierza o tym milczeć. To jest przecież nasze funkcjonowanie, to są nasze priorytety, to jest nasza racja stanu. Byliście z tego dumni. Pan zamierza to zignorować i nie powiedzieć na ten temat ani słowa.

Nie przyjmuję do wiadomości polajanki, którą był pan uprzejmy w stosunku do nas wygłosić, bo uważam, że o inicjatywie Trójmorza trzeba mówić za każdym razem, a przynajmniej trzeba poświęcić jej (*Dzwonek*) jakiś fragment, bo informacja jest o tym, co Polska w ramach...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

Pytanie zadaje pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Platforma Obywatelska.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ważna kwestia: Partnerstwo Wschodnie. My rzeczywiście byliśmy współtwórcami polityki Partnerstwa Wschodniego i byliśmy swoistym ambasadorem tej polityki na terenie Unii Europejskiej.

Mam pytanie: Jak pan w tej chwili widzi naszą rolę w budowaniu bardziej ambitnej polityki Partner-

Posel Tomasz Piotr Nowak

stwa Wschodniego? Sami stwierdziliście w dokumencie, o którym mówimy, że ta polityka była mało ambitna. Dlaczego była mało ambitna? Czy nie dawaliśmy takich propozycji, które byłyby ambitniejsze, czy też dawaliśmy, ale w wyniku działań przeciwnych nie osiągalismy pozytywnego rezultatu? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałem panu przekazać informację, że opozycja aktywnie uczestniczyła we wspieraniu rządu w temacie tego wskaźnika emisji 550 g CO₂ na 1 kWh. Na Śląsku odbyło się posiedzenie komisji Unii Europejskiej. Pisaliśmy dezyderat, który miał wesprzeć rząd. Uczestniczyliśmy w spotkaniach z przedstawicielami Unii Europejskiej tu, w Sejmie. Pamiętam dokładnie, jak ówczesny przewodniczący komisji energii i Skarbu Państwa mówił, że czołgami będziemy bronić tego wskaźnika. Proszę mi powiedzieć, ile krajów Unii Europejskiej wsparło nasze działania. Jaka była liczba tych krajów, które wspierały nas w rozmowach w związku z tym wskaźnikiem?

Pakiet zimowy to jeden z głównych dokumentów związanych z unią energetyczną, więc nie możemy tak zostawiać tego tematu i mówić, że nie. Opozycja, biorąc również część odpowiedzialności za walkę o te wskaźniki, wielokrotnie (*Dzwonek*) potwierdzała, że to należy zrobić. Natomiast skuteczność rządu jest minimalna w tym zakresie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu uchwały poprawki, proponuję, aby do głosowania nad tym projektem Sejm przystąpił po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia zgłoszonych poprawek.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam przerwę do godz. 12.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 36 do godz. 12 min 04)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w 75. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim.

Projekt to druk nr 2448.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w 75. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim (druk nr 2448).

Proszę państwa posłów o powstanie.

(*Zebrani wstają*)

Odczytam projekt uchwały.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w 75. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim

19 kwietnia 1943 roku w Warszawskim Getcie wybuchło powstanie. Był to pierwszy akt zbrojnego oporu w mieście w okupowanej przez niemiecką III Rzeszę Europie. Jego celem nie było zwycięstwo nad okupantami, lecz obrona godności zamkniętych w getcie Żydów, wywożonych od 22 lipca 1942 roku do utworzonego przez Niemców obozu zagłady w Treblince.

Do bohaterskiej walki przeciwko znacznie liczniejszym siłom niemieckich okupantów stanęli członkowie Żydowskiej Organizacji Bojowej, Żydowskiego Związku Wojskowego oraz bojownicy niezwiązani z tymi organizacjami. Walczyli oni pod flagami żydowską i polską. Pomocy powstańcom, polegającej przede wszystkim na dostawach broni, amunicji i żywności, udzieliło Polskie Państwo Podziemne.

Nierówna walka zakończyła się w połowie maja 1943 roku. Ponad 300-tysięczna wspólnota żydowska, przez wieki zamieszkująca polską stolicę, praktycznie przestała istnieć. W proteście »przeciw bierności, z którą świat przygląda się i dopuszcza do zagłady ludu żydowskiego« samobójstwo popełnił polityk Bundu i członek Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie Szmul Zygielbojm. Niektórzy z nielicznych powstańców, którym udało się przeżyć, walczyli później w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

Powstanie w Getcie Warszawskim, a także zbrojny sprzeciw wobec likwidacji gett w Białymstoku, Częstochowie, Sosnowcu oraz bunt więźniów niemieckich obozów zagłady w Sobiborze, Treblince i innych miejscowościach stanowią ważny rozdział historii Polski i zasługują na wieczną pamięć i szacunek.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Marszałek

W 75. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd żydowskiemu bojownikom, którzy dali wyraz najwyższemu bohaterstwu i poświęceniu, walcząc w obronie uniwersalnych wartości, jakimi są ludzka wolność i godność”.

Proszę, aby Sejm podjął uchwałę przez aklamację. *(Oklaski)*

Dziękuję.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w 75. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim.

Wniosek formalny zgłosił pan poseł Jerzy Meysztowicz.

Proszę bardzo.

Jest to wniosek o przerwę.

Zechce pan uzasadnić?

Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zwróciłem się do pana marszałka na piśmie z wnioskiem formalnym o przerwę, zwołanie Prezydium Sejmu, aby Prezydium się zreflektowało i żeby pan marszałek podjął decyzję o wycofaniu się z nałożonej kary dla szefa Klubu Poselskiego Nowoczesna pani Kamili Gasiuk-Pihowicz. Wczoraj podjęta została decyzja o ukaraniu pani poseł obcięciem 1/4 uposażenia poselskiego. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Dziękuję bardzo za aplauz. Mam nadzieję, że taki sam aplauz będzie, kiedy obniżymy wynagrodzenie panu prezesowi, bo nic nie robi w tym Sejmie, nawet nie bierze udziału w pracach komisji, do której się zapisał, w związku z tym *(Oklaski)* obniżenie panu uposażenia jako posłowi zawodowemu jest jak najbardziej wskazane.

(Poseł Mariusz Błaszczak: Pan nic nie robi oprócz pokrzykiwania.)

Jeśli chodzi o wczorajsze obrady, panie marszałku, jeśli mogę powiedzieć, to były to w naszej ocenie obrady prowadzone w sposób skandaliczny. Niedopuszczenie posłów opozycji do zadawania pytań w ramach procedowania nad najważniejszymi ustawami dotyczącymi wszystkich Polaków było niedopuszczalne. Niepozwolenie pani Kamili Gasiuk-Pihowicz jako szefowej klubu na złożenie wniosku o przerwę dla klubu jest również niedopuszczalne. To zachowanie niestety, panie marszałku, skutkuje złożeniem wniosku o odwołanie pana marszałka z funkcji marszałka Sejmu. *(Oklaski)*

Rozumiem pewną nerwowość w szeregach PiS-u po ostatnich notowaniach. Już widzę, że dzisiaj ten uśmiech na twarzach posłów Prawa i Sprawiedliwości jest trochę skromniejszy niż wczoraj. Nie upoważ-

nia to państwa, ta nerwowość, do tego, żeby zachowywać się w ten sposób i tak traktować polski parlamentaryzm. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Jest to wniosek o przerwę, chociaż uzasadnienie nie jest związane z porządkiem dziennym. Ten wniosek o przerwę poddam pod głosowanie.

A jednocześnie informuję państwa posłów, że rzeczywiście Prezydium Sejmu zajmowało się dzisiaj sprawą. Sprawa nie jest zakończona, procedura odwoławcza jest w toku, a więc w tej chwili rzecz jest bezprzedmiotowa, ponieważ nie jest zakończona.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o przerwę.

Kto z państwa posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Za głosowało 157, przeciw – 239, wstrzymało się 4.

Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2408-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Piotra Olszówkę o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Piotr Olszówka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu rolników oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2334.

Sejm na 61. posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 2018 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 2408 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisje po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu wczorajszym 15 poprawek rekomendują przyjęcie dwóch poprawek o charakterze doprecyzującym i odrzucenie pozostałych 13 poprawek o charakterze merytorycznym oraz przyjęcie ustawy w całości. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2408.

W dodatkowym sprawozdaniu zostały przedstawione poprawki.

Będziemy głosować nad nimi w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 12. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W 1. poprawce do art. 37 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Czas na pytanie ustalę na 1 minutę.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka miesięcy temu głosami PiS zostały wprowadzone przepisy, które w znaczący sposób ograniczają dopływ cudzoziemców do prac sezonowych w rolnictwie, w tym w ogrodnictwie. Ta ustawa jest pewnym wyjściem naprzeciw oczekiwaniom i złagodzeniem tej złej sytuacji, do której państwo doprowadziliście. Natomiast warto, aby ta ustawa była wprost zgodna z oczekiwaniami środowiska, dlatego powinna wprowadzać nie utrudnienia, tylko ułatwienia. Zmiana, którą proponujemy, polega na tym, żeby rolnik, który zatrudnia pomocnika przy zbiorach, mógł umowę, którą wcześniej z nim zawarł, złożyć do KRUS-u, do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie, tak jak jest dzisiaj, w ciągu 7 dni, a w ciągu 14 dni. Chodzi o to, że w wypadku wielu prac sezonowych jest duży okres spiętrzenia. Rolnik musi się zająć sprzedażą owoców, musi się zająć ich zbiorem i nie ma czasu chodzić do urzędników.

Pytanie do pana ministra rolnictwa: Czy nie zechciałby pan zarekomendować swojemu klubowi zmiany decyzji w głosowaniu, aby poprzeć tę bardzo dobrą dla polskich rolników zmianę? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Minister Rafał Romanowski zechce odpowiedzieć. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Rafał Romanowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten postulat był wielokrotnie zgłaszany przez posła Maliszewskiego, ale przede wszystkim musimy słuchać postulatów strony społecznej. W projekcie rządowym były 3 dni

i to w odpowiedzi na postulat strony społecznej podnieśliśmy ten wymiar do 7 dni. Pan poseł po raz kolejny podnosi kwestię 14 dni. Ale też należy pamiętać, że ta nowa forma umowy cywilnoprawnej dla pomocnika przy zbiorach jest takim zadośćuczynieniem przede wszystkim polskim rolnikom, którzy zajmują się sadownictwem, ogrodnictwem, chmielem, tytońniem. Uszanujmy postulaty strony społecznej. Nie prowadźmy po raz kolejny przy tym projekcie ustawy elementarnej dyskusji politycznej. Należy się rolnikom, aby ta ustawa została jak najpilniej przyjęta. Były składane wnioski o odrzucenie w pierwszym czytaniu, co przedłużyło o kolejne tygodnie procedowanie tej ustawy.

Uprzejmie proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej ustawy i pozwolenie na to, aby Senat Rzeczypospolitej Polskiej zajął się tą ustawą w szybkim tempie, bo powinna ona wejść w życie do końca kwietnia. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 228, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 40 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski.

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Najpierw wyjaśnię panu ministrowi Romanowskiemu, że, po pierwsze, jestem nie tylko przedstawicielem strony społecznej, bo jestem szefem największej w Polsce organizacji skupiającej polskich ogrodników, liczącej parę tysięcy osób, ale jestem też, po drugie, sadownikiem, który na bieżąco styka się z tymi problemami, po trzecie, jestem tym, który ich reprezentuje. W tej zmianie, którą w tej chwili proponujemy, próbujemy rozwiązać taką oto sytuację, że bardzo często prace sezonowe trwają kilka dni, kilkanaście dni. W przypadku małych plantacji to nie raz nawet 3 dni. Często występuje też w tych przypadkach pomoc sąsiedzka. Sąsiad pomaga sąsiadowi, co do tej pory nie jest prawnie uregulowane. Ta poprawka oznacza, że zatrudniający pomocnika przy zbiorach według waszej propozycji będzie musiał płacić składki za każdy miesiąc, nawet jeżeli w tym miesiącu pracownik pracował jeden dzień, a chodzi o to, żebyśmy tę składkę rozliczali dniami, czyli jeże-

Posel Mirosław Maliszewski

li pracownik pracował 1 dzień, 2 dni, to żeby płacić 1/30, 2/30 składki. Pozwoli to oczywiście rozwiązać wiele problemów, które dzisiaj są, gdy korzystamy z tzw. pomocy dobrosąsiedzkiej na małych plantacjach. *(Dzwonek)* Pytanie do pana ministra: Czy nie zechciałby pan przekonać posłów swojego klubu, aby tę poprawkę poparli? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

To było w gruncie rzeczy podobne pytanie.

Chce pan odpowiedzieć również na to pytanie?

Nie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 228, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 81a wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 4.

Pytanie zadaje poseł Kazimierz Plocke, klub Platforma Obywatelska.

Posel Kazimierz Plocke:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ta poprawka dotyczy określenia wysokości odpisu na fundusz motywacyjny na 4%, natomiast w propozycji rządowej jest zapis, który mówi, że odpis na ten fundusz będzie nie mniejszy niż 4%, co oznacza, że prezes KRUS-u będzie mógł ten wskaźnik podwyższyć do 5% czy 6%. Myślę, że wszyscy mamy świadomość tego, że im więcej pieniędzy na funduszu motywacyjnym, tym mniej pieniędzy dla rolników na leczenie, na rehabilitację zawodową czy na zapewnienie bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie.

Pytanie do pana ministra: Czy z funduszu motywacyjnego będą korzystać prezesi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego? Mówię to w kontekście nagród przyznanych w roku 2017. Bardzo proszę o odpowiedź. *(Oklaski)*

Marszałek:

Na pytanie pana posła odpowie minister Rafał Romanowski.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Ta kwestia była wyjaśniana już kilkakrotnie.

(Poseł Dorota Niedziela: Nie była.)

Należy pamiętać, że zadania funduszu składkowego w terenie wykonują placówki terenowe, oddziały regionalne Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Są to pieniądze przeznaczone na fundusz motywacyjny za wykonywanie zadań w kraju...

(Poseł Dorota Niedziela: Dla prezesa też?)

Chodzi o fundusz składkowy. Te pieniądze są przewidziane tylko i wyłącznie, panie pośle...

(Poseł Dorota Niedziela: Prezes!)

...dla tych pracowników, którzy wykonują zadania funduszu składkowego.

(Poseł Kazimierz Plocke: Prezesa też?)

Powtarzam po raz kolejny: Dla pracowników wykonujących zadania funduszu składkowego.

(Poseł Dorota Niedziela: Pytamy kolejny raz: A prezes?)

Zarząd Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego takich zadań na chwilę obecną nie wykonuje. *(Gwar na sali)*

Panie pośle, powtarzałem: Minimalna średnia premia dla pracownika Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wynosi 83 zł.

(Poseł Dorota Niedziela: Czy prezes też?)

Do tego należy pamiętać, że w wyniku ubezpieczenia dodatkowych ok. 0,5 mln pomocników przy zbiorach liczba tych zadań diametralnie wzrośnie. Uszanujmy pracę tych pracowników w terenie. *(Oklaski)*

(Poseł Dorota Niedziela: Pytanie było. Pan nie odpowiedział.)

Marszałek:

Zwracam się szczególnie do pani poseł Niedzieli: proszę nie pokrzykiwać.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 253, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 81a wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 163, przeciw – 256, wstrzymało się 2.

Marszałek

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 91a–91f.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 6. do 12.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Kazimierz Plocke, klub Platforma Obywatelska.

Posel Kazimierz Plocke:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ta poprawka dotyczy rozszerzenia katalogu roślin o grzyby uprawne. Przypomnę, że w trakcie prac legislacyjnych rząd zgodził się na to, żeby gospodarstwa produkujące tytoń, chmiel czy rośliny zielarskie znalazły się w systemie. My wnioskujemy o to, żeby ten katalog rozszerzyć również o grzyby uprawne z uwagi na to, że Polska jest czołowym producentem grzybów w Unii Europejskiej.

Stąd też pytanie do pana ministra: Dlaczego dzielicie gospodarstwa na te, które mogą być w systemie, i na te, które z tego systemu nie będą korzystać? Bardzo proszę o odpowiedź, o rozwianie naszych wątpliwości. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Odpowie pan minister Rafał Romanowski.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Rafał Romanowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest stworzona właśnie dla... Wprowadza się w niej nową formę, chodzi o pomocnika przy zbiorach, i nową formę umowy cywilnoprawnej. Jest ona stworzona właśnie dla tych sektorów, gdzie na koszt wyprodukowania konkretnego produktu w minimum 50% składa się koszt pracy.

Pamiętajmy o jednej podstawowej rzeczy: chodzi o pomocnika przy zbiorach w ramach pracy tzw. sezonowej. Grzyby uprawne nie są roślinami sezonowymi, są uprawiane przez cały rok. Pamiętajmy też o prawach tych pomocników przy zbiorach, dlatego że w postulatach społecznych, które się pojawiają, bardzo mocno jest podnoszona kwestia zabezpieczenia społecznego czy emerytalno-rentowego. Ci pracownicy mają tylko i wyłącznie zabezpieczenie wypadkowe, zabezpieczenie zdrowotne. Tak więc nie rozszerzamy tego katalogu, a po prostu – pan poseł sam to zauważył, ta ustawa żyła, była na bieżąco konsultowana w trakcie każdego posiedzenia komisji – uszanujmy przede wszystkim wolę strony społecznej. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 236, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 91a ust. 1–3.

Z tą poprawką łączą się poprawki 8., 9., 11. i 12.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 7. i 10.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wolą strony społecznej jest, żeby uprawa grzybów była objęta tymi przepisami. Wolą strony społecznej jest też, żeby hodowla roślin ozdobnych również była nimi objęta. W związku z tą zmianą dajemy państwu możliwość poprawienia błędnego głosowania sprzed chwili.

Poza tym wolą strony społecznej jest to, żeby obywatel np. Ukrainy, cudzoziemiec przyjeżdżający do pracy mógł, na co pozwala dyrektywa unijna, na co pozwalają przepisy, które przyjęliśmy kilka miesięcy temu, pracować w gospodarstwie przez 9 miesięcy.

Dajemy możliwość dzięki tej zmianie, aby taki obywatel Ukrainy czy innego państwa, który chce przyjechać do Polski zarobić pieniądze, mógł w tym czy w innym gospodarstwie pracować dłużej, niż państwo proponujecie, czyli żeby mógł w pełni wykonywać czas swojego przyjazdu. Z drugiej strony, z uwagi na braki na rynku pracy w Polsce jest bardzo ekonomicznie uzasadnione, aby w pełni wykorzystać czas, na który pozwalają przepisy międzynarodowe i krajowe. Poza tym wolą strony społecznej jest to, żeby sortowanie owoców, warzyw i innych produktów, które tą ustawą są objęte, mogło być wykonywane w grupach producentów przez pracowników zatrudnionych w tym gospodarstwie, aby oni mogli w tym uczestniczyć. *(Dzwonek)* Dlatego zwracam się z prośbą do pana ministra, aby zarekomendował swojemu klubowi poparcie tej zmiany. *(Oklaski)*

(Poseł Robert Telus: To nie było pytanie.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marek Suski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra rolnictwa o tę ustawę. W pracach nad tą ustawą wielokrotnie spotykaliśmy się ze stroną społeczną i uwzględniono bardzo liczne poprawki do tej ustawy. I mam do pana ministra pytanie: Dlaczego ta ustawa jest przygotowana teraz? Dlaczego pan poseł Maliszewski, były minister rolnictwa takiej ustawy dobrej dla rolników nie zrobili, a dzisiaj wylewają krokodyły łzy, stają w interesie strony społecznej, chcą dopisywać poprawki, wydłużać terminy? To wszystko było uzgodnione ze stroną społeczną podczas wielu spotkań, które rzeczywiście odbywały się w kancelarii premiera, i wszystkie poprawki strony społecznej były uwzględnione. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

To jest zbyt ogólne pytanie. Była konkretna poprawka, proszę państwa.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 6., 8., 9., 11. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 231, wstrzymało się 26.

Sejm poprawki odrzucił.

W 7. poprawce do art. 91a ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 292, przeciw – 112, wstrzymało się 23.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 91c ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła sprawozdawcy: Dlaczego komisja wychodzi przed szereg i rekomenduje zaostrenie przepisów, nawet takich, których Unia Europejska nam nie każe zaostrenie? Czyli znowu wprowadzamy większe i głębsze regulacje, niż każe Unia Europejska. Dlaczego komisja rekomenduje traktowanie rolników jako grupę

po społeczną, która chciałaby oszukiwać innych pracowników sezonowych i nie pozwolić im płacić składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe? Przecież wszyscy i tak to wiemy, że jeżeli będziemy dalej wprowadzali takie wielkie obostrzenia, utrudniali to rolnikom i wszystkim pracownikom, wszystkim pracodawcom, zaostrzali w Polsce przepisy, to Polacy dalej będą wyjeżdżali. Dlatego proszę o poparcie tej poprawki i niewychodzenie przed szereg, abyśmy w Polsce mogli pracować i zatrudniać. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Piotr Olszówka, bo pytanie było do sprawozdawcy.

Nie widzę.

(Głos z sali: Idzie.)

Gdzie idzie? Nie widzę.

(Posel Barbara Bartuś: Biegnie.)

Idzie, tak. Proszę.

Sprawozdawca komisji odpowie na pytanie, tak?

Proszę bardzo.

Posel Piotr Olszówka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Ja proponuję, żebyśmy głosowali nad tą ustawą dalej, ponieważ jest ona bardzo ważna i rolnicy w tej chwili czekają na ustawę, która pomoże w pracach polnych. Mam nadzieję, że pan przewodniczący jest za tym, ażebyśmy jak najszybciej ją przegłosowali, bo ta ustawa jest potrzebna. *(Oklaski, gwar na sali)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 50, przeciw – 351, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce m.in. do art. 21 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wnioskodawcy proponują dodać pkt 145.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski, klub PSL–UED.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panowie Ministrowie! Przed 1 stycznia 2018 r. funkcjonowały

Posel Mirosław Maliszewski

bardzo dobrze przepisy dotyczące przyjazdu cudzoziemców. Rolnik szedł do powiatowego urzędu pracy, składał jednostronicowe oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy i praktycznie tego samego dnia dostawał decyzję, która upoważniała obywatela Ukrainy do uzyskania wizy. Zamieniliście państwo to na dwuetapowy system zezwoleń i dodatkowo wprowadziliście opłatę 30 zł. Do tego jeszcze w niedawnym czasie funkcjonowała w rolnictwie i w ogrodnictwie bardzo dobra niskokosztowa umowa o dzieło, bardzo elastyczna, niepowodująca obciążeń dla rolnictwa. Dlatego, panie ministrze Suski, nie trzeba było tych przepisów zmieniać.

Ta ustawa, którą zaproponowaliście, jest rzeczywiście wyjściem z trudnej sytuacji, w którą sami wpakowaliście polskich rolników, dlatego zgłaszam kolejną zmianę, kolejną poprawkę, która ułatwi życie polskim rolnikom i która nie będzie powodowała dla nich i dla ich pracowników dodatkowych obciążeń. Stąd pytanie do pana ministra: Czy zarekomenduje swojemu klubowi poparcie tej poprawki? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Posel Sławomir Nitras:

Dziękuję panu.

Ta poprawka wydaje się bardzo ważną poprawką, dlatego że dotyczy możliwości zwolnienia z podatku PIT osób zatrudnionych przy pracach sezonowych, które nie zarobią 20 tys. zł. Wiemy, jaki jest problem z pracownikami sezonowymi. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że pracujemy nad ważną ustawą i tego typu argumenty, jakie tutaj padają, żeby coś szybciej robić albo żeby skończyć zbędne dyskusje, są nie na poziomie.

To jest Sejm i posłowie słuchają, co mówią inni posłowie, słuchają zgłaszanych poprawek, zastanawiają się, jak głosować, a nie kierują się tylko wcześniej podanymi instrukcjami. Taka praca, jaką wy proponujecie, to wzywanie, żebyśmy nie dyskutowali, nie marnowali czasu na dyskusję, kończy się tak, jak to było z Prawem wodnym. *(Oklaski)* Wzywaliście do tego, żebyśmy szybko głosowali, dopychaliśmy butem, a teraz mamy wielką aferę na 3 mld zł i będziemy mieli komisję śledczą z tego tytułu. Więc trochę powagi, panowie. *(Dzwonek)* Władza to jest odpowiedzialność, przede wszystkim odpowiedzialność. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Ooo...)

Marszałek:

Dziękuję panu, ale to nie było pytanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 197, przeciw – 226, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce do art. 69 ust. 2a oraz art. 80 ust. 3a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 418, przeciw – 2, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce wnioskodawcy proponują inny termin wejścia w życie ustawy.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kilkakrotnie z tej mównicy padało sformułowanie, że te przepisy powinny jak najszybciej wejść w życie, że strona społeczna ich oczekuje, i taka jest prawda. Dlatego w zmianie, którą proponujemy, chcemy, aby ustawa weszła w życie z dniem podjęcia, dlatego że zbliża się sezon zbioru pierwszego gatunku, jakim są truskawki. Ja nie widzę winy komisji ani parlamentu w tym, że nad tą ustawą tak długo się proceduje. W związku z tym mam pytanie do pana ministra, czy przekona swój klub do tego, aby ta ustawa weszła w życie jak najszybciej. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 197, przeciw – 229, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Marszałek

Przed głosowaniem nad całością pytania zgłaszając posłowie.

Posel Kazimierz Plocke, klub Platforma Obywatelska.

Posel Kazimierz Plocke:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest ustawa, która ma na celu przede wszystkim uregulowanie kwestii związanych z zatrudnianiem pracowników sezonowych w gospodarstwie – tu się zgadzamy. Natomiast chciałbym też szybko odpowiedzieć panu posłowi Suskiemu: w poprzednich latach obowiązywały inne regulacje. Wprowadzacie nowe rozwiązania, które będą nakładać zarówno na rolnika, jak i na pracownika dodatkowe obciążenia biurokratyczne.

Panie Ministrze! Chciałbym, żeby pan wyjaśnił Wysokiej Izbie, z jakimi barierami biurokratycznymi będą musieli się zmierzyć rolnik i pracownik. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Posel Adam Szłapka:

Panie marszałku, bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest projekt rządowy. Rząd się nad tym projektem bardzo mocno napracował, zresztą w ciągu ostatnich 2 lat rząd bardzo uczciwie i mocno pracował. W związku z tym mam pytanie do przedstawiciela rządu. Myślę, że najlepszą osobą, która mogłaby odpowiedzieć na to pytanie, jest pani premier Beata Szydło. Czy w związku z tą wyłożoną pracą przez ostatnie 2 lata te nagrody, o których pani krzyczała miesiąc temu, się należały...

Marszałek:

Panie posle, ale proszę zadawać pytania na temat projektu ustawy.

Posel Adam Szłapka:

...czy tak jak pan prezes Kaczyński powiedział, się nie należały? *(Oklaski)*

Marszałek:

Ostrzegam pana...

(Posel Ewa Kopacz: Ale proszę nie recenzować.)

...że następnym razem będę musiał zareagować regulaminowo.

(Posel Piotr Kaleta: Śmiało, Adam.)

Głos ma poseł Robert Telus, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Robert Telus:

Panie Marszałku! Państwo Premierzy! Wysoka Izbo! Jest to ustawa oczekiwana przez rolników, sadowników, warzywników. Jest to bardzo dobra ustawa, która jest potrzebna, dlatego chcę bardzo podziękować całemu rządowi, a także ministerstwu rolnictwa za to, że przedstawiły taką ustawę, że rolnicy będą mogli zatrudniać pracowników sezonowych i że składka wynosi tylko 180 zł. W imieniu wszystkich rolników, w imieniu rolników, którzy siedzą na galerii i którzy oczekują na tę ustawę, bardzo dziękuję.

Panie Ministrze! Mam pytanie: Czy hipokryzja Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego *(Poruszenie na sali)*, to, że złożyli wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu...

(Głos z sali: Nie na temat!)

...przedłużyła procedowanie nad tą ustawą?

(Głos z sali: Panie marszałku, na temat!)

Czy to, że dzisiaj procedujemy tak bardzo pilnie...

(Posel Krzysztof Paszyk: Na temat!)

...to jest zasługa marszałka Sejmu i marszałka Senatu, który czeka na tę ustawę, żeby rolnicy mogli wprowadzić... *(Dzwonek)*

Panie Ministrze! Proszę o odpowiedź...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Robert Telus:

...czy to właśnie hipokryzja Platformy Obywatelskiej...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Robert Telus:

...przedłużyła procedowanie nad tą ustawą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Premierzy! Wysoki Sejmie! Zaczę od sprostowania. Panie pośle Telus, gwoły prawdy Polskie Stronictwo Ludowe nie wnioskowało o odrzucenie w pierwszym czytaniu. Proszę nie wprowadzać społeczeństwa w błąd.

(Poseł Robert Telus: Ale projekty. Poprawki, które...)

Droży Państwo! Otóż poseł sprawozdawca zwrócił uwagę, że ta ustawa rozwiązuje problemy wielu Polaków. To prawda. Ale niestety ta ustawa nie wychodzi naprzeciw wielu tysiącom polskich rolników. Jestem mieszkańcem województwa kujawsko-pomorskiego, a właściwie tej części województwa, w której dominują małe gospodarstwa rolne, do ok. 10 ha. Rolnicy, aby poprawić rentowność swoich gospodarstw, na niewielkim areale uprawiają warzywa i owoce. W szczycie zbiorów rolnicy ci zmuszeni są do korzystania z siły najemnej w wymiarze kilku dni w roku. I kieruję pytanie do pana ministra. Panie ministrze, czy w ustawie przewidujecie państwo uregulowania, które rozwiązują (*Dzwonek*) problemy rolników związane z tzw. pomocą sąsiedzką? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan minister Romanowski odpowie panu. Pan Rafał Romanowski, wiceminister rolnictwa, odpowie na pana pytania.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Rafał Romanowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj już na to pytanie odpowiadałem panu posłowi. Panie pośle, ta ustawa nie jest skierowana tylko i wyłącznie do cudzoziemców. Ta ustawa jest skierowana do wszystkich obywateli, którzy zamierzają podjąć pracę pomocnika przy zbiorach. Jeżeli sąsiad chce pracować u sąsiada w charakterze pomocnika przy zbiorach, to jak najbardziej z dobrodziejstwa tej ustawy będzie mógł skorzystać. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2408, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 425, 2 – przeciw, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Bravo!)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2321-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Waldemara Budę o przedstawienie tego sprawozdania.

**Posel Sprawozdawca
Waldemar Buda:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Podczas drugiego czytania złożono jeden wniosek, o odrzucenie projektu ustawy, oraz sześć poprawek merytorycznych. Komisja negatywnie zaopiniowała zarówno wniosek, jak i poprawki. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2321.

Poprawki, które zostały złożone, i wniosek o odrzucenie projektu w całości poddam w pierwszej kolejności pod głosowanie.

Nad rzeczonym wnioskiem będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 37, przeciw – 390, 1 poseł wstrzymał się.

Marszałek

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. nie dodawać § 2¹ w art. 117 oraz art. 117¹ do ustawy Kodeks cywilny.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 67, przeciw – 358, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nie dodawać pkt 1¹ w art. 187 § 1 ustawy Kodeks postępowania cywilnego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 67, przeciw – 273, wstrzymało się 90.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 5 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują inne brzmienie przepisu przejściowego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 4. i 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 192, przeciw – 232, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 5 ust. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosować przepisy o przedawnieniu w brzmieniu dotychczasowym.

Z tą poprawką łączy się poprawka 5.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zada poseł Zdzisław Gawlik, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Zdzisław Gawlik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zadam pytanie, na które nie za bardzo spodziewam się otrzymać odpowiedzi. Ta zmiana Kodeksu cywilnego wywiera

wpływ nie tylko na przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń, ale wpływa również na ochronę praw właściciela. Na mocy art. 223 Kodeksu cywilnego te przepisy o przedawnieniu roszczeń odpowiednio stosujemy do ochrony praw właściciela rzeczy ruchomej. Proszę zatem odpowiedzieć na pytanie: Dlaczego, z jakiego powodu tą zmianą ograniczamy intensywność ochrony właściciela? Proszę zauważyć, że ta zmiana spowoduje, że ci, których prawo własności zostało naruszone w latach 2008–2012, bezpowrotnie po upływie 1 miesiąca stracą prawo do ochrony swojej własności.

Oczywiście w tej ustawie nawiązujemy również do przepisów, które zostały zmienione na mocy noweli Kodeksu cywilnego z 28 lipca 1990 r. Proszę zatem (*Dzwonek*) odpowiedzieć na pytanie: Dlaczego wracamy do tego minionego okresu? Niektórzy uważają, że słusznie. Dlaczego ograniczamy prawo do ochrony właściciela? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Rząd reprezentuje w tym punkcie minister Łukasz Piebiak.

Nie ma.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 178, przeciw – 247, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki odrzucił.

W 6. poprawce do art. 8 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 191, przeciw – 231, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2321, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 275, przeciw – 22, wstrzymało się 126.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Jest to druk nr 2371-A.

Proszę pana posła Bartłomieja Wróblewskiego o przedstawienie sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca
Bartłomiej Wróblewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece, druki nr 2064, 2371 i 2371-A.

Sejm w dniu 11 kwietnia skierował ten projekt do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu. Komisja Nadzwyczajna po rozpatrzeniu tej poprawki w dniu wczorajszym rekomenduje ją Wysockiej Izbie pozytywnie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Nad poprawką, którą komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce do dodawanego art. 111² ust. 1 i 4 ustawy o księgach wieczystych i hipotece wnioskodawcy proponują, aby wierzyciel, który uzyskał hipotekę przymusową, mógł żądać, w okolicznościach określonych w przepisach, zmiany treści hipoteki lub podstawy wpisu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 402, 1 – przeciw, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2371, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 416, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2443.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy...

(Poseł Małgorzata Chmiel: A pytanie? Pytanie jest.)

Przepraszam, są pytania.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS znowu psuje państwo. Nie udało wam się M+, które okazało się kompletną kląpą. W związku z tym chcecie iść inną drogą i odebrać głównemu geodecie kraju kompetencje do decydowania, w których miejscach ma być realizowana infrastruktura techniczna, żeby na tych terenach, gdzie gminy nie chcą budować, ponieważ są to tereny bardzo odległe i to jest kosztowne i bezsensowne, budować bez sensu mieszkania. Nie zgadzamy się na to i to jest następny krok, przed którym powinniście się powstrzymać, i powinniście przystąpić do zupełnie innego sposobu budowania mieszkań. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2443, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 270, przeciw – 152, 3 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypowiedzeniu Umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Republiki Francuskiej w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, podpisanej w Paryżu dnia 14 lutego 1989 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2282.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2282, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 414, przeciw – 3, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o wypowiedzeniu Umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Republiki Francuskiej w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, podpisanej w Paryżu dnia 14 lutego 1989 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypowiedzeniu Umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Królestwa Belgii i Rządem Wielkiego Księstwa Luksemburga w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 19 maja 1987 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy.

Przypominam: druk nr 2283.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2283, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 426, przeciw – 1, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm uchwalił ustawę o wypowiedzeniu Umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Królestwa Belgii i Rządem Wielkiego Księstwa Luksemburga w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 19 maja 1987 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypowiedzeniu Umowy między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Cypru w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 4 czerwca 1992 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2288.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2288, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 424, przeciw – 1, 2 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o wypowiedzeniu Umowy między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Cypru w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 4 czerwca 1992 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypowiedzeniu Umowy między Rzecząpospolitą Polską i Królestwem Holandii o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 7 września 1992 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2289.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2289, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 419, przeciw – 1, 2 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o wypowiedzeniu Umowy między Rzecząpospolitą Polską i Królestwem Holandii o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 7 września 1992 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. (przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

W trakcie drugiego czytania do projektu uchwały zgłoszono poprawki.

Sejm podjął decyzję o nieodsyłaniu projektu uchwały do komisji i przystąpieniu do głosowania po doręczeniu paniom i panom posłom tekstu poprawek.

Poprawki zostały doręczone do druku nr 2312.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 2312.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam poprawki zgłoszone do projektu uchwały.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie projektu uchwały.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Posel Sławomir Nitras:

Proszę Pana! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo!
(*Głos z sali: Brawo!*)

Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że my nie możemy przyjąć sprawozdania z działalności rządu na forum Unii Europejskiej (*Oklaski*), dlatego że deklaracje, które państwo składacie w Brukseli, rozmiągają się z rzeczywistością. Państwo mówicie, że naprawiacie system sądownictwa w Polsce. Mówicie, że szanujecie konstytucję. Mówicie, że szanujecie prawo w Polsce.

(*Głos z sali: Siadaj.*)

A czy wy myślicie, że w Unii Europejskiej nie mają, tak jak pan Suski, telewizorów? Myślicie, że oni nie widzą, w jakim trybie pracuje polski Sejm, że oni nie widzą, jak pan Kuchciński karze posłów opozycji, jak zabiera im głos, jak mówi, że wnioski formalne są nieformalne? Czy myślicie, że oni nie widzą, jak przyjmujecie ustawy, ustawy ustrojowe, w sposób tak skandaliczny, że na Białorusi tak nie przyjmują? Czy wy myślicie, że oni wszyscy tego nie widzą... (*Oklaski*)

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: Bo mają donosicieli w Polsce.*)

...nie widzą, że sprowadziliście państwo, że sprowadziliście Sejm do roli instytucji zależnej (*Dzwonek*) od tego jednego człowieka?

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Sławomir Nitras:

Czy oni myślą...

(*Marszałek wyciąga mikrofon, posel przemawia przy włączonym mikrofonie, oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Zwracam panu posłowi Nitrasowi uwagę, żeby jednak szanował Wysoką Izbę i nie wypowiadał takich słów, które mogą naruszać powagę Sejmu.

(*Głos z sali: I co jeszcze?*)

(*Posel Sławomir Nitras: Ale jakich? Konkretnie.*)

Proszę bardzo, poseł Jacek Protasiewicz.

(*Posel Sławomir Nitras: Pan po prostu nie ma argumentów merytorycznych.*)

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kieruję pytanie do przedstawicieli rządu, ale też do Wysokiej Izby.

Czy można złożyć przed parlamentem w pełnej powadze sprawozdanie z działalności rządu, z udziału rządu Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie od lipca do grudnia zeszłego roku, z pominięciem trzech istotnych dokumentów...

(*Posel Sławomir Nitras: Znowu instrukcja idzie od prezesa.*)

...które dotyczyły wyłącznie i w szczególności Rzeczypospolitej Polskiej?

(*Posel Sławomir Nitras: Słucham, słucham. Instrukcja od prezesa.*)

Mówię o zaleceniach Komisji Europejskiej z lipca 2016 r., gdzie jest cała lista rekomendacji, które powinny być wprowadzone do ustaw o Sądzie Najwyższym, sądach powszechnych i Krajowej Radzie Sądownictwa. Mówię o rezolucji Parlamentu Europejskiego z listopada w tej samej sprawie i wreszcie o projekcie decyzji z 20 grudnia zatwierdzającej uruchomienie art. 7 i sankcje polityczne wobec Polski. (*Dzwonek*) Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan minister Konrad Szymański, wiceminister spraw zagranicznych.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Konrad Szymański:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Z całą pewnością można przedstawić państwu informację z prac Unii Europejskiej w okresie tych 6 miesięcy, ze szczególnym uwzględnieniem spraw ważnych z punktu widzenia Polski, i nie komentować nieszczęsnej sprawy inicjowania procedury z art. 7, ponieważ sprawa ta nie należała do programu prezydencji estońskiej i dlatego nie ma żadnego powodu, aby uwzględniać ją w informacji o pracach Unii Europejskiej w tym okresie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Po raz ostatni zwracam panu posłowi Nitrasowi uwagę. Następnym razem będę musiał, jeżeli będzie pan uniemożliwiał mi prowadzenie obrad i głosowania...

(*Posel Ewa Kopacz: Nie obiecuj.*)

...upomnieć pana w trybie regulaminowym.

(*Głos z sali: Kara.*)

(*Posel Adam Sztapka: Tę wiadomość przyniósł kurier?*)

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki 1., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 235, wstrzymało się 25.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 2. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie projektu uchwały.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość projektu uchwały proponowanego przez komisję.

Pytanie zadaje poseł Adam Szłapka, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Pomyliłeś się.)

(Głos z sali: To był moment.)

Przepraszam. Poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Dziękuję bardzo.

Dziękuję pokornie, panie marszałku, za udzielenie mi głosu na forum Wysokiej Izby.

Mam pytanie do rządu: Czy prawdą jest i faktycznie taka sytuacja miała miejsce, że w czasie prezydencji estońskiej, czyli w ciągu tego pół roku, faktycznie trwała procedura z art. 7 traktatów europejskich? Czy faktycznie było też tak, że Polska nie przedstawiła długofalowej wizji budżetu Unii Europejskiej? Inne państwa europejskie przedstawiły w tej sprawie non-papery. Czy prawdą jest, że Polsce nie udało się zorganizować koalicji klubu spójności, którą się generalnie do tej pory udawało zorganizować? Czy prawdą jest, że w tym czasie, w czasie tego pół roku zapadły niekorzystne dla Polski wyroki ETS-u w sprawie puszczy? Czy prawdą jest, że Polska nie przystąpiła do europejskiego urzędu prokuratury? Pytanie, czy Polska boi się przystąpić do tego urzędu, bo łamie nagminnie prawo.

W związku z tym mam pytanie do przedstawicieli rządu, szczególnie do pani premier Szydło: Czy za tak zepsutą prezydencję i takie działanie Polski w ciągu tego pół roku należą się nagrody, czy nie należą się, jak mówił prezes Kaczyński? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Należą się.)

Marszałek:

Pan minister chce odpowiedzieć?

Jak pan uważa.

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 236, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością z pytaniem zgłasza się poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To było niewątpliwie złe półrocze dla Polski w Unii Europejskiej. Polityka zagraniczna PiS-u, zamiast podnieść Polskę z kolan, tak jak wielokrotnie powtarzali politycy PiS-u, położyła naszą dyplomację na łopatki. *(Oklaski)* W efekcie tego spadły zaufanie i prestiż naszego kraju w Unii Europejskiej. Przykładami tego stanu rzeczy są m.in. uruchomienie wobec Polski art. 7, wszczęcie postępowania w Trybunale Sprawiedliwości w sprawie wycinki drzew w Puszczy Białowieskiej czy także nieudane negocjacje w sprawie pracowników delegowanych. Dyplomacja nowogrodzka szkodzi Polsce i powinna się jak najszybciej zakończyć. *(Oklaski)*

(Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale wy-myśliłeś.)

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Dziękuję panu.

(Głos z sali: Tylko na temat.)

Szanowni Państwo! Warto by było, żebyście podjęli z nami merytoryczną dyskusję. Nawet jak brakuje wam argumentów, to możemy podjąć merytoryczną dyskusję dla dobra Polski, bo obecność Polski w Unii Europejskiej jest kwestią bardzo ważną.

(Poseł Barbara Bartuś: Dyskusja już była. Teraz jest pytanie.)

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na fakt, chciałbym zapytać, jak wyobrażacie sobie, że my przyjmujemy informację rządu na temat waszej działalności, kiedy jednym z najważniejszych priorytetów, zresztą cała Europa wie, że Estonia, która jest naprawdę na wschodniej flance, jest zagrożona ze strony Rosji, jedną z podstawowych agend była agenda cyfrowa. To, jak wyglądały wasze prace, pokazała wasza pani minister od cyfryzacji. Pół roku nie mogła dostać się do premiera. Pół roku pani minister cyfryzacji w trakcie prezydencji estońskiej nie mogła dostać się do premiera.

Posel Sławomir Nitras

Najgorsze jest to, panie prezesie, że złamaliście solidarność Europy Wschodniej. Estonia, która zbudowała bardzo ambitną agendę, powinna mieć nasze wsparcie, wsparcie Polski, a wy właściwie całą swoją agendę zbudowaliście w sprzeczności z agendą estońską. Złamaliście solidarność wschodnią... *(Dzwonek)*

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

(Poseł Sławomir Nitras: I można merytorycznie? Można. Może jakieś argumenty z waszej strony?)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Siadaj.)

Posel Jacek Protasiewicz:

Wysoki Sejmie! Moje pytanie do pana ministra Szymańskiego po jego wypowiedzi. Otóż, panie ministrze, czy zgodzi się pan, że ten punkt nie jest o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w realizacji agendy prezydencji estońskiej, tylko o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej? Raz jeszcze przypominam, że dwie instytucje, nawet rada Unii Europejskiej ds. sprawiedliwości, zajmowały się kwestią praworządności w Polsce. Dwie wydały swoje dokumenty: Komisja Europejska i Parlament Europejski. Pomijanie tego w sprawozdaniu o udziale w pracach Unii Europejskiej przypomina mi niestety niechlubne czasy, kiedy o strajkach w Stoczni Gdańskiej w 1980 r. mówiono, że są to przerwy techniczne w pracy. Wstydźcie się, bo nawiązujecie do najgorszej tradycji czasów PRL-u i tamtejszej propagandy, kiedy próbowano niewygodne fakty przemilczać albo zakłamać. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Stosunki z Unią Europejską są niewątpliwie bardzo ważne i potrzeba zdecydowanej postawy rządu, ale ja, panie marszałku, Wysoka Izbo, przede wszystkim apeluję do rządu o natychmiastową reakcję na aroganckie zachowanie prezydenta Izraela. 24 godziny mijają, a niestety jego słowa, które padły wczoraj, a zwłaszcza słowa, które

są kolportowane przez urząd prezydenta w Izraelu i przez izraelskie gazety, wymagają natychmiastowej reakcji. Państwo są już 24 godziny spóźnieni. Niestety pokora, którą państwo wykazują wobec kolejnej fali izraelskich kłamstw, obraca się przeciwko Polsce. Trzeba przejść do ofensywy w tych relacjach. Gorąco o to do rządu apeluję.

(Poseł Rafał Grupiński: Panie marszałku, to jest nie na temat.)

Marszałek:

Minister Konrad Szymański odniesie się do tych wypowiedzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Konrad Szymański:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Chciałbym gorąco poprzeć apel posła Sławomira Nitrasa, abyśmy nad tym sprawozdaniem rozmawiali merytorycznie. *(Oklaski)* Mielśmy ku temu okazję przez 2 godziny, poranne 2 godziny dzisiejszego dnia. Nie mam przekonania, że wszyscy z tej okazji w pełni skorzystaliśmy. *(Oklaski)* Poseł Protasiewicz wyszedł naprzeciw, jak rozumiem, temu szlachetnemu apelowi i zaczął merytoryczną rozmowę na temat 6 miesięcy prac Unii Europejskiej od rozważań na temat strajku w Gdańsku. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Głos z sali: Co to było?)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2312, ze chce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 241, przeciw – 165, wstrzymało się 20.

Sejm podjął uchwałę w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. (przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej).

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2137, 2245 i 2245-A).

Proszę pana posła Tomasza Latosa o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Tomasz Latos:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Zdrowia mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw, odpowiednio druki nr 2137, 2245 i 2245-A.

W trakcie drugiego czytania zostały zgłoszone dwie poprawki, które według Biura Legislacyjnego wymagają łącznego głosowania. Komisja Zdrowia rekomenduje odrzucenie tych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2245.

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nie wprowadzać zmian w art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Z tą poprawką łączy się 2. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 196, przeciw – 225, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytania zadają posłowie.

Poseł Rajmund Miller, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Rajmund Miller:

Wysoka Izbo! Mam pytanie do przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia. Ustawa, nad którą za chwilę będziemy głosować, zakłada upublicznienie ratownictwa medycznego. Spowoduje to ubytek ok. 135 zespołów ratownictwa na rynku krajowym. Proszę państwa, cena zakupu jednej karetki to jest między 400 a 500 tys. zł, w związku z czym łącznie koszt tej decyzji, ustawy to ok. 67 mln zł. Nie znaleźliśmy takiego zapisu w budżecie Ministerstwa Zdrowia. Enigmatyczne zapewnienia pani minister o tym, że może znajdują się jacyś chętni, są zbyt niepoważne w stosunku do tego, jak ważne jest ratownictwo medyczne

i bezpieczeństwo pacjentów. Chyba że państwo chcecie pobić swój superrekord – w zeszłym roku umieralność Polaków rok do roku wzrosła o 35%. Jeżeli tak państwo będziecie dbali o zdrowie Polaków, to my się na to nie zgadzamy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Marek Ruciński, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Ruciński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt pozbawia uczelnie medyczne możliwości kształcenia w zakresie ratownictwa medycznego, bowiem w efekcie zmian uczelnie nie będą mogły zawrzeć umowy na wykonywanie zadań zespołów ratownictwa medycznego w ramach systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Czy nie obawiacie się państwo, że te przepisy sprawią, że za kilka lat zabraknie wykwalifikowanych ratowników medycznych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie o tzw. ratio legis. Jakie jest ratio legis odchodzenia od systemu prywatnego na rzecz systemu państwowego? Przykład ratownictwa medycznego to nie jest jedyny przykład tego, jak państwo chcecie odejść od systemu przedsiębiorców prywatnych. Innym przykładem są stacje kontroli pojazdów, na które też szykujecie zamach, po to żeby państwo przejęło kontrolę nad kolejną gałęzią gospodarki.

(Poseł Andrzej Halicki: Komuna wraca.)

Stąd pytanie, drodzy państwo, i bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź, jeżeli jest pan w stanie odpowiedzieć: Jaki jest tego sens, dlaczego odchodzicie od gospodarki wolnorynkowej na rzecz gospodarki państwowej, a w dalszej kolejności być może i gospodarki centralnie planowanej? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Andrzej Halicki: Nienawidzą wolności.)

Marszałek:

Dziękuję.

W tej chwili głos zabierze wiceminister zdrowia pani Józefa Szczurek-Żelazko.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom jest podstawowym obowiązkiem państwa, m.in. realizowanym poprzez zapewnienie sprawnego systemu ratownictwa medycznego – sprawnego, tzn. takiego, który będzie zapewniał zarówno jakość, jak i ciągłość udzielanych świadczeń.

Ratownictwo medyczne w ostatnim okresie spotkało wiele problemów związanych m.in. z tym, że świadczenia były udzielane przez podmioty, dla których organem tworzącym nie był samorząd bądź inne instytucje publiczne. To spowodowało np. zdarzenia w Rawie Mazowieckiej, gdzie podmiot prywatny z dnia na dzień, z godziny na godzinę zrezygnował z udzielania świadczeń. Dzięki służbom wojewody natychmiast zostały uruchomione dodatkowe zespoły ratownictwa medycznego, które zastąpiły podmiot, który podjął właśnie taką decyzję.

Podobna sytuacja obecnie ma miejsce również w województwie lubelskim, gdzie podmiot prywatny jest postawiony w stan likwidacji. Prawdopodobnie zaistnieje sytuacja, że będą musiały być szybko zabezpieczone zespoły ratownictwa medycznego przez inne podmioty.

Potencjał, jaki w tej chwili mają publiczne podmioty, dysponenci zespołów ratownictwa medycznego, jest wystarczający, aby zabezpieczyć funkcjonowanie ratownictwa medycznego na terenie całego kraju. Mamy na to zabezpieczenie, deklarację Związku Pracodawców Ratownictwa Medycznego, który w formie pisemnej przedstawił deklarację zabezpieczenia tych świadczeń na terenie całego kraju.

Niemniej jednak przewidzieliśmy w ustawie taką sytuację: gdyby do pierwszego postępowania konkursowego nie zgłosiły się podmioty, które chciałyby na danym obszarze zabezpieczyć świadczenia, będzie istniała możliwość udziału w kolejnym postępowaniu również podmiotów prywatnych. Ustawa przewiduje, że w takiej sytuacji podmioty prywatne będą mogły udzielać świadczeń przez okres 2 lat. Tak że nie istnieje nagle potrzeba zabezpieczenia gigantycznej ilości środków finansowych na zakup dodatkowych zespołów ratownictwa medycznego.

Drugie pytanie dotyczyło pozbawienia uczelni medycznych możliwości kształcenia na kierunku ratownictwo medyczne. Jest to nieprawda. Ustawa w żaden sposób nie odnosi się do możliwości bądź braku możliwości kształcenia na uczelniach medycznych. Dowodem na to jest fakt, że do tej pory żadna uczelnia nie posiada zespołów ratownictwa medycznego, a kształci na wydziale ratownictwa medycznego. Nie odnosimy się w żadnym stopniu do możliwości kształcenia.

Utworzenie przez uczelnię medyczną podmiotu, który realizowałby zadania z zakresu ratownictwa medycznego, byłoby zupełnie nowatorskim rozwiązaniem, które w naszym systemie ochrony zdrowia do tej pory nie istnieje, tak że absolutnie nie ma takiej możliwości.

Szanowni Państwo! Tak jak powiedziałam, podejmujemy te działania, żeby uspołnić i zreorganizować system ratownictwa medycznego w taki sposób, aby działał on w sposób ciągły i bezpieczny, na wzór innych służb, takich jak straż pożarna czy Policja, które też są służbami, które reagują w stanach zagrożenia życia. I taki model będzie bezpieczniejszy. Natomiast dziwią mnie państwa przykłady, dane statystyczne, które prawdopodobnie opierają się tylko na doniesieniach z tabloidów, ponieważ my na bieżąco monitorujemy wskaźniki umieralności, śmiertelności, zdarzeń niepożądanych, jakie mają miejsce w sektorze ochrony zdrowia, i żaden z tych wskaźników nie potwierdza tych danych, o których państwo mówicie.

W związku z powyższym proszę Wysoką Izbę o uchwalenie tej ustawy, na którą czeka ratownictwo medyczne, jak również środowisko ratowników medycznych, które w pełni popiera te rozwiązania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2245, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 258, przeciw – 154, wstrzymało się 12.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2445).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wnioszek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2445, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 413, przeciw – 2, wstrzymało się 5.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 2 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 16 do godz. 13 min 20)

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2223). *(Gwar na sali)*

Bardzo chciałam państwa na sali poprosić o ciszę, bo rozpoczynamy kolejny punkt.

Bardzo proszę panią posłankę Elżbietę Lenartowicz o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam na imię Gabriela. Elżbieta to też ładne imię, królewskie, ale pozostanę przy swoim.

Wysoki Sejmie! Dzisiaj mamy szczególny dzień: pierwsze czytanie projektu ustawy, która ma skutecznie zawalczyć ze smogiem, która ma spowodować, że Polacy nie tylko będą mieli prawo do czystego powietrza, ale też będą mieli czyste powietrze. To moment, kiedy musimy skończyć z deklaracjami, z debatami li tylko, a zabrać się za konkrety. Polacy tego od nas oczekują.

Nie będę tu mówiła o danych statystycznych, bo codziennie nie tyle jesteśmy nimi epatowani, ile jesteśmy o nich informowani z tego względu, że przez wiele ostatnich lat... Polacy dzięki temu, że wprowadziliśmy system monitorowania jakości powietrza, zostali poinformowani o jego, niestety, dramatycznej jakości. Jednocześnie zostali poinformowani o skutkach zdrowotnych tej złej jakości powietrza i o tym, że te skutki zanieczyszczeń wpływają na mieszkańców jeszcze przed ich urodzeniem i że to pozostaje przez całe życie.

Polacy już mają świadomość tego, jakie są zagrożenia i do czego mają prawo, dlatego oczekują przede wszystkim aktywności państwa w tym zakresie. Uważają, że to państwo jest odpowiedzialne za ich bezpieczeństwo, także zdrowotne, bo w tej chwili skala złej jakości powietrza to już jest skala zagrożenia

bezpieczeństwa zdrowotnego Polaków. To na państwie zdaniem Polaków ciąży odpowiedzialność za stworzenie warunków prawnych, finansowych do przeprowadzenia koniecznych inwestycji. Jednocześnie Polacy wyrażają uzasadnione obawy przed zwiększonymi kosztami ekologicznego ogrzewania, które mogą spaść na barki ich rodzin.

Za bezpieczeństwo, także bezpieczeństwo zdrowotne, o którym mówiłam, jest odpowiedzialne państwo i państwo nie może od tej odpowiedzialności uciec. Za to bezpieczeństwo odpowiada rząd – na mocy ustaw, pod kontrolą parlamentu. Samorządy województw, które jeszcze w poprzedniej kadencji wyposażyliśmy w możliwość przyjmowania tzw. uchwał antysmogowych, odważnie wprowadziły je w życie. Gminy starają się walczyć o czyste powietrze na swoich terenach, nie mogą jednak pozostać bez wsparcia zarówno regulacjami krajowymi, jak i realnym finansowaniem ochrony powietrza. Potrzebne są przede wszystkim skoordynowane działania regulacyjne dotyczące... *(Gwar na sali, dzwonek)*

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo przepraszam, pani poseł.

Bardzo proszę państwa posłów o ciszę na sali, bo pani poseł nie może złożyć sprawozdania.

Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Potrzebne są działania regulacyjne dotyczące zmiany szeregu ustaw i aktów wykonawczych, działania inwestycyjne i gospodarcze, działania finansowe – dotyczące zarówno źródeł finansowania, jak i dystrybucji – i edukacyjne, w tym związane przede wszystkim z edukacją zdrowotną i ekologiczną, ale także ekonomiczną. Dotyczą one wszystkich poziomów działalności organów władzy publicznej, zarówno poziomu rządowego, jak i poziomu samorządowego, ale także organizacji obywatelskich i samych obywateli. Niezbędne jest zapewnienie wieloletniego finansowania gwarantowanego ustawowo. Konieczna jest trwała polityka państwa, odporna na zmiany koniunktury politycznej, zwłaszcza na zmiany władzy wykonawczej, także dlatego, że dotychczasowe działania władz różnych szczebli okazały się nieskuteczne mimo – i to trzeba przyznać – często znaczących nakładów i dobrej woli.

Co zatem jest w naszym projekcie? Gwarancja finansowania wydatków na poprawę jakości powietrza na poziomie 0,5% PKB rocznie ze środków publicznych, nie tylko z budżetu – to jest obecnie ok. 10 mld rocznie – na wzór nakładów na obronność, aczkolwiek te są dużo wyższe i pochodzą bezpośrednio z budżetu. Walka ze smogiem stanie się zadaniem

Posel Gabriela Lenartowicz

ustawowym w Prawie ochrony środowiska, z odesłaniem do „Krajowego programu ochrony powietrza” jako aktu wykonawczego.

Ta ustawa obejmuje także regulację dopuszczalnej do obrotu jakości paliw, w tym minimalne reguły, a także dopuszczalnej do obrotu jakości urządzeń grzewczych. Jednocześnie, wychodząc naprzeciw postulatowi opinii publicznej, organizacji pozarządowych, chcemy zapewnić obniżenie nie tylko progów dotyczących norm jakości powietrza, bo on jest ten sam, ile progów dotyczących informowania i alarmowania społeczeństwa o tym stanie.

Zawieramy w tej ustawie czytelny podział – bo jest on potrzebny – obowiązków i odpowiedzialności za realizację programu i jego finansowanie pomiędzy agendą rządową i samorządową i samych obywateli. Wsparcie, o którym mówimy, będzie dotyczyć zadań już umieszczonych, skatalogowanych w „Krajowym programie ochrony powietrza”: wymiany źródeł ciepła na ekologiczne, w tym podłączeń i budowy sieci ciepłowniczych; zwiększenia efektywności energetycznej, w tym przede wszystkim głębokiej termomodernizacji budynków; zastosowania odnawialnych źródeł energii, zwłaszcza w zakresie energetyki obywatelskiej; zdrowotnej edukacji obywatelskiej jako niezbędnej dla skuteczności wprowadzenia pozostałych działań. Środki na ten cel będą redystrybuowane przez unikalny system funduszy ochrony środowiska, którego jako kraj dorobiliśmy się przez wiele lat.

Ustawa jako narzędzie, i to narzędzie dedykowane samorządom, obejmuje podniesienie do rangi prawa miejscowego gminnych planów zaopatrzenia w energię. Plany te obejmować będą obligatoryjnie pełną inwentaryzację źródeł ciepła z terenu gminy, łącznie ze standardem termicznym budynków, i docelowy model zaopatrzenia w energię uwzględniający zasady efektywności energetycznej z listą koniecznych inwestycji. Plan ten będzie stanowił podstawę do ubiegania się przez gminę o wsparcie finansowania ujętych w tym planie inwestycji, żeby to wsparcie ze środków publicznych było efektywne, systemowe i konsekwentne.

Sprawa zapewnienia bezpieczeństwa ekonomicznego gospodarstwom domowym. Proponujemy w tym zakresie rozwiązania umożliwiające ponoszenie wyższych kosztów ogrzewania niskoemisyjnego, jeśli będzie to miało miejsce mimo termomodernizacji. Wsparcie to będzie miało zarówno charakter socjalny, a więc będzie skierowane do najuboższych, jak i charakter ulg podatkowych dla pozostałych podatników.

Chcę państwu powiedzieć, jak to widzimy, jak będzie wyglądała ta droga od smogu do poszczególnych obywateli. Gmina tworzy plan zaopatrzenia w energię jako akt prawa miejscowego. Plan ten uwzględnia uwarunkowania lokalne i akty prawa na poziomie sejmików. Plan będzie też uwzględniał – mówię o wojewódzkim planie ochrony powietrza, a także o uchwałach antysmogowych – ograniczenia ustawowe, których wprowadzenie postulujemy, dotyczące paliw

i kotłów, natomiast gmina będzie prowadziła nabór wniosków obywateli o finansowanie. Warunkiem zaakceptowania wniosku będzie kompleksowość przedsięwzięcia, a zatem wymianę źródła czy podłączenia do sieci będzie poprzedzała głęboka termomodernizacja, natomiast projekt musi spełniać standardy energetyczne przewidziane w planie. Gmina składa zbiorczy wniosek o finansowanie na dany rok, sekwencyjnie, do wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska jako operatora środków publicznych. Ten model został już wypracowany i przećwiczony, więc niczego tu nie odkrywamy, mamy narzędzie i chcemy z niego skorzystać. A zatem warunkiem zaakceptowania wniosku będzie właśnie kompleksowość przedsięwzięcia.

Gmina będzie odpowiadała przed funduszem ochrony środowiska za skuteczność tych działań, natomiast skuteczność tych działań oraz ich rozliczenie będzie warunkiem umorzenia, a obywatel, który przystąpi do tego programu i spełni jego warunki, będzie miał prawo do uzyskania pomocy inwestycyjnej na poziomie określonym w programie, przygotowywanym pod auspicjami Ministerstwa Środowiska, które będzie opracowywało programy pomocy publicznej w tym zakresie. Jeśli realizuje on projekt zgodnie z tymi warunkami, będzie mógł odliczyć udział własny od podatku, tak jak kiedyś w przypadku ulgi budowlanej czy remontowej. Będzie mógł odliczyć zwiększone koszty ogrzewania w okresie 5 lat od dnia dokonania inwestycji, jeśli mimo podjętych działań ich udział w dochodzie rozporządzalnym będzie wyższy niż przed dokonaniem inwestycji. Do tego potrzebny jest specjalny algorytm, który zostanie określony w rozporządzeniu, a obywatel kwalifikujący się do uzyskania pomocy społecznej będzie miał prawo ubiegania się o jednorazową pomoc na pokrycie udziału własnego w inwestycji, bo z reguły nie będzie miał z czego odliczyć tej pomocy w ramach PIT.

Jeśli chodzi o wyższe koszty zaopatrzenia w tę energię, będzie mógł ubiegać się o rozszerzony dodatek mieszkaniowy z przeznaczeniem na wyższe koszty energetyczne. Te wyższe koszty mimo termomodernizacji mogą dotyczyć szczególnie obiektów zabytkowych, gdzie w pełni skuteczna termomodernizacja nie zawsze jest możliwa. Finansowanie projektów dotyczących zagadnień szerszych, ponadlokalnych i horyzontalnych, w tym edukacji, odbywałoby się za pośrednictwem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pytanie o koszty i źródła pozyskiwania pieniędzy. My jako Polska wydajemy dotychczas niemałe pieniądze na ochronę powietrza, pozyskiwane z różnych źródeł: źródeł europejskich, i to zarówno na poziomie krajowym, jak i na poziomie regionalnych programów operacyjnych, oraz innych źródeł zagranicznych, np. z instrumentów norweskich, ale także z funduszu ochrony środowiska. Te źródła finansowania podtrzymamy, tylko trzeba to skoordynować, ale uzupełnimy je znacząco wyższymi wpływami z tytułu handlu emisjami.

Posel Gabriela Lenartowicz

Polska uczestniczy w europejskim programie handlu emisjami, który jest wynikiem polityki klimatycznej. To są środki, które wpływają do budżetu państwa. Nie są wprowadzone, ale co najmniej 50% tych środków powinno być przeznaczone na politykę klimatyczną. W Polsce ochrona powietrza niewątpliwie jest częścią polityki klimatycznej. Nie jest z nią tożsama, ale jest jej częścią. My chcemy, żeby ta część obligatoryjnie była przeznaczona na poprawę jakości powietrza, zwłaszcza że w wyniku zmian polityki klimatycznej te środki w najbliższym czasie w Polsce będą dużo, dużo większe. Szacuje się, że w najbliższych latach może to być nawet 100 mld zł.

Co chcemy osiągnąć? Chcemy osiągnąć przede wszystkim w okresie 15–20 lat jakość powietrza zgodną zarówno z dyrektywami europejskimi, jak i ze standardami Światowej Organizacji Zdrowia, które są nieco ostrzejsze. Musimy zwrócić uwagę na to, że projekt ma charakter ponadpartyjny i ponadpolityczny. Pan premier w swoim exposé powiedział, że walka o poprawę jakości powietrza jest wyzwaniem cywilizacyjnym. My, panie premierze, to wyzwanie podjęliśmy. Liczymy na to, że także pan premier włączy się w te prace.

Wnosimy o skierowanie projektu do prac w komisji. Będziemy chcieli także go skierować, mimo że wcześniej już konsultowaliśmy ten projekt i z ekspertami, i z politykami, i z organizacjami przede wszystkim pozarządowymi i samorządami, do publicznego czytania, tak żeby wszyscy mieli dostęp. Sprawa dotyczy bezpośrednio Polaków oraz jakości ich życia. Wydatki, jakie planujemy, nie są, proszę państwa, kosztem, to jest naprawdę wielka inwestycja.

W tej chwili to jest sektor gospodarki, który tworzy najwięcej miejsc pracy i który przynosi najwięcej innowacji technologicznych i organizacyjnych, ale to jest także model, który powoduje duże zaangażowanie społeczne. Jeśli będziemy tworzyli prawo i rozwiązania na poziomie lokalnym z udziałem społeczności lokalnej dla tychże lokalnych społeczności, jeżeli obciążymy samorządy odpowiedzialnością za jakość życia ich mieszkańców, proponujemy im takie narzędzia i takie sposoby, żeby mogły się w duchu pomocniczości z tymi problemami uporać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Anna Paluch, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt zawarty w druku nr 2223 jest nieprecyzyjny, niedopracowany pod względem legislacyjnym i merytorycznym, nieskonsultowany z partnerami społecznymi, operuje niezdefiniowanymi pojęciami. Nie zostały oszacowane jego skutki finansowe zarówno dla budżetu państwa, jak i dla samorządów. Projekt np. rozszerza obowiązki wójta, burmistrza, prezydenta miasta co do przyznawania do dodatku mieszkaniowego proekologicznego dodatku wyrównawczego. Dodajmy: dodatku wypłacanego z dochodów własnych gminy. Kto i w jakim trybie będzie go przyznawał, to już słodką tajemnicą wnioskodawców. Wobec blankietowego i niekonstytucyjnego charakteru przepisów o ustalaniu jego wysokości i tych wspomnianych już mankamentów mogłoby to spowodować w gminach problemy z wypłatą zasiłków celowych, podobnie zresztą jak zawarta w art. 6 projektu zmiana ustawy o pomocy społecznej dodająca nową kategorię zasiłków celowych na pokrycie wkładu własnego związanego z planem zaopatrzenia w energię – to jest procedura z art. 19 Prawa energetycznego, który państwo też w tym zmieniać – tak jak poprzednia propozycja rodząca podstawowe wątpliwości konstytucyjne.

Projekt wprowadza ponadto odliczenia od podstawy obliczenia podatków, wydatków na pokrycie wyższych kosztów ogrzewania w związku ze stosowaniem w budynku mieszkalnym niskoemisyjnego źródła ogrzewania – to jest art. 26g – ale bez limitu maksymalnego odliczenia, proszę państwa, co w oczywisty sposób może doprowadzić do nadużyć, a z pewnością spowodowałoby obniżenie dochodów samorządów terytorialnych, które mają udział we wpływach z podatku dochodowego. Przypomnę, że chodzi o gminy – prawie 38%, powiaty – ponad 10% i województwa – ponad 1,5%.

Podkreśliśmy, Wysoka Izbo, że autorzy projektu nie zauważyli, że w Polsce obowiązują rządowe dokumenty strategiczne odnoszące się do poprawy jakości powietrza. Przypomnę: „Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020”, program rządowy „Czyste powietrze”, „Krajowy plan działań dotyczący efektywności energetycznej dla Polski” i „Plan rozwoju elektromobilności w Polsce”, że nie wspomnę o projekcie doradztwa energetycznego wdrażanym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Proponowane w druku nr 2223 rozwiązania albo dublują, albo idą wbrew przyjętym w tych programach działaniom. A więc, proszę państwa, w odniesieniu do kotłów na paliwa stałe przypomnę, że zadanie to zostało zrealizowane zgodnie z programem „Czyste powietrze”, bo 5 września 2017 r., czyli ponad pół roku temu, opublikowano rozporządzenie ministra rozwoju i finansów z dnia 1 sierpnia 2017 r. w sprawie kotłów na paliwa stałe. Szanowni wnioskodawcy,

Posel Anna Paluch

to jest ubiegłoroczny Dziennik Ustaw, poz. 1695. Proszę sobie przeczytać i nie angażować nas w debatę nad takimi nieco spóźnionymi projektami.

Druga paląca kwestia – standaryzacja paliw stałych – jest w trakcie realizacji przez resort energii. Projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej został przyjęty przez rząd 6 marca tego roku i skierowany 19 marca do dalszych prac w parlamencie. Tylko powstrzymajcie swój odruch warunkowy i nie składajcie natychmiast wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu, tak jak to macie w zwyczaju. Sprawa będzie załatwiona kompetentnie i szybko.

Co do szczegółów artykuł zawiera propozycje zmian do ustawy Prawo ochrony środowiska. I trzeba to powiedzieć bez ogródek: propozycje wprowadzające chaos w hierarchizacji dokumentów strategicznych, propozycje prowadzące do zwiększenia deficytu budżetu państwa, bo czymże innym jest zapis w dodawanym art. 85a, który określa coroczny poziom finansowania ochrony powietrza na co najmniej 0,5% PKB z roku poprzedniego? Czy wnioskodawcy obliczyli, że to jest grubo ponad 9 mld zł rocznie?

Bezceremonialnie sięgacie do budżetów samorządowych. Przecież środki publiczne zgodnie z art. 5 ustawy o finansach to są również środki samorządowe. Destabilizacja finansów publicznych, demonstracyjne lekceważenie stabilizacyjnej reguły wydatkowej, rozchwianie systemu handlu uprawnieniami do emisji, bo przecież ustawa z 12 czerwca 2015 r. mówi wyraźnie, że minimum połowę środków ze sprzedaży uprawnień przekazuje się na cele określone w tej ustawie. Czy to są koszty warte poniesienia dla realizacji waszych mirażów? Jak te wydatki mają być przyporządkowane do poszczególnych podmiotów sektora finansów publicznych?

Określacie sztywno kwotę 0,5%, więc jeżeli w grudniu się okaże, że samorządy nie osiągnęły założonego poziomu wydatków, to będziemy na chybcika dokładać z budżetu, tak? Przecież kwota wydatków i limit wydatków określone zgodnie z ustawą o finansach publicznych wyznaczają maksymalną łączną kwotę wydatków budżetu państwa. Jak w sytuacji zwiększonego obciążenia wydatkami utrzymać referencyjne wartości deficytu budżetowego i długu publicznego – 3% i 60% PKB? (*Dzwonek*)

Pani marszałek, już kończę, ale jeszcze proszę o 30 sekund.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, 30 sekund i ani sekundy dłużej. (*Głos z sali: Nie!*)

Posel Anna Paluch:

Wy doskonale wiecie, jak się dochodzi z 2,9% PKB do 7,9% deficytu, a kiedy zabrakło, zabraliście pieniądze, 150 mld z OFE. Rząd Prawa i Sprawiedliwości rozsądnie i oszczędnie gospodaruje naszymi wspólnymi pieniędzmi, wprowadza rozwiązania efektywne rzeczowo i finansowo.

(*Posel Lidia Gądek: Oszczędnie, dając sobie nagrody.*)

Zamiast tracić budżetowe pieniądze na nieprzejrzyste ulgi...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę kończyć, pani poseł, minęło 35 sekund.

Posel Anna Paluch:

...trzeba wprowadzić rozwiązania sieciowe dające zauważalny efekt ekologiczny... (*Gwar na sali*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę kończyć, pani poseł.

Posel Anna Paluch:

...podłączyć jak najwięcej budynków do sieci ciepłowniczych, pomagać najuboższym w termomodernizacji.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Anna Paluch:

A wszystkie te działania rząd Prawa i Sprawiedliwości podejmuje z energią i konsekwencją. (*Gwar na sali*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Poseł Anna Paluch:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie sposób w tak krótkim czasie wyliczyć wszystkich mankamentów...
(Poseł Ryszard Wilczyński: Ale trzeba się starać.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Pani poseł...

Poseł Anna Paluch:

...tego projektu. W imieniu mojego klubu składam wniosek o odrzucenie...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę...

Poseł Anna Paluch:

...w pierwszym czytaniu projektu zawartego w druku nr 2223.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, pani poseł.
I bardzo proszę...

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

...pilnować dyscypliny czasowej.
Bardzo proszę, poseł Bogusław Sonik, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Bogusław Sonik:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłanki i Posłowie! Spotykamy się jak zwykle po prostu z sztywnym, butą, odrzuceniem jakiejkolwiek próby dialogu i wspólnej pracy nad tym, co w tej chwili trapi tak wielu obywateli Polski, czyli kwestią czystego powietrza i dbania o jakość powietrza. Słyszeliśmy z tej

trybuny przecież w exposé premiera o tym, że chce z nami współpracować, że smog i walka ze smogiem to jest jego priorytet...

(Poseł Anna Paluch: Bo jest, panie pośle.)

...i oto... Jakie są rezultaty? Polska znajduje się przed Trybunałem Sprawiedliwości z powodu złej jakości powietrza, a rządzący mówią: My nie potrzebujemy z nikim współpracować, bo wiemy dalej, co trzeba robić. Tylko nie ma żadnych rezultatów.

Nadszedł czas, by dokonać zasadniczego kroku w walce o jakość powietrza w Polsce, czyli o czyste powietrze. Podobnie jak rzeczą oczywistą dla obywateli jest to, iż mają prawo do czystej wody, tak samo obywatele mają prawo do czystego powietrza. I to jest zadanie państwa.

W Polsce stężenie najbardziej szkodliwych dla organizmu cząsteczek PM_{2,5} jest najwyższe spośród stężeń badanych w państwach członkach Unii Europejskiej. Jesteśmy też jedynym państwem Unii Europejskiej, w którym następuje trend wzrostu poziomu pyłu PM₁₀ nawet na obszarach wiejskich. Analogiczna sytuacja występuje w przypadku benzo(a)pirenu, którego koncentracja jest znacznie wyższa niż w pozostałych krajach członkowskich. Alarmujące jest to, że zgodnie z danymi Europejskiej Agencji Środowiska ponad 80% Polaków jest bezpośrednio narażonych na skutki zanieczyszczeń powietrza. W pierwszej dziesiątce miast europejskich z największą liczbą dni w roku, w których zanotowano przekroczenia dopuszczalnego średniodobowego stężenia pyłu PM₁₀, znajduje się aż sześć miast polskich – na 10, przypomina.

W ostatnich latach wzrosła świadomość obywateli w zakresie zagrożenia dla zdrowia, jakie stanowi smog. Pod wpływem nacisku społecznego zaczęły reagować samorządy. Uruchomiono programy wymiany źródeł ciepła. Sejmiki podejmują uchwały o zakazie używania węgla w niedalekiej przyszłości lub spalaniu go w przystosowanych do tego kotłach. Samorządy były wspierane przez fundusze ochrony środowiska – narodowy i wojewódzki. Wszystkie te działania nie przynoszą jednak oczekiwanego efektu, czyli radykalnego spadku zagrożenia. Potrzeba radykalnego państwowego planu ustawowego w sprawie ochrony powietrza. Planu określającego jasno zadania do zrealizowania w ciągu najbliższych 10–15 lat przez jednostki publiczne i oczekiwania wobec podmiotów gospodarczych, sieci ciepłowniczych, odnawialnych źródeł energii. Planu wskazującego również źródła finansowania.

I właśnie przedstawiony przez klub Platformy Obywatelskiej i Gabriellę Lenartowicz projekt ustawy spełnia te wymogi, równocześnie pokazując, iż nie zamierza się przerzucać odpowiedzialności za ekologiczne ciepło na barki obywateli. Proponuje się w tym projekcie szeroki system wsparcia nie tylko inwestycji, ale również programy socjalne, czyli eliminację tzw. ubóstwa energetycznego, a także system ulg podatkowych. Gmina staje się głównym operatorem, który po dokładnym audycie występuje o środki do

Posel Bogusław Sonik

stosownych instytucji, którymi są bądź wojewódzkie fundusze, bądź narodowy fundusz. Czyli jest to uporządkowanie całego systemu w taki sposób, że to rzeczywiście nie staje się kosztem, tylko staje się inwestycją, która może być kołem zamachowym również dla polskiej gospodarki.

Premier Morawiecki w swoim exposé mówił o ważnym dla niego problemie jakości powietrza. W kancelarii premiera powołany został specjalny pełnomocnik do walki ze smogiem – nie widzę go dzisiaj podczas tej debaty, a szkoda. Propozycja legislacyjna posłów klubu Platformy Obywatelskiej wychodzi naprzeciw deklaracjom premiera.

My oczywiście popieramy projekt, oczekujemy podjęcia wspólnie nad nim prac. Będziemy proponować w komisji wysłuchanie publiczne i szeroką konsultację. Ta konsultacja była prowadzona przez ostatnie miesiące w ramach naszych możliwości, a chcemy oczywiście zwiększyć te możliwości poprzez skierowanie do prac w trybie legislacyjnym.

Nie ma tutaj jednego elementu, który jest istotny. On powinien być uregulowany w innym trybie. Mianowicie chodzi o tzw. smog komunikacyjny, który jest powodowany przez nadmierny ruch samochodowy, szczególnie w wielkich miastach. I tutaj oczekuję od ministra ochrony środowiska informacji, na jakim etapie jest propozycja, plan stosownej ustawy, który był przygotowywany (*Dzwonek*) w ministerstwie ochrony środowiska przy poprzednim kierownictwie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15.

Posel Krzysztof Sitarski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Oczywiście jako ruch obywatelski mamy świadomość, że nadrzędnym dobrem obywateli jest także prawo do czystego powietrza, i wszelkimi siłami, że tak powiem, wspieramy wszelkie inicjatywy zwiększające czystość powietrza dla naszych obywateli, a co za tym idzie, nic innego tylko zdrowie nasze i naszych dzieci, i przyszłych pokoleń.

I co tutaj mamy? Generalnie założenia dotyczące wydatkowania miliardów złotych. Corocznie środki publiczne w wysokości nie niższej niż 0,5% produktu krajowego brutto z roku poprzedniego zostaną prze-

znaczane na wsparcie polityki antysmogowej. Jest tu szereg rozwiązań. Niektóre naprawdę są godne uwagi. Dotykają, że tak powiem, kwestii wymiany źródeł ciepła, zwiększenia efektywności energetycznej, zastosowania odnawialnych źródeł energii, edukacji ekologicznej i zdrowotnej itd., itd., generalnie rozwoju sieci ciepłowniczej. I jak najbardziej jesteśmy za. Tutaj nie ma dyskusji. Rozwój sieci ciepłowniczej jest priorytetem dla naszego państwa i powinien być priorytetem dla naszego państwa. Z tym że jest tutaj mały kłopot, mianowicie w art. 94b zabrania się wprowadzania do obrotu dla odbiorców indywidualnych w celu spalania w instalacjach, o których mowa w art. 94a, w sektorze bytowo-komunalnym: węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego węgla, mułów i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem, paliw, w których udział masowy węgla kamiennego o uziarnieniu poniżej 3 mm wynosi więcej niż 15% biomasy stałej, której wilgotność w stanie roboczym przekracza 20%. To są zapisy projektu ustawy. I także tutaj, w tej ustawie, generalnie dyskwalifikuje się wszelkie inne kotły. Tylko kotły piątej generacji i tylko paliwo do kotłów piątej generacji mogą być wprowadzone.

Generalnie taki zapis w praktyce wyeliminuje wprowadzenie do obrotu indywidualnego w celu spalania w instalacjach w sektorze bytowo-komunalnym, wyeliminuje możliwości zakupu przez odbiorców indywidualnych praktycznie od 2% do 50% węgla produkowanych w śląskich, polskich kopalniach. W tym momencie niszczyliśmy polski sektor energetyczny w 100%, przy odbiorcach indywidualnych. Mało tego, powodujemy, że tak powiem, powstanie podziemia budowy kotłów totalnie nieekologicznych. Bo, jeżeli ktoś ma wydać na instalację, mimo sprawnej swojej instalacji, która nie do końca jest doskonała, ale jest to piec z podajnikiem ślimakowym, z podajnikiem tłokowym i paliwo, groszek, który stosuje, jednak spełnia wymogi produkcji, chociażby Polskiej Grupy Górniczej... Jeżeli nałożymy tak duże wymagania, jeśli chodzi o sfinansowanie kolejnych nowych inwestycji w małych domach jednorodzinnych, to, raz, że w ogóle nie patrzymy na możliwości finansowe obywatela, po drugie, praktycznie w bardzo dużym stopniu dyskwalifikujemy producentów węgla. Powinniśmy iść zdecydowanie w kierunku rozwoju sieci ciepłowniczej, ale nie możemy zabraniać wykorzystania możliwości finansowych obywateli na ten moment. To jest tak, jakby wszystkim jeżdżącym starego typu samochodami nakazać, żeby kupili najnowszej klasy limuzyny za kilkaset tysięcy złotych, i nie brać pod uwagę, że można kupić po drodze samochód klasy średniej. To jest radykalne rozwiązanie, niszczące praktycznie wszystkie osoby, które opalają swoje domy paliwami stałymi.

W związku z tym, że to jest naprawdę duży problem, nad którym należy się pochylić, wnioskowałbym i chciałbym, aby to zaprotokołować, żeby ten projekt wszedł pod obrady Komisji do Spraw Energii

Posel Krzysztof Sitarski

i Skarbu Państwa. Chodzi o to, żeby dwutorowo przyjrzeć się problematyce i żeby wziąć pod uwagę interesy producentów węgla kamiennego.

Jest jeszcze jedna sprawa. Chociażby w wypadku kominków, jeżeli faktycznie te zapisy sztywno zostałyby wprowadzone, każdy obywatel posiadający kominek musiałby już w tym momencie zastosować elektrofiltr kosztujący powyżej 2 tys. zł. Mało tego, obawa jest taka, że mimo poczynionych wszelkich inwestycji, termomodernizacji, wymiany kotła, zastosowania elektrofiltrów w kominie, w tym momencie, nie zawsze ze względów formalnych, obywatel może nie uzyskać tego wsparcia, tego zasiłku. Gdzie będzie w tym momencie szukał pieniędzy? Praktycznie poniesie bardzo duży koszt. (*Dzwonek*)

Jesteśmy za skierowaniem projektu ustawy do komisji i za rozszerzeniem prac nad tym projektem, skierowaniem go do Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

Posel Ewa Lieder:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Jak wiadomo, problem smogu jest bardzo złożony i wymaga zmian na wielu płaszczyznach, a co za tym idzie – ogromnych nakładów finansowych. Jest to jednocześnie kwestia wymagająca pilnego rozwiązania, ponieważ cierpi na tym zdrowie i życie Polaków, a dokładnie co roku 50 tys. obywateli i obywaterek Polski przypłaca to życiem. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu orzekł w lutym br., że Polska złamała prawo Unii, dopuszczając do nadmiernych, wieloletnich przekroczeń stężeń pyłu zawieszonego PM10 w powietrzu. Światowa Organizacja Zdrowia uznaje, że bezpieczny dla ludzkiego zdrowia górny poziom zanieczyszczenia pyłem to 20 mikronów na 1 m³, a w Polsce alarmuje się o zanieczyszczeniu dopiero przy poziomie 200 mikronów PM10. Obecnie taki alarm jest wprowadzany sporadycznie, ponieważ sześciokrotne przekroczenie norm zdarza się bardzo rzadko, ale negatywne skutki zdrowotne pojawiają się już przy dwukrotnym przekroczeniu norm. Nowoczesna posiada w tym zakresie własny projekt ustawy, w którym proponuje bardziej szczegółowe i bardziej praktyczne, stopniowe ograniczanie progów informowania i alarmowania. Jest to oczywiście ustawa o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Projektodawca proponuje zawarcie w ustawie rekomendacji określonych w przyjętym przez koalicję PO–PSL we wrześniu 2015 r. „Krajowym programie ochrony powietrza”. W art. 1 pkt 2 projektodawca postuluje zobowiązanie państwa do corocznego przekazywania na walkę ze smogiem znaczących środków publicznych, czyli 0,5% rocznie. To prawie 10 mld zł, co tak bardzo bolało panią poseł z PiS. To jest bardzo słuszny kierunek, proszę państwa, to jest życie 50 tys. ludzi rocznie. Myślę, że warto wydać te pieniądze, pani poseł, nawet jeśli pani nad tym bardzo płacze. Tak dużych środków na ten cel nigdy nie przeznaczano. Projektodawca nie podał jednak żadnych podstaw przyjęcia takiej właśnie kwoty. Jako Nowoczesna posiadamy obszerny i oparty na analizie kosztów program walki z zanieczyszczeniami powietrza, w którym przewiduje się przeznaczanie środków publicznych w podobnej wysokości przez kolejnych 6 lat, co powinno zmniejszyć łączne zagrożenie smogiem o co najmniej 70%. Oczywiście chętnie podzielimy się tymi opracowaniami.

W dodanym art. 94a jest mowa o wymaganiach dla kotłów na paliwo stałe. Niestety powieliła się regulację wprowadzoną rozporządzeniem ministra rozwoju i finansów z sierpnia 2017 r. Wskazane byłoby zacieśnienie, usunięcie luk w rozporządzeniu, czyli zbyt licznych wyjątków, oraz podwyższenie wymagań technicznych dla kotłów poprzez wprowadzenie wymogu zgodności kotłów z europejską normą ekoprojekt, która i tak będzie obowiązywać od 2020 r., i zezwolenie na sprzedaż oraz używanie wyłącznie kotłów z automatycznym podajnikiem paliwa.

Wyeliminowanie wszystkich paliw złej jakości to bardzo potrzebna regulacja, postulowana od dawna przez ekspertów i stronę społeczną, w efekcie której nastąpiłaby szybka i odczuwalna poprawa jakości powietrza. Proponowane parametry należy rozszerzyć, być może w drodze rozporządzenia. Szkoda, że Platforma Obywatelska nie zdecydowała się na ten krok w ciągu 8 lat swoich dwóch kadencji, mimo że Polska, nie posiadając żadnych norm dla paliw, była i jest ewenementem w Unii Europejskiej.

Art. 2 obejmuje zmiany, które również popieramy, ponieważ wprowadza jedną z możliwych zachęt finansowych dla szybkiej wymiany przestarzałych kotłów na ogrzewanie niskoemisyjne.

Art. 4 przewiduje dodatki finansowe dla osób, które przeszły na niskoemisyjne źródła ogrzewania, jednak art. 1 pkt 6 to raczej ogólnikowa propozycja. My w naszej ustawie o zmianie ustawy Prawo energetyczne proponujemy szczegółowy program wypłat dodatków grzewczych.

Projekt porusza głównie problem niskiej emisji, a w art. 9 – również globalnego ocieplenia. Są również inne istotne źródła zanieczyszczeń powietrza. Nowoczesna ma projekt ustawy przeciwdziałający istotnemu problemowi usuwania filtrów DPF z pojazdów – ustawa o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Posel Ewa Lieder

Uzasadnienie projektu jest poparte obszerną analizą, trafnie przedstawia problem zanieczyszczenia powietrza w Polsce. Zawiera ono jakieś nieduże błędy – powiedzmy – np. szacunek ofiar smogu jest raczej bliższy 50 tys. niż 25 tys. czy 35 tys.

Podsumowując, to dobra, potrzebna nowelizacja. Klub Poselski Nowoczesna ją poprze. Proponujemy jednak wykorzystać wypracowany przez Nowoczesną program ograniczenia niskiej emisji. *(Dzwonek)* Jeśli nie zaczniemy odchodzić od węgla, to wszystko, co powiedziała dzisiaj pani poseł z PiS-u, niestety będzie niewystarczające, a nawet, można powiedzieć, nieprawdziwe, jeśli nie ukierunkujemy się na wyeliminowanie węgla. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Urszula Pasławska złożyła swoje oświadczenie na piśmie*).

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zadać pytanie?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Pierwsze pytanie zada pan poseł Marek Krzakała, Platforma Obywatelska.

Posel Marek Krzakała:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Omawiany projekt ustawy jest długo oczekiwany przez społeczeństwo. Jest on ważny, bo rozwiązuje problem kompleksowo, i przede wszystkim konieczny, więc należy go przyjąć. Możemy nad nim dyskutować w komisji, ale nie można zgłaszać odrzucenia tego projektu, bo to jest niepoważne. Smog stanowi naprawdę realne zagrożenie naszego zdrowia i życia. Wystarczy popatrzeć na takie miasto jak Rybnik. W lutym przekroczone normy pyłu były przez 26 dni na 28 dni.

Jesteśmy jeszcze na tej niechlubnej liście z innym rekordem. W ubiegłym roku w Rybniku normy pyłu zawieszonego były przekroczone nie o 100%, nie o 200%, ale o 3126%. Zapraszam do Rybnika. Proszę powiedzieć ludziom, że odrzucacie ten projekt.

Ale mam pytanie do wnioskodawcy, bo samorządy muszą mieć wsparcie rządu, by wygrać walkę ze smogiem. Do projektu jest dołączone stanowisko Śląskiego Związku Gmin i Powiatów *(Dzwonek)*, które wyraża pewne wątpliwości. Chciałbym zapytać: Jak się ustosunkowuje wnioskodawca do tego właśnie stanowiska? Dziękuję. *(Oklaski)*

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Gadowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do przedstawicieli ministerstwa. Panie ministrze, Śląsk figuruje na niechlubnej liście najbardziej zanieczyszczonych miast w Polsce. Już dwukrotnie składałem poprawki do budżetu państwa o dofinansowanie – ostatnia dotyczyła 0,5 mld zł – o przekazanie tych środków na walkę ze smogiem na terenie województwa śląskiego.

Mieliśmy propozycję pani Beaty Szydło, miała być walka ze smogiem.

(Posel Anna Paluch: Jest, panie pośle, jest.)

Doczekaliśmy tego – 1 do 13 – że te wszystkie obietnice nie zostały spełnione – z 14 tylko 1. Ale proszę państwa, panie ministrze, na pewno za chwilę będzie pan mówił, bo pani poseł wymieniła wiele tych dokumentów, ale nie wspomniała o tym poważnym opracowaniu przygotowanym przez Platformę Obywatelską w 2015 r. To jest „Krajowy program ochrony powietrza do roku 2020 z perspektywą do 2030”. *(Dzwonek)*

(Posel Anna Paluch: Nie słuchał mnie pan.)

Chciałbym się spytać: Jak dzisiaj ten program jest realizowany przez rząd? Jak go państwo realizujecie? Jest to poważny, przyjęty program, rządowy, dzisiaj obowiązujący. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

(Posel Anna Paluch: Pan mnie nie słuchał, panie pośle.)

(Posel Krzysztof Gadowski: Słuchałem bardzo uważnie.)

Pani poseł Beata Małecka-Libera, Platforma Obywatelska.

Posel Beata Małecka-Libera:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zanieczyszczone powietrze to nie jest problem sam w sobie. Zanieczyszczone powietrze to jest śmierć. To jest problem. 48 tys. Polek i Polaków umiera, dlatego że byle co wsadzamy do pieca. Nie ma świadomości, a jeżeli jest, to niewystarczająca. To, co dotychczas robiły NGOs,

Posel Beata Malecka-Libera

organizacje pozarządowe i samorządy, to jest bardzo wiele, ale niestety jeszcze za mało.

Byłam na takiej konferencji, gdzie zrobiono analizy. Okazuje się, że ponad 40% Polaków nie wie, że zanieczyszczone powietrze wpływa na zdrowie, a jeżeli wie, to nie bardzo wie, w jaki sposób mogą wprowadzić inne rozwiązania, nie wie, jak rozwiązać ten problem. To jest prawdziwe wyzwanie, żeby uświadamiać i edukować Polaków. *(Dzwonek)*

Ale to jest największe wyzwanie dla ministra zdrowia. Dzisiaj brakuje mi tutaj na sali przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia, ponieważ to minister zdrowia powinien powiedzieć Polakom, jakie powinny być robione badania profilaktyczne, badania epidemiologiczne...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę kończyć, pani poseł.

Posel Beata Malecka-Libera:

...i jaki ma program zdrowotny. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeszcze do XIX w. wielkość miejscowości określano liczbą dymów – tak mówiono. Dzisiaj, w XXI w., rzeczywiście pojęcie liczby dymów w miejscowości nabrało realnego sensu i znaczenia, bo stąd bierze się smog. W projekcie proponuje się, aby gminy policzyły dymy, żeby miały diagnozę, żeby miały analizę tego, co się dzieje, i znalazły adekwatne do tego rozwiązania. Mamy tutaj projekt, który wychodzi z filozofii: myśl globalnie, działaj lokalnie, a narzędzia konstruuje w myśl zasady subsydiarności.

Pani poseł – mówię do pani Anny Paluch – w mojej wsi, która liczy kilkanaście dymów, waszych rozwiązań jeszcze nikt nie widział i nie zobaczy. Do tej pory zobaczono jednego posła PiS *(Dzwonek)*, który się przybłąkał i chciał robić ludziom wodę z mózgu. Ten projekt jest szansą, dlatego że jeżeli gmina weźmie się za to zagadnienie, to ma szansę rozwiązać ten problem.

Posła wnioskodawcę chciałem zapytać: Proszę podać kilka przykładów samorządów, którym się powiodło. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

Posel Lidia Gądek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mówimy dzisiaj o smogu, który po prostu zabija Polaków, zabija polskie dzieci, zabija starszych Polaków z chorobami przewlekłymi. Ale cóż, przedstawicielka partii rządzącej kpiąco, ignorująco, jak zwykle, powiedziała, że przecież nie możemy wydać 10 mln zł czy 10 mld zł, bo nie warto dla tego, żeby ratować ludzkie życie.

Otóż, drodzy, warto. Warto, bo smog to nie jest problem dużych miast, to jest problem wszystkich miejscowości w Polsce, również na Warmii i Mazurach, gdzie...

(Posel Anna Paluch: Ale ja pani nie dałam kompetencji mojego rzecznika.)

Również na Warmii...

Pani marszałek, proszę uspokoić posłankę.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Ale proszę na mnie nie krzyczeć, pani poseł.

(Posel Anna Paluch: Proszę nie przekręcać moich wypowiedzi.)

Drogie panie...

(Posel Anna Paluch: Przecież pani kłamie.)

Pani poseł...

Posel Lidia Gądek:

Pani kłamie. Kłamała pani również, kiedy była debata o wycince drzew, wyśmiewała pani to, że drzewa walczą ze smogiem.

(Posel Anna Paluch: Pani marszałek, proszę reagować, pani powinna mówić do rzeczy.)

I właśnie dzisiaj mamy kpiny ze zdrowia i życia Polaków. Zapamiętajcie, kolejni kandydaci na posłów i premierzy polskiego rządu *(Dzwonek)*, obecnego rządu, mówią nam o tym, że będą walczyć ze smogiem. Co zrobiliście przez 2,5 roku? Nic. Spowodowaliście, że z powodu smogu umiera coraz więcej Polaków. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

(Posel Anna Paluch: Pani marszałek, proszę reagować.)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

Pani poseł, proszę nie prowokować posłów, też proszę zachować spokój.

Bardzo proszę...

(Poseł Anna Paluch: Ale ja nie mogę patrzeć spokojnie, jak pani kłamie, jeśli chodzi o moje wypowiedzi.)

Pani poseł, proszę o spokój na sali, przeszkadza pani w obradach.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Może jakaś kara finansowa?)

Bardzo proszę, pani poseł Alicja Chybicka...

Poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

Bardzo przepraszam, panie pośle.

Poseł Józef Lassota:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani poseł Gądek, ja myślę, że nie warto zwracać się do tej pani, bo przecież to, co wygaduje, jest zawsze bez sensu.

(Głos z sali: To jest pani poseł, to nie jest „ta pani”.)

(Poseł Anna Paluch: Panie pośle...)

Tak, ta pani, która jest posłem, tak.

(Poseł Anna Paluch: Panie pośle, proszę nie przekraczać...)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę, szanowni państwo...

Poseł Józef Lassota:

Przypomnę, że w ubiegłej kadencji, kiedy procedowaliśmy nad nowelizacją ustawy o ochronie środowiska, gdzie chcieliśmy dać samorządom uprawnienia do decydowania w pewnych sprawach, w sprawach ograniczania palenisk, wszyscy posłowie PiS głosowali przeciw – poza jedną poseł, która się wstrzymała, ale akurat to nie była ta pani poseł.

Zapytanie do pani poseł sprawozdawcy: Otóż z czego wynika pani zdaniem ta sytuacja, że PiS mówi jedno, a robi drugie? Oczywiście nic nie robi w zakresie środowiska, dla ochrony zdrowia i życia ludzi. Czy to jest ignorancja, czy tylko arogancja? Dziękuję. (Oklaski)

(Głos z sali: Jedno i drugie.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Alicja Chybicka, Platforma Obywatelska.

Poseł Alicja Chybicka:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Ja tak naprawdę nie mogę słuchać, że można żałować pieniędzy na to, by ratować życie i zdrowie ludzkie. Te podane 48 czy 50 tys. – te szacunki się wahają – przypadków śmierci, którą powoduje smog, są niewątpliwie niedoszacowane. Jest wiele chorób. Jest już udowodnione w tej chwili, że smog powoduje powstawanie nowotworów, i to nie tylko nowotworów układu oddechowego, ale też wielu innych. Działania, które powinno się podjąć, aby ratować zdrowie i życie ludzkie, powinny być błyskawiczne, a tak naprawdę robi się nic albo prawie nic. Jest to bardzo, bardzo niewiele.

Ja mam pytanie do posła wnioskodawcy. W wielkich miastach kamienice komunalne powodują 60%, 50% smogu. Tak jest np. we Wrocławiu. Jakie zapisy (Dzwonek) programu spowodują czy mogą spowodować poprawę w tej materii? Bardzo dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Stefan Romecki, Kukiz'15.

Poseł Stefan Romecki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać, jak bardzo wzrosną koszty ogrzewania paliwami stałymi dla obywateli w przypadku radykalnego ograniczenia dostępu do paliw o mniejszych wymaganiach.

I jeszcze tak od siebie. Wsluchuję się tutaj w wypowiedzi moich poprzedników. Wiele państwo mówicie o smogu. Jeżeli ludzie, nasi rodacy, nie zrozumieją, a szczególnie ci nowobogacy, którzy w domach pakują do pieców, co tylko mają najgorszego, materiały toksyczne, którzy trują nie tylko siebie, ale i nas... Bo każdy patrzy na koszty. Musimy pamiętać o tym, że nie są ważne koszty, lecz ludzkie zdrowie. Później są choroby. Lepiej zapobiegać, niż później leczyć, mniej to kosztuje. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Lidia Gądek: Brawo!)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rząd mimo obietnic nie ma kompleksowego programu, a nawet pomysłu, jak rozwiązać problem smogu – niestety. Tymczasem na niechlubnej czarnej liście Unii Europejskiej są aż 33 polskie miasta, w tym siedem w pierwszej dziesiątce.

Program pilotażowy rządu „Smog stop” obejmuje zaledwie 22 gminy i ma charakter cząstkowy, wybiórczy. Często na tych listach nie ma najbardziej zanieczyszczonych miast. To jest jakieś wielkie nieporozumienie.

Proszę zatem wnioskodawcę o odpowiedź na pytanie: Jakie będzie oddziaływanie procedowanego projektu w odniesieniu do gmin w całym kraju, a szczególnie tych gmin, gdzie zanieczyszczenie powietrza jest najwyższe? One potrzebują największej pomocy, i to jak najszybciej, nie mogą czekać w kolejce na program pilotażowy przez, nie wiem, 20 lat. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Platforma Obywatelska.

Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Padają wielkie słowa o tym, że rząd podejmuje wszelkie działania zmierzające do ograniczenia zanieczyszczeń powietrza, a np. od ponad roku nie udało się wprowadzić norm jakości węgla. Kolejni ministrowie i pełnomocnicy rządu mówią o trosce o obywateli, ale dzieje się tak tylko w momentach, kiedy media alarmują o kolejnych przekroczeniach norm zanieczyszczeń. Przedstawiony projekt jest całościowym rozwiązaniem tego problemu. To wprost gotowiec dla rządzących, jednak jedna z pań sprawozdawców, reprezentując klub Prawo i Sprawiedliwość, śmie mówić z tego miejsca, że szkoda jej czasu na dyskusję, że to strata czasu.

Mam tutaj prośbę do pani poseł wnioskodawcy: Czy może pani raz jeszcze szczegółowo opowiedzieć o tym projekcie? Być może pani poseł sprawozdawca, właśnie nie chcąc tracić czasu, po prostu nie przeczytała tego projektu i jest po prostu nieprzygotowana. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Paluch: Przeczytałam dokładnie i wypunktowałam wszystkie wasze głupoty.)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Elżbieta Radziszewska, Platforma Obywatelska.

Posel Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Za kilka dni, w środę 18 kwietnia o godz. 13 w urzędzie miasta w Piotrkowie odbędzie się posiedzenie tzw. antysmogowego zespołu parlamentarnego. Zaproszeni są liczni samorządowcy, i to nie tylko z metropolii, dużych miast, ale również z małych miasteczek i miast takich jak Piotrków, Tomaszów, Radomsko, Opoczno, z sąsiednich małych miejscowości i gmin, gdzie problem smogu jest namacalny. To nie jest jak yeti, którego nikt nie widział, ale wszyscy o nim mówią. To jest realny problem, z którego powodu rocznie umiera 50 tys. Polaków.

Mam pytanie do pana ministra. Pan premier Morawiecki nawet 2 dni temu mówił o porozumieniu, o działaniu ponad podziałami i zachęcał do współpracy, więc co mamy myśleć o tym, co powiedziała dzisiaj pani wypowiadająca się w imieniu PiS-u, właściwie bez składu i ładu, byle tylko zaatakować? Problem jest i trzeba szukać porozumienia. *(Dzwonek)* Ten projekt ustawy jest komplementarny, uzgodniony. Bardzo proszę, by pan minister powiedział, czy będą prowadzone prace nad tą ustawą, czy nie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Ewa Kołodziej, Platforma Obywatelska.

Posel Ewa Kołodziej:

Dziękuję pięknie.

Dlaczego rząd PiS-u nie chce rozwiązać palącego problemu, jakim jest zanieczyszczenie powietrza w Polsce? To, jakie strona rządowa ma prawdziwe intencje w tej sprawie, było widać jak na dłoni na przykładzie rządowego programu „Smog stop”, z którego wykluczyliscie wszystkie miasta z województwa śląskiego liczące powyżej 100 tys. mieszkańców, w tym moje Katowice, Rudę Śląską, Chorzów, Tychy, Sosnowiec – 12 największych miast z województwa śląskiego. Przypomnę, że smog rocznie zabija przeszło 47 tys. naszych obywateli. To jest, lekko licząc, całkiem spore miasto w naszym kraju.

Stąd moje bardzo konkretne pytanie do strony rządowej: Czy poprzecie państwo dziś procedowany projekt ustawy? Będzie to taki prawdziwy sprawdzian, test na waszą wiarygodność, test waszych in-

Posel Ewa Kołodziej

tencji. To byłby taki prawdziwy dowód na to, że naprawdę chcecie walczyć ze smogiem w naszym kraju. Dziękuję pięknie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Bardzo proszę, pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie ma w tej chwili żadnego powodu do paniki. Lubimy mówić o zagrożeniach troszkę bardziej teoretycznych. Wysoka Izbo, kto to powiedział?

(Poseł Marek Sowa: Radziwiłł.)

Powiedział to Konstanty „65 100 zł” Radziwiłł. Na szczęście nie ma go już z nami.

Wysoka Izbo! To nie jest problem teoretyczny, to jest problem każdej Polki, każdego Polaka. Rocznie 45 tys. naszych współobywateli umiera przedwcześnie z powodu smogu. Polacy żyją średnio o 9 miesięcy krócej. Polska jest na czele rankingów: 33 z 50 najbardziej zanieczyszczonych miast europejskich to są miasta w Polsce. My, mieszkańcy, mamy prawo do czystego powietrza tu i teraz. Projekt Platformy Obywatelskiej „Czyste powietrze” odpowiada na te wszystkie wyzwania. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.
I bardzo proszę, pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawców. Dlaczego państwo nie podjęliście konkretnych działań w czasach, kiedy rządziście? Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie naruszenia dyrektywy 2008/50/WE dotyczy przecież lat 2008–2015, czyli okresu waszych rządów. Ale istotniejsze nawet niż to orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości jest zdrowie Polaków. I nikt na tej ważnej sprawie, na realizacji tego ważnego celu nie będzie oszczędzał. Natomiast, drodzy państwo, kiedy rządziście, ograniczyliście się tylko do przeprocedowania tzw. ustawy antysmogowej, która dała sejmikom prawo do wprowadzania na poziomie regionalnym przepisów dotyczących standardów palenisk czy ja-

kości paliw dopuszczonych do stosowania, a przecież wszyscy dobrze wiemy, że najistotniejszą sprawą, która powoduje najgorsze skutki dla powietrza, dla środowiska, jest ubóstwo energetyczne, czyli brak środków na używanie paliw lepszej jakości. *(Dzwonek)* A czy to nie dzięki waszej polityce odsetek Polaków zagrożonych ubóstwem sięgał ponad 30%? Tu jest źródło. *(Oklaski)*

(Poseł Zofia Czernow: To jest nieprawda.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.
Bardzo proszę, pan poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Posel Marek Sowa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Walka o czyste powietrze to wyzwanie cywilizacyjne, wszyscy powinni mieć tego świadomość. Kto jej nie ma, to powinien wiedzieć, że za rządów PiS-u z powodu złej jakości powietrza zmarło 120 tys. osób.

(Poseł Anna Paluch: A za waszych rządów ile?)

To w okręgu jednej posłanki... To są trzy największe miasta: Rabka, Nowy Targ i Nowy Sącz.

(Głos z sali: Wasze zaniedbania...)

Chcę powiedzieć bardzo wyraźnie, że państwo w tym zakresie nie robicie nic.

(Poseł Anna Paluch: Co pan robił jako małopolski marszałek, panie pośle? Proszę nie krzyczeć.)

Nie trzeba żadnych pilotaży, możecie brać za wzór właśnie Małopolskę. Ludzie oczekują środków finansowych na wymianę kotłowni, oczekują dopłat do ekologicznych paliw, oczekują miliardów złotych z budżetu państwa co roku przekazywanych na realizację tego celu.

(Poseł Anna Paluch: To co pan robił jako marszałek?)

A czym się zajmuje rząd Prawa i Sprawiedliwości? Czym się premier Morawiecki zajmuje?

(Poseł Anna Paluch: Proszę nie wrzeszczeć, tu jest nagłośnienie.)

Szukaniem Piotrowi Woźnemu funkcji albo wiceministra, albo pełnomocnika, albo prezesa, szukaniem kasy *(Dzwonek)* dla swojego, a nie rozwiązywaniem realnych polskich problemów. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Paluch: Żalosne.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Zanim głos oddam panu Krzysztofowi Sitarskiemu, chciałam przywitać dzieci z zespołu szkół samorządowych z Iławy. Witamy was bardzo serdecznie.

Bardzo proszę, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Sitarski, Kukiz'15.

Posel Krzysztof Sitarski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani poseł wnioskodawcy, czy prawdą jest, że osiąganie przez kocioł kryteriów klasy IV i V świadczy pozytywnie o jego efektywności i czystości spalin? Kotły takie spalają paliwo w sposób już praktycznie niewidoczny, niewyczuwalny, emitując mniej niż 10% zanieczyszczeń, i w tym momencie byłaby otwarta droga do tego, żeby jednak wykorzystać polskie górnictwo.

Kolejna sprawa. Czy nie jest tak, że przeznaczając 10 mld zł na wymianę kotłów i indywidualnych źródeł zasilania domów jednorodzinnych, zaniedbujemy, jakkolwiek by było, rozwój sieci ciepłowniczej? W tym przypadku taka sama kwota przeznaczona na rozwój sieci ciepłowniczej ominęłaby... Dotowalibyśmy także producentów zagranicznych, którzy na tym na pewno skorzystają przy tak dużych zakupach, i ceny kotłów praktycznie będą coraz wyższe, więc w tym przypadku należałoby jednak przekierować (*Dzwonek*) swoje myślenie na rozwój sieci ciepłowniczej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana ministra Sławomira Mazurka o zabranie głosu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Droga młodzieży, która przysłuchuje się naszej debacie, to jest debata o kwestiach, które dotyczą także was, cieszę się, że jesteście tutaj. Trochę mi przykro, że musicie obserwować emocje, ale one wynikają pewnie też z zaangażowania w kwestie dobrej jakości powietrza, stąd chciałbym to wam wytłumaczyć i wyjaśnić.

Chciałbym poinformować, szanowni państwo, że Rada Ministrów w dniu 10 kwietnia 2018 r. zajęła stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2223. Wyjaśniam, że jakkolwiek sama idea wzmocnienia aktualnie obowiązującego systemu zarządzania jakością powietrza w kraju wydaje się słuszna i jest słuszna, to jednak zmiany proponowane w poselskim projekcie ustawy częściowo zostały już zrealizowane, natomiast pozostałe wymagają szerszej analizy i dyskusji. Należy zwrócić uwagę, że w ramach projektu zaplanowano wprowadzenie szeregu zmian w zakresie następują-

cych aktów prawnych: ustawy Prawo ochrony środowiska, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy Prawo energetyczne, ustawy o dodatku mieszkaniowym, ustawy o systemie zgodności, ustawy o pomocy społecznej, ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, jak również ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych. Dlatego też pozwolą państwo, że ze względu na ograniczony czas na przedstawienie stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej wobec poselskiego projektu ustawy w swoim wystąpieniu skupię się na najważniejszych propozycjach zmian.

Należy zgodzić się co do zasady, że część propozycji zmian prawnych jest zgodna z prowadzoną obecnie polityką rządu Rzeczypospolitej Polski i wynika bezpośrednio ze zgłoszonego w dniu 9 września 2015 r. przez ówczesnego ministra środowiska dokumentu strategicznego „Krajowy program ochrony powietrza do roku 2020 (z perspektywą do roku 2030)”, zwanego dalej „Krajowym programem ochrony powietrza” i przygotowanym na podstawie art. 91c ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Dotyczy to zwłaszcza propozycji, o których mowa w art. 1 pkt 5, stanowiących o wymaganiach dla kotłów na paliwa stałe, jak również wymagań jakościowych dotyczących paliw stałych dla odbiorców indywidualnych. W tym miejscu jednak należy zwrócić uwagę, że w przypadku kwestii kluczowych z punktu widzenia poprawy jakości powietrza w Polsce, tj. uregulowań wymagań dla kotłów na paliwa stałe, zadanie zostało już zrealizowane poprzez opublikowanie w dniu 9 września 2017 r. rozporządzenia ministra rozwoju i finansów z dnia 1 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań dla kotłów na paliwa stałe. Natomiast w przypadku wprowadzenia wymagań jakościowych na paliwa stałe zadanie polega na opracowaniu i przyjęciu pakietu rozwiązań prawnych obejmujących projekt ustawy o zmianie ustawy o monitorowaniu jakości i kontrolowaniu jakości paliw oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz trzech aktów wykonawczych do ustawy, w tym przede wszystkim rozporządzenia ministra energii w sprawie wymagań jakościowych dotyczących paliw stałych.

Informuję, że projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej w dniu 6 marca 2018 r. został przyjęty przez Radę Ministrów, a następnie notyfikowany przez Komisję Europejską w dniu 14 marca br. Trzymiesięczny okres zawieszenia procedury legislacyjnej to jest ten czas, w którym jesteśmy. Upływa z dniem 15 czerwca 2018 r. W dniu 19 marca projekt został przekazany do Sejmu i skierowany do pierwszego czytania w Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa.

Wznowienie procesu legislacyjnego rozporządzeń, które także podlegały notyfikacji Komisji Europejskiej, będzie możliwe po przyjęciu projektu ustawy przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i Senat. Z powyższego wynika, że ustawa może zostać przyjęta

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Środowiska Sławomir Mazurek**

jeszcze w II kwartale 2018 r., natomiast akty wykonawcze – w III kwartale 2018 r. Jednakże wejście w życie ustawy i rozporządzeń będzie zależęć od rozstrzygnięć, które zapadną na posiedzeniach w parlamencie RP.

Wracając natomiast do propozycji zawartej w art. 1 pkt 3, dotyczącej określenia maksymalnego poziomu informowania dla niektórych substancji w powietrzu, ze szczególnym uwzględnieniem pyłu PM10, to propozycja zawarta w projekcie niepotrzebnie zawęża zakres swobody organu wydającego rozporządzenie w odniesieniu do jednej spośród 12 substancji, które podlegają ocenie w zakresie poziomu substancji w powietrzu dokonywanej przez Inspekcję Ochrony Środowiska. W ocenie rządu Rzeczypospolitej Polskiej zaproponowane w projekcie ustawy rozwiązania mogły znaleźć się w rozporządzeniu wydawanym na podstawie art. 86 cytowanej ustawy, a nie w przepisach rangi ustawowej – czyli rozporządzenie, a nie ustawa.

Odnosząc się do propozycji zawartej w art. 1 pkt 4, który stanowiłby o przyjęciu „Krajowego programu ochrony powietrza” w drodze rozporządzenia ministra właściwego do spraw środowiska oraz określał zakres delegacji ustawowej do jego wydania, informuję, że rząd negatywnie odnosi się do tej propozycji. Rada Ministrów nie może zgodzić się z proponowanym rozwiązaniem polegającym na zmianie charakteru „Krajowego programu ochrony powietrza”. Delegacje zawarte w art. 91c ustawy Prawo ochrony środowiska, która była podstawą utworzenia tego programu, wskazywały, że dokument ten będzie wyznaczał cele i kierunki działań, jakie powinny zostać uwzględnione w programie ochrony powietrza, i taką funkcję ten dokument spełnia.

Wyjaśnić należy, że nie bez przyczyny zaproponowane działania zostały podzielone na cytowane wyżej konkretne kierunki ze względu na ich charakter oraz wskazano organy odpowiedzialne za ich wdrożenie. Wśród nich znalazły się także kierunki działań polegających na stworzeniu ram prawnych sprzyjających realizacji efektywnych działań naprawczych. W tym miejscu należy bowiem wskazać, że nie wszystkie działania można wprowadzić w postaci przepisów prawa, w tym przypadku do zaimplementowania w ustawie Prawo ochrony środowiska. Działania określone w programie wymagają zmiany przepisów będących w kompetencji różnych ministerstw, co też jest realizowane. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że zaproponowane zmiany legislacyjne dotyczące ograniczenia zjawiska niskiej emisji, o której mowa w art. 91c ust. 1 pkt 1–4, są już wprowadzone do obowiązującego „Krajowego programu ochrony powietrza”. W związku z powyższym nieuzasadnione jest przygotowanie zmiany delegacji ustawowej do ogłoszonej nowej wersji „Krajowego programu ochro-

ny powietrza”, którego kierunki działań są tożsame z aktualnie obowiązującym dokumentem.

Odnosząc się do propozycji zawartych w art. 6, który stanowiłby o wprowadzeniu nowego zasiłku celowego przyznawanego na pokrycie wkładu własnego w zakresie rozszerzenia systemu pomocy społecznej o nową kategorię zasiłków celowych, wyjaśnić należy, że proponowana zmiana ustawy w sposób znaczący odbiega od uregulowań obecnych w ustawie o zasiłkach celowych. Biorąc pod uwagę, że przyznawanie zasiłków celowych jest zadaniem własnym gminy, projekt w sposób znaczący ingeruje w dotychczas realizowane zadania własne gminy. Należy zwrócić uwagę, że zaproponowane w projekcie rozwiązanie polega na przerzuceniu na gminę, na gminny system pomocy społecznej, nowego obowiązku finansowego – finansowania wkładu własnego w zakresie wydatków związanych z planem zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne.

Należy zaznaczyć, że w projekcie nie wskazano wysokości kosztów wprowadzenia tego rozwiązania ani źródeł jego finansowania przez gminę, co może skutkować zarzutem niekonstytucyjności proponowanego rozwiązania. Jednocześnie wskazać należy, że niezgodnie z art. 34 ust. 2 pkt 2 i 3 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej uzasadnienie projektu ustawy nie jest aktualne w zakresie informacji na temat przedstawionego rzeczywistego stanu ochrony powietrza, w tym stanu prawnego w dziedzinie, która ma być unormowana. Nie wskazano również konkretnych różnic pomiędzy dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym. Zauważyć należy, że w projekcie zawarte zostały m.in. propozycje zmian w prawodawstwie krajowym w obszarze, który został już uregulowany.

Ponadto odnosząc się do zaproponowanego brzmienia uzasadnienia projektu ustawy w pkt IV: Przewidywane skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne, należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 34 ust. 2 ww. regulaminu Sejmu do projektu ustawy dołącza się uzasadnienie, które powinno przedstawiać przewidywane skutki finansowe oraz wskazywać źródła finansowania, jeśli projekt ustawy pociąga za sobą obciążenia budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Mając na uwadze powyższe, w art. 2 projektu ustawy zmienia się ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych poprzez wprowadzenie odliczeń od podstawy obliczenia podatku w postaci faktycznie poniesionych wydatków na pokrycie wyższych kosztów ogrzewania w związku z zastosowaniem w budynku mieszkalnym niskoemisyjnego źródła ogrzewania. Należy zauważyć, że zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego gminy, powiaty i województwa posiadają udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych, odpowiednio w roku 2018: gminy – 37,98%, powiaty – 10,25%, województwa – 1,60%. Należy zauważyć, że zmniejszenie podstawy obliczenia podat-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek

ku wpłynie negatywnie na budżety jednostek samorządu terytorialnego.

Dodatkowo w art. 3 projektu ustawy wprowadza się zmiany w ustawie Prawo energetyczne. Zgodnie z art. 19 ust. 5 pkt 1 projekt uchwały rady gminy – plan zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe powinien określać opis aktualnego stanu zapotrzebowania na ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, w tym pełną inwentaryzację źródeł ciepła na terenie gminy. Zauważyć należy, że przeprowadzenie takiej inwentaryzacji jest bardzo drogie. Osiągnięcie tego to często koszt od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych – w zależności od wielkości gminy. Jeśli chodzi o próby podjęcia tego typu działań przez gminy, to często są one podejmowane w ramach realizacji programu ochrony powietrza, który jest przyjmowany uchwałą sejmiku województwa na podstawie art. 91 ustawy Prawo ochrony środowiska. W uzasadnieniu projektu nie określono natomiast skutków finansowych dla budżetów gmin ani źródeł finansowania.

W art. 4 projektu ustawy wprowadza się zmianę ustawy o dodatkach mieszkaniowych, rozszerzając obowiązki wójta, burmistrza i prezydenta miasta w zakresie przyznawania dodatku mieszkaniowego, proekologicznego dodatku wyrównawczego, w przypadku gdy w lokalu mieszkalnym zastosowano niskoemisyjne źródło ogrzewania. W związku z tym nie oszacowano skutków finansowych dla budżetów gmin ani źródeł finansowania tego.

Poza wskazanymi uwagami projekt jest niedopracowany pod względem legislacyjnym. Zawiera bowiem pojęcia dotychczas niezdefiniowane, jak np. niskoemisyjne źródło ogrzewania, dochód rozporządzalny dla osób i gospodarstw domowych, czy też pojęcia nieprecyzyjne – np. budynek mieszkalny oznacza każdy budynek mieszkalny czy jedynie dom jednorodzinny? Brak doprecyzowania tych przepisów i ewentualne wejście w życie rozwiązań w proponowanym kształcie budzi wątpliwości interpretacyjne i będzie prowadziło do sporów podatkników z organami podatkowymi na tle stosowania ulg.

Szanowni Państwo! Przysłuchiwałem się państwa dyskusji i chciałbym w odniesieniu do tej dyskusji powiedzieć, co obecnie robi rząd. Byłem na posiedzeniu Komisji Zdrowia w Sosnowcu, gdzie również odbyła się bardzo gorąca debata. Część państwa posłów była obecna podczas tej debaty. To, co bardzo mocno zapamiętałem z tej debaty, to apel organizacji pozarządowych, części samorządów, żeby wyrok dotyczący tego, co zdarzyło się do roku 2015, był wielką mobilizacją do tego, aby podejmować działania. Wtedy odpowiedziałem państwu. Zostało to potwierdzone, jest to realizowane. To jest to wszystko, co rząd robi w zakresie programu „Czyste powietrze”. Z tej tribuny sejmowej pan premier Mateusz Morawiecki jasno powiedział, że jest to wyzwanie cywilizacyjne.

I to jest pierwszy rząd, który w takim zakresie i na taką skalę podchodzi do tego tematu. Rozumiemy skalę tego problemu i wielką odpowiedzialność, jaką Polacy nam powierzyli, jeśli chodzi o ich zdrowie, jeśli chodzi o stan środowiska, w którym żyjemy.

Szanowni Państwo! Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu sterującego, któremu przewodniczył premier Rzeczypospolitej Polskiej. Podjęto stosowne deklaracje i wskazano, że prześlemy na cele związane z ochroną powietrza 25 mld zł.

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Skąd?)

Mamy wyspecjalizowane jednostki, jest narodowy fundusz ochrony środowiska, będą przygotowane działania. Ale przecież już udało nam się te dwa akty prawne, o których wspomniałem w swoim wystąpieniu... Będą one miały duże znaczenie dla jakości naszego środowiska z tego względu, że... Szanowni państwo, wszyscy – ci, którzy interesują się tematem smogu – dobrze wiedzą, że te zanieczyszczenia pochodzą z sektora komunalno-bytowego, czyli jest to obszar, którego bezpośrednio będą dotyczyć te regulacje.

W czasie dyskusji wspomnieliście państwo o strefach transportu, tak aby ograniczyć... Ministerstwo Środowiska wykonało analizę, która wskazuje, że mamy cztery aglomeracje, w których jest przekroczony poziom tlenków azotu. Bardzo mocno przysłuży się to ograniczeniu emisji tlenków azotu, choć niekoniecznie redukcji emisji pyłów z transportu. Należy wziąć to pod uwagę. Ale samorządy powinny mieć prawo i możliwość – w zasadzie już mają – podejmowania takich działań, aby ograniczyć transport, korzystać z planów zrównoważonej komunikacji miejskiej i zapewnić mieszkańcom właściwe środki transportu w ramach budżetu. Na te cele są także przekazane setki środków ze strony Unii Europejskiej dystrybuowanych przez narodowy fundusz ochrony środowiska.

Wielki program elektromobilności, który jest jednym z flagowych projektów tego rządu, to też jest ten element, który pozwoli na poprawę jakości... człowieka, wszystkich Polaków.

Jednak najważniejsze jest to, że staramy się poprawiać stan gospodarczy w Polsce, dotrzymujemy słowa wbrew temu, co tutaj padało, ponieważ program 500+ powoduje, że ze strefy ubóstwa wyszły miliony Polaków. Dzięki temu poprawiamy też to, co jest związane z ubóstwem energetycznym. Ale nie zatrzymamy się na tym, ponieważ spółki Skarbu Państwa – mówię tutaj i o PGE, i o PGNiG – podejmują działania w zakresie przygotowania specjalnych taryf, tak aby walczyć z tym ubóstwem energetycznym. Ten zbiorowy wysiłek na pewno nie pójdzie na marne. Będziemy bardzo konsekwentni, ponieważ taki cel postawił przed nami nasz szef pan premier Mateusz Morawiecki.

Szanowni Państwo! Reasumując, jeszcze raz podnoszę, że rząd Rzeczypospolitej Polskiej negatywnie ocenia poselski projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw zawarty w druku nr 2223. (Dzwonek) Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

I bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców panią poseł Gabrielę Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Ja może rozpocznę od odpowiedzi na opinię i stanowisko rządu, a potem przejdę do odpowiedzi na pytania posłów.

Panie Ministrze! Gdyby kryteria, które pan tu zastosował i zacytował, dotyczące poprawnej legislacji zastosował pan do projektów rządowych, to żaden z waszych projektów by tego nie wytrzymał. Jak to się dzieje, że w ocenie skutków regulacji, która w przeciwieństwie do projektów rządowych w projektach poselskich nie jest wymagana, w takim rządowym projekcie jak Prawo wodne nie znalazły się miliardy na liczniki?

(Poseł Anna Paluch: A niechże sobie pani przeczyta ocenę skutków regulacji.)

To ja po prostu nie będę tego dalej komentować.

Przepraszam, pani marszałek, ja bardzo proszę o zapewnienie...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Drogie panie, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Proszę nie mówić w liczbie mnogiej, ja jestem grzeczna.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Pani poseł Lenartowicz jest teraz na mównicy i mówi, a pani poseł bardzo proszę, żeby słuchała tej wypowiedzi.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Myślę więc, że tego kryterium nawet rządowe projekty nie wytrzymują.

My oczywiście nie pozjadaliśmy wszystkich rozumów. To jest projekt poselski i liczyliśmy na światłą współpracę zarówno z agendami rządowymi, jak i z doświadczoną panią poseł Paluch, że skoryguje i w toku dyskusji... To jest przecież dopiero projekt.

Z punktu widzenia projektu poselskiego... Gdyby ten projekt przymierzyć do projektów poselskich, któ-

re z reguły zastępują wasze rządowe – mówię o PiS-ie – to te wasze w ogóle by nie wytrzymały żadnej konkurencji, w ogóle nie powinny być wprowadzane pod obrady. Nie będę się dalej do tego odnosiła.

Potwierdza pan, że projekt jest zgodny z „Krajowym programem ochrony powietrza”. A niby czemu nie ma być zgodny, skoro proponuje wzmocnienie rangi programu, zresztą uchwalonego jeszcze przez nasz rząd, do ustawowej? Nie zgadzacie się z tym, bo wtedy trzeba by go egzekwować, a w tej chwili machacie tym programem i go nie realizujecie.

Jedno z pytań brzmiało: Jaki jest stan realizacji tego programu? Ja zapytałam kiedyś o to ówczesnego ministra Szyszko. Wiecie, co mi odpowiedział? Odpowiedział, że pył to w ogóle jest z Sahary. To była odpowiedź, a precyzyjne pytania dotyczyły stanu realizacji poszczególnych punktów.

Odniosę się jeszcze do programu „Czyste powietrze” i tych działań rządu. Program „Czyste powietrze” – trudno powiedzieć, że to jest program, 14 punktów na jednej kartce, i to różnej rangi, czasami kompletnie abstrakcyjnych. Z tego dwa były realizowane i jedno dziurawe rozporządzenie o kotłach. Jeśli chodzi o te kotły, panie pośle Sitarski, to rząd już panu zafundował te ograniczenia, więc pytania do mnie dotyczące kotłów i paliw są niezasadne. Przypomnę, że w tej ustawie mówimy o minimalnych wymogach, żeby tych rozporządzeń nie można było zmieniać. I tu o to chodzi, a nie o wprowadzenie, o zastępowanie rozporządzeń. Z tego programu „Czyste powietrze” nic nie wynika.

Potem pojawił się program „Polska bez smogu”, notabene tytuł zaczerpnięty z mojej prezentacji, z którego wynikało, że za 1200 zł na jeden dom będziemy termomodernizować w 100% budynki w województwach śląskim i małopolskim. O tym mówiła pani minister Emilewicz. Nagle zmieniło się to w program „Smog stop”, który funkcjonuje tylko na konferencjach prasowych, bo nawet nie doczekał się prezentacji PowerPoint, nawet tego nie ma. Jest jedno, i to nawet nie program, miniporozumienie w Skawinie, rzekomy pilotaż, który polega na wzajemnych deklaracjach z zaprzyjaźnionym samorządem, gdzie przerzucacie tak naprawdę odpowiedzialność na tenże samorząd. To jest jedna wielka fikcja, a liczyliśmy na to, że będziemy mogli debatować i będziemy mogli rozmawiać, tak jak pan premier deklarował. To jest świetna ilustracja, jak te deklaracje są wprowadzane w życie.

Ja nie chcę już mówić o elektromobilności, jaki to ma wpływ na smog, i o tym projekcie, z którego nic nie wynika oprócz wymogów dotyczących stacji ładowania. Nie chcę mówić o taryfach antysmogowych. Przecież ukazywały się już taryfy, które miały polskich podatników kosztować więcej niż dotychczasowe opłaty za prąd. Bo chcieliście zafundować – też był taki program rzekomo – 3 mln pieców elektrycznych dla ubogich energetycznie, którzy będą za ten prąd płacić zgodnie z taryfą o 50% droższą.

Posel Gabriela Lenartowicz

Może przejdę do odpowiedzi na pytania zawarte w stanowiskach klubów i poszczególnych posłów. Oczywiście pani poseł dziękujemy. Ubolewamy, że pani ze swoim wkładem intelektualnym nie widzi potrzeby współpracy i pracy nad tym projektem.

Jeśli chodzi o odpowiedź dla klubu Kukiz, dla posła Sitarskiego, to te zapisy, o które pan pytał, dotyczące jakości użytych paliw, odpowiadają aktualnie obowiązującej także pana, obywatela, mieszkańca województwa śląskiego, uchwale antysmogowej. One są oszacowane jako minimalne. W przypadku paliwa, w przypadku drewna mówimy o wilgotności. Po prostu można w kominkach palić, tak jak w Niemczech, tylko nie można palić mokrym drewnem.

Jeśli chodzi o kotły, to rozporządzenie odpowiada wymogom ecodesignu. Niedługo będzie oblig do wprowadzenia. Niech się pan przyjrzy przygotowanemu i skierowanemu już do komisji projektowi ustawy o standardach, jeśli chodzi o paliwa, i co z tego wynika. Ekolodzy, nie tylko ekolodzy, bo i eksperci je krytykują, że tam się w zasadzie mieści wszystko, ale i tak nie spełnia pana warunków, bo dopuszcza eliminację pewnych typów paliw.

Jeśli chodzi o stanowisko klubu Nowoczesna, to dziękujemy i liczymy na współpracę. Ustawa ma charakter ramowy. Po pierwsze, liczymy na dopracowanie i szerokie konsultacje społeczne, już formalne, na poziomie parlamentu. Jeśli chodzi o koncepcje i analizy, to chętnie skorzystamy. Nasze analizy i szacunki, które kwestionowała w jakiś sposób czy podawała w wątpliwość pani poseł Lider, opierają się na analizach niezależnych think tanków. Jeśli będą państwo zainteresowani, to udostępniemy. Aczkolwiek jesteśmy otwarci, po to jest debata i po to jest to konstruowane. To jest potężne przedsięwzięcie przecież. Chodzi o to, żeby w zgodzie społecznej je wypracować, także w zgodzie politycznej. Wszyscy oddychamy tym samym powietrzem. Nasi wyborcy nie patrzą na to. Przecież to nie jest tak, że to jest powietrze PiS-u, powietrze Kukiza czy powietrze kogoś tam, w zależności od tego, gdzie elektorat się ulokował, z reguły nie wedle kryteriów geograficznych.

(Poseł Marek Sowa: Demokratyczna mieszanka w tym powietrzu.)

Tak.

Jeśli chodzi o pytanie posła Krzakały dotyczące stanowiska w sprawie planów energetycznych, to rozumiem obawy dotyczące kosztów, one są podnoszone przez samorządy. Tę kwestię artykułował też w trosce o samorządy pan minister Mazurek. Chodzi o to, że zrobienie tej inwentaryzacji jest niezbędne. Można to zrobić, jest to wydyskutowane nawet z ekspertami śląskiego związku. Można to zrobić przy pomocy chociażby sieci kominiarzy. Metodologia jest znana. My musimy to zrobić. Jak my możemy opracować jakąś sensowną strategię i taktykę do niej, jeśli nie będziemy mieli diagnozy? A to jest diagnoza.

Koszt budowy tych planów i całej tej części doradczej, tych planów gminnych, które proponujemy, może być finansowany także z tego projektu. To nie będzie przerzucane tylko na barki gminy. Tak samo jak koszty zasiłku, tak samo jak w ramach tych 0,5% PKB będzie dofinansowanie do inwestycji dla obywateli, tak samo z tych źródeł będzie pochodziło dofinansowanie do zasiłków celowych i do tych zwiększonych dodatków mieszkaniowych. Chodzi o przekierowanie tego akurat do tego miejsca, z którego wypływają.

Już wspomniałam – poseł Gadowski – o „Krajowym programie ochrony powietrza”. Mówiłam o tym, że odpowiedź była taka: pył to w ogóle jest znad Sahary.

Pani poseł Beata Małecka-Libera i pani poseł Chybicka mówiły o oddziaływaniu na zdrowie dzieci. To do końca nawet nie jest zdiagnozowane. Ukazują się kolejne analizy, które mówią o tym, jak głębokie są skutki zdrowotne, zwłaszcza w przypadku organizmów dziecięcych, i to z powodu nie tylko tego smogu, który się unosi w powietrzu, ale i tego zapylenia wtórnego właśnie pochodzącego z pyłu, który osiada m.in. na placach zabaw, a który dzieci wnoszą, a z ich naturalnej budowy wynika, że są jakby bliżej tego unoszącego się pyłu. On ma oddziaływanie na wiele, wiele pokoleń, na dzieci, ale i na te jeszcze nie-narodzone dzieci, o które przecież PiS tak bardzo się troszczy.

Poseł Romecki z klubu Kukiz pytał, jak bardzo wzrosną koszty paliw. No koszty wzrosną. Ekologiczne paliwo jest droższe. Nawet jeśli będziemy zużywać je efektywnie, jak zakładamy, to ono jednak będzie więcej kosztowało. Jeśli mimo tej głębokiej termomodernizacji, mimo zwiększenia efektywności spalania czy zużywania energii, bo to nie zawsze jest spalanie, i oszczędzania te koszty będą wyższe, to właśnie na to chcemy przeznaczyć... Chodzi o to, żeby Polaków to ekologiczne, zdrowsze ciepło więcej nie kosztowało, żeby nie rujnowało ich budżetów domowych.

Dochód rozporządzalny. Panie ministrze, to jest definiowane, można sobie nawet zerknąć do GUS-owskich analiz, nie ma problemu ze zdefiniowaniem. A jeśli chodzi o budynki mieszkalne, to bierzemy pod uwagę i te wielorodzinne, i te jednorodzinne. To też nie jest problem. Zresztą te wielorodzinne, komunalne, o których mówiła pani Chybicka, które są jeszcze de facto opalane kozami, są przedmiotem szczególnego zainteresowania.

Jeszcze tu chciałam posłowi Sitarskiemu odpowiedzieć: my nie narzucamy, co na co zamieniać. Zostawiamy to gminie. Ma wybrać taki model transformacji energetycznej, ciepłej w swoim obszarze, który jest do tego adekwatny. Nie będziemy ciągnęli sieci, obligowali do wyboru sieci ciepłowniczych na Podkarpaciu, bo tam trzeba będzie wybierać inne, rozproszone źródła. To gmina ma zdecydować, biorąc pod uwagę swoje warunki, w tym społeczną zgodę, o tym, jaki model jest najbardziej adekwatny i do potrzeb, i do efektów i na który model chce przeznaczyć pieniądze w pierwszej kolejności – pieniądze

Posel Gabriela Lenartowicz

publiczne, ale też te pochodzące już bezpośrednio z kieszeni podatników.

Nie wiem, czy pani poseł Paluch to czytała, czy tego nie czytała, ale doświadczenie – niestety jestem zmuszona do współpracy z panią poseł w komisji...

(Poseł Anna Paluch: Ha, ha, ha!)

Specyficzny rodzaj czytania, że tak powiem, prezentuje pani poseł Paluch i nie chciałabym tego w żaden sposób komentować.

Ja bym chciała, odpowiadając też pani poseł Radziszewskiej, żeby w takim razie pan premier Morawiecki, skoro ustami przedstawiciela rządu mówi, że negatywnie ocenia ten projekt ustawy, zaproponował nam rozwiązania i żeby była szansa poświęcenia czasu sejmowego nie na opowiadactwo, ale na rzeczywiste przedstawienie na wykresach, na liczbach i na faktach, co rząd już zrobił i jakie ma plany, z podaniem źródeł finansowania, wedle tych wszystkich kryteriów, o których minister Mazurek wspominał, ze skutkami regulacji, z obciążeniami, z planami. Mówił pan minister o 25 mld. Tak, słyszałam tę wypowiedź ministra Woźnego na tej konferencji. To są hipotetyczne pieniądze. On będzie się starał, żeby one były ujęte w przyszłej perspektywie finansowej Unii Europejskiej – kiedy wy nawet pomysłu do Komisji w sprawie budżetu nie złożyliście. To opowiadactwo i deklaracje.

Pani poseł Kołodziej pytała o program „Smog stop”. Ta sama sytuacja: to nie jest żaden program. To nie jest żaden program. Ten program ma być finansowany ze 180 mln zł – sic! – które normalnie, tu trzeba jeszcze zmienić ustawy, są przeznaczane przez BGK na termomodernizację w spółdzielniach mieszkaniowych w tym programie, na który – tak za naszych czasów bywało – było przeznaczane nawet 500 mln. Teraz jedyne 180 mln, które tam ma być, ma zostać zabrane i przeznaczone na te budynki, w przypadku których nie starczy nawet 1200 zł na budynek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Właśnie posłowi Sitarskiemu odpowiadam, że to nie jest wybór: kotły czy sieć ciepłownicza. To znaczy to nie jest wybór zadekretowany w tej ustawie, tego wyboru powinna dokonać lokalna społeczność (*Dzwonek*), samorząd, tak żeby to było – może nawet to zróżnicować – z korzyścią dla mieszkańców. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zamykam dyskusję*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzuceniu w pierwszym czytaniu projektu ustawy oraz wniosek o do-

datkowe skierowanie projektu ustawy do Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

Ogłaszam teraz 8 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 51
do godz. 14 min 59)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam obrady.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 61. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chce wygłosić oświadczenie?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Grzegorz Adam Woźniak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Adam Woźniak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś chciałbym złożyć oświadczenie upamiętniające wydarzenia sprzed 35 lat, które rozegrały się w szkołach Miętne-go i Garwolina w latach 1983–1984. Chciałbym oddać hołd wszystkim, którzy w chwili próby zaprotestowali przeciw zdjęciu krzyża z sali szkolnej. Pamiętamy również o Włoszczowie i innych miejscowościach, które sercami młodych ludzi wskazywały nam, gdzie jest prawdziwa Polska.

W 1983 r. komuniści doszli do wniosku, iż po zdławieniu „Solidarności” można przystąpić do dalszej pacyfikacji społeczeństwa, do wejścia z butami w sferę wiary. I weszli. Weszli w butach ZOMO, wjechali milicyjnymi nyskami, wmaszerowali kolumnami uzbrojonych siepaczy. Kiedyś Stalin pytał, ile dywizji ma papież. Właśnie na to pytanie komunistom odpowiedziała młodzież Miętne-go i Garwolina. Wyłapywani, zatrzymywani w nocy na łąkach wokół miasta, przesłuchiwani i zastraszani mogli odpowiedzieć jedynie swoją determinacją, wiarą, poczuciem wspólnoty. Wybuchł strajk. Po miesiącach negocjacji, masowych modlitw w szkołach, listów protestacyjnych krzyż powrócił do sali lekcyjnej.

Z tego miejsca chcę podziękować bohaterskiej młodzieży, która nie ugięła się wobec brutalnej siły. Chcę oddać pokłon liderom strajku, tym dzielnym nauczycielom, którzy stanęli po stronie prawdy. Chcę podziękować kapłanom, którzy wsparli ich w modlitwie, stanęli po stronie młodych ludzi. Pamiętamy wszyscy, że kiedy wyczerpały się drogi negocjacji, nasz biskup Jan Mazur rozpoczął głodówkę o chlebie i wodzie. To nie była filmowa story, to był odczuwal-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Grzegorz Adam Woźniak

ny, prawdziwy strach przed tym, do czego mogą się jeszcze posunąć, poczucie dominacji i siły władz komunistycznych. Z Bożą pomocą, z poczuciem, że przecież nie można nam zabrać wszystkiego, że jesteśmy młodymi ludźmi z marzeniami, że naszym krajem jest Polska, a oni są obcym ciałem, przeszliśmy przez to.

Dlaczego pozwalam sobie tak napisać i powiedzieć? Bo będąc w tym tłumie młodych ludzi, starałem się w mojej garwolińskiej szkole wspierać naszych starszych kolegów i koleżanki. Dziś jako poseł Rzeczypospolitej Polskiej mogę z dumą powiedzieć, że znam prawdziwych bohaterów, na ulicy mijam ludzi, od których możemy wszyscy tu, w Sejmie, uczyć się przyzwoitości. Moja ziemia pełna jest pięknej historii, gdzie głębia wiary, sens życia i poczucie wspólnotowości dostały swój nowy wyraz. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Jan Kilian, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Kilian:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym na zaproszenie dyrektorów Muzeum Ziemi Kociewskiej i Muzeum Gdańska miałem wziąć udział w otwarciu ważnej wystawy numizmatycznej w moim rodzinnym mieście, Starogardzie Gdańskim. Serdecznie dziękuję panom dyrektorom za zaproszenie mnie na tę wystawę, niestety obowiązki poselskie nie pozwoliły mi wziąć udziału w tym pięknym wydarzeniu.

O ile mi wiadomo, jest to już trzecia wspólna wystawa związana z historią pieniądza na ziemiach polskich, zorganizowana przez wymienione muzea. Ta jednakże jest wyjątkowa, gdyż wpisuje się w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Jest ona również pozytywnym przykładem dobrej współpracy placówek kulturalno-oświatowych. Niewątpliwie jest ona ważnym wydarzeniem wpisującym się w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Ekspozowane na niej numizmaty i banknoty znakomicie prezentują proces i ogromny wysiłek, który podjęło państwo polskie w celu zreformowania polskiego systemu walutowego, zdławienia hiperinflacji, odbudowy gospodarki i wielu innych dziedzin polskiego życia narodowego.

Proces tworzenia polskiej waluty narodowej, a następnie wprowadzania jej do obiegu, przebiegał w dość niespokojnej sytuacji politycznej, związanej z walką o granice państwa. Na Kresach Wschodnich toczono wojnę obronną z Rosją sowiecką, o powrót Śląska do Polski toczyły się walki z Niemcami. W Wielkopolsce wybuchło powstanie, którego rezultat zdecydował

o przynależności tych ziem do Polski. Na innych spornych terenach przeprowadzano plebiscyty.

Na terytoriach wchodzących w skład odradzającego się państwa wprowadzono polską walutę narodową – złotego. Było to niezwykle istotne, gdyż już od czasów rzymskich tam, gdzie był w obiegu pieniądz z wizerunkiem cesarza, sięgała jego władza. Podobnie było na ziemiach polskich, gdzie w obiegu był polski złoty, tam była Polska.

Pragnę jeszcze raz bardzo serdecznie pogratulować panom dyrektorom wymienionych instytucji znakomitego pomysłu odnośnie do zorganizowania tej wystawy, jak również wszystkim osobom, które ją przygotowały.

Pragnę jeszcze raz zaznaczyć, że fakt zorganizowania takiej wystawy w roku obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości ma szczególne znaczenie ze względu na bezpośredni związek z wydarzeniami tego pięknego okresu budowania na nowo państwa polskiego. To ważne, by każde tego rodzaju wydarzenie odnosiło się do tej ważnej rocznicy. Byśmy mogli jak najczęściej przypominać Polakom o wartościach, które nas utwierdzają w przekonaniu, że wolność, suwerenność są bezcenne dla każdego narodu, a cóż dopiero dla Polaków, którzy doznali w minionych latach tak wielu upokorzeń ze strony dwóch okupantów.

13 kwietnia to dzień, kiedy rokrocznie biorę udział w uroczystościach katyńskich w moim rodzinnym mieście, Starogardzie Gdańskim. W tym roku jest inaczej, dlatego też kieruję te słowa wypowiedziane tu, w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, do wszystkich mieszkańców Starogardu, Kociewia i całego Pomorza.

Zachowajmy w pamięci tych, którzy oddali życie w obronie ojczyzny na nieludzkiej ziemi. Ale też chylimy czoła przed odważnymi Polakami, którzy nie bacząc na przeciwności, stają w prawdzie. Stają w prawdzie, broniąc tych, którzy już nie mogą się bronić, a zasługują na pamięć wieczną. Stają w prawdzie dla obrony naszej historii.

Szczególne podziękowania kieruję do wszystkich pracowników Instytutu Pamięci Narodowej. Dziękuję im za włożoną pracę w odkrywanie naszej historii i dalsze jej przekazywanie.

Wszystkim państwu życzę głębokich przeżyć patriotycznych i dumy z bycia Polakiem, gdyż ta wystawa, na której otwarciu nie mogłem przybyć, i to miejsce otwarcia, stary ratusz starogardzki, stwarzają znakomitą okazję ku temu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Dariusz Bąk, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Bąk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W dniu 10 kwietnia 2018 r. oddaliśmy hołd Polakom – oficerom polskim, którzy polegli w Katyniu. Ale ta uroczystość zbiegła się z uroczystością 8. rocznicy tragedii smoleńskiej. Polacy uczestniczyli w wielkiej liczbie w odsłonięciu i poświęceniu – w Warszawie na pl. marsz. Józefa Piłsudskiego – pomnika, który upamiętnia wszystkie ofiary, które zginęły w tragicznym locie, pod Smoleńskiem. Zostali upamiętnieni: pan prezydent Lech Kaczyński z małżonką, pan prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski i pozostałe 93 osoby. Było to wielkie przeżycie dla całej Polski.

Z trybuny sejmowej pragnę oddać wielki hołd bohaterom niepodległości, bo zarówno ci oficerowie polegli w Katyniu w czasie II wojny światowej, jak i ci, którzy w 70. rocznicę udali się do Katynia, żeby ich upamiętnić, żeby oddać im hołd, są bohaterami niepodległości.

Wybudowanie pomnika było wielkim wydarzeniem, które przejdzie do historii, do dobrej historii. Polacy domagali się tego jako naród polski przez całe 8 lat, a właściwie 6 lat. Dopiero po zmianie, kiedy od 2 lat rządzi Prawo i Sprawiedliwość, możliwe było położenie kamienia węgielnego pod pomnik prezydenta prof. Lecha Kaczyńskiego.

W dniu wczorajszym uczestniczyłem w upamiętnieniu leśników, którzy polegli w Katyniu. Upamiętnienie to miało miejsce na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, w miejscowości Jedlnia-Letnisko, na terenie Puszczy Kozienickiej. Tam leśnicy zgromadzili się w wielkiej liczbie, aby odsłonić i poświęcić pomnik swych przodków – oficerów rezerwy, którzy polegli w Katyniu. Leśnicy byli trzecią co do liczby poległych w Katyniu grupą zawodową. Poległo 820 leśników, oficerów rezerwy Wojska Polskiego. Wczoraj kolejne pokolenia oddały im hołd i uczciły ich pamięć.

To wszystko dzieje się w roku stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę, bo Polska odzyskała niepodległość 100 lat temu. I w tym miejscu trzeba powiedzieć, że te ofiary czczone zarówno na pl. marsz. Józefa Piłsudskiego w Warszawie, jak i tam w lasach Puszczy Kozienickiej, to są ofiary z tego stulecia, zapoczątkowanego odzyskaniem niepodległości w 1918 r. Polska przez te 100 lat po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. przez co najmniej siedem dekad nie była wolna i niepodległa, krwawiła, ponosiła ofiary. Dzisiaj oddajemy hołd wielkim Polakom, którzy zasługują na miano bohaterów niepodległości. Chwała bohaterom. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Jacek Kurzępa, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jacek Kurzępa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się do uczestników rozpoczętego dzisiaj XVI Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, który obraduje nieopodal, w obiektach Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju na pl. Trzech Krzyży.

Druhny i Druhowie! Związku Mój! Przybywam do was na zjazd najsamprzód jako jeden z was, członek naszej wspólnoty harcerskiej druhen i druhow z ZHR-u, któremu przyszło w ostatnim czasie pełnić zaszczytną funkcję posła Rzeczypospolitej. Jednocześnie przybywam jako Polak zatroskany kondycją aksjologiczną naszej wspólnej ojczyzny i faktem, że tak wiele w narodowym krwiobiegu tzw. złej krwi i niechęci jednego wobec drugiego. Jednocześnie dostrzegam, że nasi współrodacy nadmiernie często zwalniają się z konieczności troski o dziedzictwo przodków, woli kontynuowania pracy dla Polski, by chlubą naszą była, a my byśmy stawali się dumnym narodem w równoprawnej rodzinie narodów europejskich.

Co do tego ma nasz związek, jak może wywiązywać się z naszego harcerskiego credo służby Bogu, ojczyźnie i bliźnim? To są kwestie, które z pewnością zaprzątają waszą uwagę podczas zjazdu, by odpowiedzieć sobie i potomnym na pytanie, jak my, współcześni harcerki i harcerze, możemy być przydatni Polsce XXI w. Jak możemy pomnażać jej dobrobyt i wpływać na satysfakcję z bycia Polką czy Polakiem? Pozwólcie na podniesienie trzech kwestii: naszej roli w tworzeniu, podtrzymywaniu wspólnoty narodu zarówno w jej skali szerokiej, jak i naszych małych ojczyzn, naszej roli w kreowaniu nowych, użytecznych i najlepszych kompetencji młodego Polaka, by mógł wkrótce stanąć do odpowiedzialnej pracy na niwie państwowej, samorządowej i społecznej, i wreszcie naszej roli w trwaniu w wierze ojców, tradycji rodzin naszych oraz szacunku do symboli i zwyczajów narodu naszego, w tym szczególnej wrażliwości na język polski, narodowe barwy, hymn nasz, miejsca pamięci i chwały, symbole, zwyczaje i obrzędy.

Nie rozwijam tych wątków, niech wybrzmiewają w rezonansie z waszą świadomością, wrażliwością i gotowością znajdowania odpowiedzi na inspirujące pytania. Sam zaś podkreślę, że rzecz cała sprowadza się do zrozumienia konieczności dziejowej, która przypada nam w udziale, a mianowicie obowiązku kształtowania elit. Jakkolwiek złośliwi komentatorzy mogą wydrwić ten postulat, nie zmienia to mojej determinacji i pewności, że dziś to nasze najważniejsze zadanie w obliczu miałości intelektualnej wielu, słabości i wahlowości postaw aksjologiczno-normatywnych oraz tchórzliwości w podejmowaniu zadań i braniu za nie odpowiedzialności ważnym jest, byśmy wychowywali ludzi rozumnych, kompetentnych, gotowych do służebnej postawy wobec naszych kotwic: wiary, ojczyzny i bliźnich.

Dla nas, harcerzy, to chyba nic nowego, zaiste tak jest. Kłopot w tym, że konteksty się zmieniają. Świat

Posel Jacek Kurzepa

nadmiernie skutecznie próbuje nam wybić z rąk argumenty i pewność, że bez względu na czasy najlepszym scenariuszem na życie jest bycie uczciwym i dobrym człowiekiem, a wtedy gdy twoje talenty do tego cię predestynują, stawaj na czele, stawaj się awangardą, demiurgiem dobrej zmiany, samego świata i siebie samego, świata, który jest ci powierzony.

Druhny i druhowie, niech ten czas zjazdu będzie czasem dobrych refleksji, dobrych decyzji i dobrego rozwoju Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Czuwaj! *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Teresa Hałas, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Teresa Hałas:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Za sprawą wielu starań Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”, wspieranych przez przedstawicieli środowisk sadowniczo-ogrodniczych, do obiegu prawnego wejście całkowicie nowy i bardzo korzystny dla rolników typ umowy o pracę przy zbiorach. Nowy rodzaj umowy będzie bardzo atrakcyjny dla większości rolników zatrudniających pracowników podczas prac sezonowych.

„Solidarność” rolników indywidualnych w pracach dotyczących nowej umowy i noweli ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników uczestniczyła od marca 2017 r. W tym czasie przedstawiciele związku uczestniczyli w konsultacjach z przedstawicielami ministerstw pracy, rolnictwa, finansów, spraw zagranicznych, sprawiedliwości, przedstawicielami KRUS-u i ZUS-u. W finalnej fazie Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” w celu udostępnienia umowy szerszemu kręgowi rolników, a nie tylko sadownikom i ogrodnikom, jak przewidywał pierwotny projekt, podjęła rozmowy z panem premierem Mateuszem Morawieckim oraz panem ministrem Jackiem Sasinem. Wobec opozycji środowisk pracowniczych konsultacje „Solidarności” rolniczej z panem premierem okazały się kluczowe dla możliwości wdrożenia do polskiego porządku prawnego tej bardzo korzystnej dla rolników umowy. Przedmiotem konsultacji ze stroną rządową była nowelizacja ustawy, która wczoraj została przyjęta przez Sejm.

Nowe przepisy wchodzi w życie z nadzwyczajnym krótkim terminem – po upływie 7 dni od ogłoszenia ustawy nowelizującej. Za sprawą starań rolniczej „Solidarności” umowa dotycząca pracy przy zbiorach

zawiera wiele unikalnych cech. Jest jedyną umową w polskim porządku prawnym nieobjętą wymogiem świadczenia pracy minimalnej, jest jedyną umową ubruttowioną zaledwie dwiema składkami, tj. zdrowotną i wypadkową, zamiast siedmioma składkami jak w przypadku umowy o pracę: emerytalną, rentową, wypadkową, chorobową, zdrowotną, Funduszu Pracy, Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Dodatkowa korzyść wynika z faktu, iż składka wypadkowa uiszczana będzie przez rolnika w stopniu proporcjonalnym do wymiaru zatrudnienia.

Z uwagi na powyższe pragnę serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do prac merytorycznych nad tą ustawą, w tym również nad poszerzeniem zapisów dotyczących prac przy tytoniu, chmielu i roślinach zielarskich. Dziękuję panu premierowi, wszystkim pracownikom administracyjnym poszczególnych resortów, środowiskom organizacji rolniczych, a nade wszystko w imieniu związku i moim osobistym również – panu dr. Mariuszowi Miąsko i jego kancelarii prawnej Viggen za nieodpłatną wielką pracę jako pomoc prawną nad tym, ale również nad innymi projektami ustaw na rzecz polskich rolników i rozwoju rodzinnych gospodarstw w Polsce. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Jerzy Paul, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jerzy Paul:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pragnę odczytać pismo wystosowane przez młodego chłopaka, który jest osobą niepełnosprawną, w którym prosi o wsparcie w zakresie budowy tzw. mieszkań treningowych.

Wysoki Sejmie! W imieniu osób niepełnosprawnych pragnę zaapelować o wsparcie działań zmierzających do uruchamiania mieszkań wspomaganych. Takie mieszkania odgrywają niebagatelną rolę w życiu osób zmagających się codziennie ze swoją niepełnosprawnością. Każdy z nas doświadcza takiego momentu, w którym musi stać się samodzielny. Dotyczy to też osób z niepełnosprawnością, ale w naszym przypadku jest to znacznie trudniejsze. Często nie mamy wyboru, konieczność taka następuje nagle, spowodowana utratą sił naszych rodziców czy też ich odejściem do naszego Boga.

Nie mamy wówczas wyboru. Samodzielnie nie jesteśmy w stanie funkcjonować. Ładujemy wówczas w domach pomocy, które ukierunkowane są na pomoc osobom będącym w jesieni życia. Są to bardzo ważne społecznie ośrodki, czyniące wiele dobra potrzebującym. Jednakże nie jest to miejsce dla nas, ludzi młodych. My nie potrzebujemy pełnej opieki, nam wystarczy pomoc tylko w tych działaniach,

Posel Jerzy Paul

w których ze względu na niepełnosprawność nie możemy sobie sami poradzić. Tak jak mówi motto Stowarzyszenia Dobry Dom – „minimum pomocy dla maksimum samodzielności”. My potrzebujemy tej przysłowiowej wędki w formie mieszkań chronionych, aby rozwinąć swoje skrzydła. W takich mieszkaniach jesteśmy w stanie sami nawzajem sobie pomagać w codziennym życiu. A pomoc opiekuna ograniczona jest tylko do tych czynności, z którymi niektórzy z nas nie do końca sobie radzą. Co ważne, jest to też znacznie tańsza forma pomocy osobom niepełnosprawnym. Przeznaczając te same środki z budżetu, można objąć wsparciem większą grupę osób potrzebujących.

Dlatego apeluję do całego Sejmu w imieniu osób z niepełnosprawnościami o wsparcie działań zmierzających do popularyzacji tego typu mieszkań, w tym wprowadzenie uregulowań prawnych zwiększających możliwość uruchamiania i funkcjonowania mieszkań chronionych. Podpisał: Patryk Grab. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę, pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 13 kwietnia obchodzimy Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Święto zostało ustanowione 14 listopada 2007 r. w celu uczczenia pamięci ofiar zamordowanych przez NKWD na mocy decyzji władz Związku Sowieckiego z dnia 5 marca 1940 r. Również w tym dniu śp. prezydent Lech Kaczyński awansował pośmiertnie wszystkich znanych z nazwiska zamordowanych żołnierzy, policjantów i innych funkcjonariuszy mundurowych. Wybór daty dnia pamięci, 13 kwietnia, upamiętnia rocznicę opublikowania przez Niemcy w 1943 r. informacji o odkryciu w Katyniu pod Smoleńskiem w Rosji masowych grobów oficerów Wojska Polskiego.

W wyniku podjęcia przez władze sowieckie zbrodniczej decyzji życie straciło ok. 22 tys. obywateli polskich, wśród których znaleźli się oficerowie, naukowcy, lekarze, artyści, przedstawiciele wolnych zawodów, księża, nauczyciele i urzędnicy państwowi. Ciała ofiar zostały pogrzebane w zbiorowych mogiłach w Katyniu, Miednoje koło Tweru i w pobliżu Charkowa, Kozielsku, Starobielsku oraz Ostaszkowie. Ofiary były mordowane strzałem w tył głowy i wrzucane do głębokich dołów wykopanych w ziemi. Rodzi-

ny zamordowanych – ok. 61 tys. osób – były deportowane w głąb ZSRR, głównie do Kazachstanu.

Odkrycia zwłok dokonali polscy robotnicy przy musowi latem 1942 r., na podstawie informacji pozyskanych od miejscowej ludności. O dokonanym odkryciu poinformowano władze niemieckie, które przeprowadziły prace ekshumacyjne. 15 kwietnia 1943 r. rząd polski na uchodźstwie wydał polecenie swojemu przedstawicielowi w Szwajcarii, aby zwrócił się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o utworzenie komisji do zbadania odkrytych grobów. 17 kwietnia 1943 r. polska strona złożyła w tej sprawie oficjalną notę w Genewie, dowiadując się jednocześnie, iż Niemcy również zwrócili się do MCK o wszczęcie dochodzenia. Moskwa zareagowała na propozycję prowadzenia dochodzenia przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż z niechęcią, przypisując Polsce zмовę z Niemcami w celu prowadzenia wrogiej Związkowi Sowieckiemu kampanii. Skutkiem zaistniałej sytuacji było zerwanie przez Moskwę stosunków dyplomatycznych z polskim rządem na uchodźstwie w nocy z 25 na 26 kwietnia 1943 r.

Wobec braku możliwości przeprowadzenia śledztwa przy pomocy MCK Niemcy podjęli decyzję o prowadzeniu własnego dochodzenia zmierzającego do ustalenia szczegółów zbrodni. Ustalono, iż polscy oficerowie zostali zamordowani na przełomie marca i kwietnia 1940 r. Sowietzi utworzyli własną komisję, która błędnie przypisała zbrodnię katyńską Niemcom i zarzuciła morderstwa w okresie od września do grudnia 1941 r. Do 1956 r. władze komunistycznego PRL-u mówiły o „perfidnej niemieckiej prowokacji w Katyniu”. Potem samo słowo Katyń zniknęło całkowicie – przez lata cenzura wykreślała je z każdej publikacji. Propaganda sowiecka i peerelowska przez całe lata utrzymywała, iż sprawcami zbrodni katyńskiej są Niemcy.

Związek Radziecki potwierdził oficjalnie swoją odpowiedzialność za zbrodnię dopiero po 50 latach od dokonania ludobójstwa, przyznając, że była to „jedna z ciężkich zbrodni stalinizmu”. 13 kwietnia 1990 r. Michaił Gorbaczow przekazał władzom Rzeczypospolitej Polskiej listy przewozowe NKWD z obozów w Kozielsku i Ostaszkowie oraz spis jeńców obozu w Starobielsku. Od tego dnia dzień pamięci obchodzono przez kilkanaście lat pod nazwą: Światowy Dzień Ofiar Katynia. Również tego dnia rosyjska rządowa agencja prasowa TASS opublikowała komunikat, w którym oficjalnie potwierdzono, iż polscy jeńcy wojenni zostali rozstrzelani wiosną 1940 r. przez NKWD. Jako winnych zbrodni wskazano komisarza NKWD Ławrientija Berię i jego zastępcę Wsiewołoda Mierkułowa.

W 2008 r. Polska Fundacja Katyńska ustanowiła Medal Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej – odznaczenie nadawane osobom, które w sposób wybitny przyczyniły się do wyjaśnienia prawdy o zbrodni katyńskiej i upamiętnienia jej ofiar. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Na tym kończymy 61. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 62. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 8, 9, 10 i 11 maja roku 2018, został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 15 min 28)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. (przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej

– punkt 28. porządku dziennego

Posel Krzysztof Szulowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Chciałbym nawiązać do tej części informacji o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w drugiej części ubiegłego roku, która dotyczy rolnictwa.

Pierwsza sprawa, o którą chciałbym zapytać, to ochrona unijnego, w tym polskiego, rynku przed nadmiernym importem zbóż. Polska dysponuje w tym obszarze potencjałem, który powoduje strukturalną nadprodukcję ziarna. Z drugiej strony olbrzymim potencjałem dysponuje Ukraina, która posiada specjalne preferencje do wysyłania kontyngentu zboża na nasze rynki. Jakie kroki podejmował rząd, aby chronić nasz rynek przed importem zboża z Ukrainy?

A druga sprawa dotyczy przyszłości i wspólnej polityki rolnej po 2020 r. Cieszy nasze stanowisko wyrażające wolę utrzymania WPR, potwierdzające aktualność jej zadań, konieczność utrzymania silnego finansowania, a więc chodzi o duży budżet, i co bardzo ważne, dążenia do wyrównania poziomu płatności bezpośrednich i odejścia od różnic w poziomie wsparcia, które było odzwierciedleniem intensywności produkcji sprzed kilkunastu lat.

Jak tu wygląda sprawa tworzenia jednolitego silnego frontu w kwestii forsowania realizacji tych postulatów i jak oceniana jest ich realność?

Dziękuję bardzo.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw

– punkt 31. porządku dziennego

Posel Urszula Pasławska

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Szanowni Państwo! Najkrócej mówiąc, inicjatywa jest bardzo dobra i parlamentarzyści PSL–UED zgłoszą ją za przyjęciem procedowanej ustawy. Tyle że

– tak dla porządku – inicjatywa powinna wyjść od pana Piotra Woźnego, pracownika rządu, podobno odpowiedzialnego za walkę ze smogiem. Przedstawiając ten projekt ustawy, parlamentarzyści opozycji wyręczają rząd i ratują budżet państwa przed astronomicznymi karami od Unii Europejskiej. Wielkimi krokami zbliża się bowiem rok 2020, kiedy Polska zgodnie z unijną dyrektywą 2009/28/WE powinna znacznie zredukować emisję smogu i osiągnąć 15% udziału energii ze źródeł odnawialnych w końcowym zużyciu energii brutto. Tymczasem, co potwierdzają badania GUS, za rządów PiS ten udział spada. Być może to tylko przypadek, ale prace nad tą ustawą zbiegły się w czasie z ogłoszonym wczoraj przez rząd programem „Czyste powietrze”, który powstawał od stycznia 2017 r. i według zapowiedzi miał być gotowy najpóźniej w IV kwartale 2017 r. Zbieg okoliczności? Raczej opozycja wreszcie zmobilizowała rząd do jego przygotowania. Lepiej późno niż wcale.

Postulujemy jednak o rozszerzenie zapisów ustawy, żeby zachęcić Polaków do walki ze smogiem.

Warto zastanowić się wspólnie nad utworzeniem systemu zwolnień podatkowych za inwestowanie w czystość powietrza dla obywateli i przedsiębiorców. Należy też wprowadzić zmiany w PIT, zwalniając z opodatkowania dotacje otrzymane z funduszy ochrony środowiska. Ochrona środowiska będzie skuteczna wtedy, gdy propozycje uzyskają akceptację Polaków.

Powinniśmy też zastanowić się nad uwagami związku gmin, że obowiązek sporządzenia nowych planów zaopatrzenia w energię będzie trudny i kosztowny do realizacji, co może wywołać dodatkowe komplikacje.

A może warto raz jeszcze pochylić się nad realizacją Narodowego Programu Rozwoju Odnawialnych Źródeł Energii przygotowanego już 2 lata temu przez PSL? To są sprawy, które uda się wspólnie dopracować.

Posel Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Powietrze w Polsce, mówiąc kolokwialnie, pozostawia wiele do życzenia. I jak wszyscy dobrze wiemy, jest to określenie bardzo łagodne jak na naszą dzisiejszą sytuację. Lata zaniedbań w tym obszarze do-

prowadziły do tego, że jesteśmy krajem plasującym się w czołówce tych z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem w Europie.

Choć problem smogu istnieje w polskich miastach od dłuższego czasu, to dopiero tak krytyczna sytuacja, jaką mamy dziś, skłoniła opozycję do podjęcia jakichkolwiek kroków, w wyniku których procedujemy dzisiejszą ustawę. Kroków, o które już w 2000 r. w swoim raporcie apelowała Najwyższa Izba Kontroli.

Moim zdaniem jednak w tym przypadku nie do końca sprawdza się powiedzenie: lepiej późno niż wcale, mimo że nie mam wątpliwości, że proponowana nowelizacja mogłaby odnieść pozytywne rezultaty.

Zanieczyszczenie powietrza jest problemem ogólnopolskim. Potrzebne są zdecydowane działania rządu i samorządów, aby problem ten ograniczyć, a docelowo całkowicie wyeliminować. Pierwsze takie działania zostały już podjęte przez obecne władze. Między innymi tworząc strategię odpowiedzialnego rozwoju i przyjmując program „Czyste powietrze”, pokazały, że dostrzegają realne zagrożenie wynikające z obecności smogu w powietrzu.

Premier Mateusz Morawiecki walkę ze smogiem zapowiedział także w swoim exposé i dziś można z całą stanowczością powiedzieć, że nie były to słowa rzucane na wiatr. Niedługo skończą się konsultacje rządowego projektu nowelizacji o wspieraniu termomodernizacji i remontów, pozwalającego na realizację pilotażowego programu „Stop smog” zapowiedzianego w lutym br.

W obliczu tych działań mam wątpliwości co do celowości dalszego procedowania tego poselskiego projektu. W przeciwieństwie do wcześniejszych lat obecny rząd ma plan na przeprowadzenie tej walki i sukcesywnie go realizuje ze świadomością, że łat zaniechań nie da się naprawić naprędce jedną ustawą, a potrzebne są skoordynowane prace krok po kroku prowadzące nas do celu.

W związku z tym uważam, że w interesie naszego kraju i naszego zdrowia byłoby, gdyby opozycja merytorycznie i ponad podziałami włączyła się w procedowanie nowelizacji, która, mam nadzieję, niebawem trafi do łaski marszałkowskiej.

Tymczasem koło Wolni i Solidarni będzie głosiło za odrzuceniem tego projektu.

Oświadczenia poselskie

Posel Sylwester Chruszcz

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Oświadczenie poselskie w sprawie rocznicy śmierci Mieczysława Dziemieszkiewicza ps. Rój

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dzisiaj obchodzimy rocznicę śmierci Mieczysława Dziemieszkiewicza „Roja” – żołnierza Narodowych Sił Zbrojnych i Naro-

dowego Zjednoczenia Wojskowego, uczestnika niepodległościowego podziemia antykomunistycznego.

„Rój” został zabity 13 kwietnia 1951 r., zdradzony przez agentów UB, poległ w walce z 300-osobową grupą operacyjną UB i KBW w Szyszkach, w powiecie pułuskim. Wraz z nim zginął Bronisław Gniazdowski ps. Mazur. Ich ciała nie wydano rodzinom.

Mieczysław Dziemieszkiewicz urodził się 28 stycznia 1925 r. we wsi Zagroby, w powiecie łomżyńskim, w rodzinie robotniczej. Jego ojciec Stanisław w 1920 r. brał udział w wojnie z bolszewikami. Przed wojną ukończył szkołę podstawową, podczas okupacji niemieckiej uczęszczał na kursy tajnego nauczania w Makowie Mazowieckim. Od 1943 r. służył w Narodowych Siłach Zbrojnych.

Wiosną 1945 r. został wcielony do Ludowego Wojska Polskiego, skąd zbiegł po kilku miesiącach i wstąpił do oddziału partyzanckiego NZW ppor. Mariana Kraśniewskiego ps. Burza. Uczestniczył w wielu akcjach przeciwko posterunkom MO oraz konfidentom UB. Jesienią 1946 r. jego oddział został rozformowany, „Rój” pozostał wówczas w konspiracji z kilkoma podkomendnymi, nadal prowadząc działalność partyzancką. Otrzymał nominację na szefa ochrony osobistej kpt. Zbigniewa Kuleszy ps. Młot, komendanta okręgu warszawskiego NZW. Był zdecydowanym przeciwnikiem akcji ujawniania się wiosną 1947 r.

Oddział NZW, którym dowodził „Rój”, należał do najbardziej czynnych w walkach z komunistami, przeprowadził liczne akcje przeciwko posterunkom MO, funkcjonariuszom UB, odważnie podejmował nierówną walkę z grupami operacyjnymi KBW i UB, odnosząc wiele sukcesów.

Po rozbiciu kolejnej komendy okręgu nadal utrzymał swój oddział partyzancki i podjął próby odbudowy struktur konspiracyjnych NZW do szczybla komendy okręgu. Rozszerzył działalność na kilka sąsiednich powiatów: Pułtusk, Nowy Dwór Mazowiecki, Wołomin, Mińsk Mazowiecki i Garwolin, współpracując z pozostałymi oddziałami partyzanckimi NZW. Nadal przeprowadzał poważne akcje przeciwko siłom aparatu bezpieczeństwa oraz poplecznikom władzy komunistycznej. Cześć jego pamięci!

Posel Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie nowego sezonu żeglugo-
wego na Kanale Gliwickim

W czwartek 5 kwietnia wyruszył z Kanału Gliwickiego pierwszy w tym roku transport węgla do Wrocławia. Przeładunek węgla w Śląskim Centrum Logistyki SA został wznowiony po pięcioletniej przerwie z początkiem ubiegłego roku. Wielkim wydarzeniem w historii portu w Gliwicach był dzień 14 lipca 2017 r., kiedy wyruszyły pierwsze barki wypełnione węglem.

OT Logistics, która podpisała umowę na przeładunek surowca w porcie w Gliwicach ze Śląskim Centrum Logistyki, planuje w 2018 r. przewieźć Odrą 250 tys. t węgla. W ubiegłym roku, licząc od lipca do grudnia 2017 r., przewieziono ok. 127 tys. t. Warta odnotowania jest również ilość jednostek pływających. W ubiegłym roku Kanał Górnośląski pokonało ponad 12 tys. jednostek pływających, zauważalny wzrost jest możliwy dzięki realizowanym założeniom i projektom modernizacyjnym.

Sukcesywne prowadzenie prac modernizacyjnych pozwala na bezpieczne i sprawne pokonanie drogi wodnej. Z racji wynikającej potrzeby prace na śluzach Kanału Gliwickiego są nadal kontynuowane, lecz w taki sposób, aby nie uniemożliwiać żeglugi. Należy także nadmienić, że barki transportowe to nie jedyny rodzaj transportu, który korzysta z potencjału Kanału Gliwickiego. Obok wspomnianych barek licznie zauważalni są także turyści, którzy doceniają pozostałe walory kanału.

Ciesząc się niezwykle z samych zauważalnych pozytywnych walorów funkcjonowania Kanału Gliwickiego, pragnę życzyć wszystkim osobom i podmiotom zaangażowanym w funkcjonowanie Kanału Gliwickiego równie dobrych wyników w aktualnie trwającym już nowym sezonie nawigacyjnym oraz pozytywnego i szybkiego zakończenia wszystkich kontynuowanych prac na śluzach Kanału Gliwickiego.

Posel Krzysztof Sitarski

(Klub Poselski Kukiz'15)

Oświadczenie w sprawie zmian dotyczących płatników podatku od towarów i usług w 2018 r. w zakresie rozliczania i ewidencji VAT

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Rok 2018 będzie przełomowy dla płatników podatku od towarów i usług – VAT. Mowa o wejściu w życie STIR – systemu teleinformatycznego izby rozliczeniowej i split payment – mechanizmu podzielnej płatności. Rząd liczy na wielomiliardowe wpływy do budżetu państwa z racji wprowadzenia nowych przepisów.

Zastosowanie oceny ryzyka – w czasie rzeczywistym – ma eliminować możliwość wykorzystania przez daną firmę infrastruktury bankowej do oszustw podatkowych. Na model podzielonej płatności muszą przygotować się sami kontrahenci, jak i systemy płatnicze.

Dostęp sprzedawcy do środków z rachunku VAT będzie ograniczony. Dobrowolność split payment jest pozorna, czyli z konta VAT będzie można: dokonać wpłaty podatku VAT do urzędu, zapłacić kontrahentowi kwoty VAT, przełać na zwykły rachunek – tylko za zgodą urzędu skarbowego.

Zmian dotyczących podatników VAT jest więcej. Od 1 stycznia br. wprowadza się obowiązek prowadzenia pełnej ewidencji VAT w formie elektronicznej. Digitalizacja rozliczeń nakłada na przedsiębior-

ców nowe obowiązki, będą musieli spełnić nowe formalności, wdrożyć i dostosować systemy informatyczne. Od tego roku wszystkie firmy też są zobowiązane do raportowania w ramach jednolitego pliku kontrolnego, czyli dostarczania danych dotyczących ewidencji VAT.

Nowe rozwiązania ułatwią przekazywanie dokumentów do urzędów skarbowych, wprowadzą ujednolichenie przekazywanych danych, uszczelnia system podatkowy, spowodują wycofanie deklaracji VAT. Dziękuję.

Posel Jerzy Wilk

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mord w Katyniu. 13 kwietnia 1943 r. niemieckie radio podało informację o odkryciu w Kosogorach grobów polskich oficerów zamordowanych przez żołnierzy radzieckich. Polacy zginęli od strzałów w tył głowy. 2 dni później radio w Moskwie nadało komunikat mówiący, iż „oszczercy Goebbelsa rozpowszechniali podłe wymysły”. Miejsce straceń zostało odkryte przez Niemców w lutym 1943 r. Zaprowadził ich tam Iwan Kisielew, chłop z pobliskiej wsi Gniezdowo. W lesie katyńskim oficerowie NKWD rozstrzelali 4143 polskich jeńców z obozu w Kozielsku.

17 kwietnia rząd polski w Londynie poprosił Międzynarodowy Czerwony Krzyż o zbadanie sprawy. Jednocześnie z taką prośbą zwrócili się do tej organizacji Niemcy. Rząd polski od dłuższego czasu poszukiwał zaginionych w ZSRR jeńców i domagał się wyjaśnień od Rosjan. Reakcją władz ZSRR na ujawnienie zbrodni było zerwanie stosunków z Polską w nocy z 25 na 26 kwietnia 1943 r. Rosjanie oskarżali rząd Polski o współpracę z hitlerowskimi Niemcami. Sprawa odkrycia grobów pod Smoleńskiem posłużyła więc jako pretekst do zerwania kontaktów z rządem londyńskim, który domagał się m.in. uznania za obowiązującą granicy Polski sprzed wybuchu wojny, podczas gdy Rosjanie zamierzali zająć wschodnie ziemie Rzeczypospolitej. Alianci zachowali w tej sprawie milczenie w imię współpracy ze wschodnim sojusznikiem. Prawda o zbrodni bardzo długo była ukrywana, a wręcz zakłamywana. Dopiero w 1990 r. prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow przyznał, że mordu dokonali Rosjanie. W 1992 r. prezydent Rosji Borys Jelcyn zdecydował o udostępnieniu stronie polskiej dokumentów na temat zbrodni katyńskiej.

Terminem „zbrodnia katyńska” określa się wymordowanie wiosną 1940 r. przez NKWD prawie 22 tys. osób: polskich jeńców wojennych w Katyniu, Charkowie i Kalininie (Twerze) oraz więźniów (wojskowych i cywilów) w różnych miejscach sowieckich republik ukraińskiej i białoruskiej na podstawie decyzji najwyższych sowieckich władz, czyli Biura Politycznego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewi-

ków) z 5 marca 1940 r. Przez prawie pół wieku od tamtych tragicznych wydarzeń wiedza o losie Polaków wziętych do niewoli lub aresztowanych, a następnie zamordowanych zgodnie z uchwałą Biura Politycznego WKP(b) ograniczała się do informacji o egzekucjach w Katyniu.

Dzisiaj dostęp do wiedzy na temat wydarzeń w tamtym czasie jest szerszy. Młodych ludzi należy uświadamiać na temat naszej historii. W związku

z 78. rocznicą zbrodni katyńskiej w moim biurze zorganizowana zostanie konferencja historyczna dla młodzieży oraz mieszkańców Elbląga. Konferencja powstaje we współpracy z oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku. Celem spotkania historycznego jest pokazanie ogromu wydarzeń roku 1940 i kształtowanie wartości patriotycznych w młodym pokoleniu. Pragniemy również w takiej formie oddać hołd pamięci ofiar zbrodni katyńskiej i ich bliskim.

Porządek dzienny

61. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 11, 12 i 13 kwietnia 2018 r.

1. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (druk nr 2389).

2. Informacja ministra infrastruktury w sprawie stanu polskiej kolei oraz planowanych na niej inwestycji.

3. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zasadach pozyskiwania informacji o niekaralności osób ubiegających się o zatrudnienie i osób zatrudnionych w podmiotach sektora finansowego (druki nr 2287, 2372 i 2372-A).

4. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami (druki nr 2059 i 2285).

5. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami (druki nr 2090 i 2325).

6. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej i ustawy Kodeks karny wykonawczy (druki nr 2290 i 2346).

7. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2216, 2321 i 2321-A).

8. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (druki nr 2184 i 2341).

9. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o rejestracji jachtów i innych jednostek pływających o długości do 24 m (druki nr 2261, 2344 i 2344-A).

10. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece (druki nr 2064, 2371 i 2371-A).

11. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej (druk nr 2392).

12. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (druki nr 2390, 2393 i 2393-A).

13. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 2388, 2426 i 2426-A).

14. Pytania w sprawach bieżących.

15. Informacja bieżąca.

16. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (druki nr 2389, 2441 i 2441-A).

17. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2334, 2408 i 2408-A).

18. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2347 i 2407).

19. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2333).

20. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (druki nr 2291 i 2291-A).

21. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypowiedzeniu Umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Republiki Francuskiej w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, podpisanej w Paryżu dnia 14 lutego 1989 r. (druki nr 2282 i 2381).

22. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypowiedzeniu Umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Królestwa Belgii i Rządem Wielkiego Księstwa Luksemburga w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 19 maja 1987 r. (druki nr 2283 i 2382).

23. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypowiedzeniu Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Cypru w sprawie popierania i wzajemnej ochrony inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 4 czerwca 1992 r. (druki nr 2288 i 2383).

24. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o wypowiedzeniu Umowy między Rzeczpospolitą Polską i Królestwem Holandii o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji, sporządzonej w Warszawie dnia 7 września 1992 r. (druki nr 2289 i 2384).

25. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku powoda Dawida Jackiewicza z dnia 12 września 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej posła Kamili Gasiuk-Pihowicz (druk nr 2047) – głosowanie.

26. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku oskarżyciela prywatnego Macieja Wąsika z dnia 12 września 2017 r. uzupełnionego w dniu 20 października 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Ryszarda Petru (druk nr 2173) – głosowanie.

27. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku Naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przesłanym Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2017 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Stanisława Gawłowskiego (druk nr 2306) – głosowanie.

28. Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2017 r. (przewodnictwo Estonii w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 2226) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 2312).

29. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2137, 2245 i 2245-A).

30. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2445).

31. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2223).

32. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o infrastrukturze informacji przestrzennej (druki nr 2392 i 2443).

33. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w 75. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim (druk nr 2448).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

